

PROTOKÓŁ NR XVI/12
z XVI sesji Rady Miejskiej w Gryfinie
w dniu 30 stycznia 2012 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.00 i trwała do godz. 20.05.

Lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1.**

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Maciej Szabałkin
3. Sekretarz Miasta i Gminy Beata Kryszkowska
4. Skarbnik Miasta i Gminy Jolanta Staruk
5. Doradca Burmistrza Miasta i Gminy Leszek Drożdziel
6. Radca prawny Krzysztof Judek
7. Sołtysi wg listy obecności – **załącznik nr 2**
8. Zaproszeni goście wg listy obecności – **załącznik nr 3**

Ad. I. Sprawy regulaminowe:

1/ Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn. Powitał radnych oraz zaproszonych gości. Stwierdził prawomocność obrad, gdyż na stan Rady 21 osób, w posiedzeniu uczestniczyło 21 radnych.

Porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o sesji – **załącznik nr 4.**

2/ Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem protokołów: z XIV i XV sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem protokołu głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że protokoły: z XIV i XV sesji Rady Miejskiej w Gryfinie zostały przyjęte.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 5.**

Ad. II. Zgłaszanie wniosków Komisji Rady.

Przewodniczący Rady poinformował, że poza wnioskami do projektów uchwał, Komisje nie zgłosiły innych wniosków.

Radna Janina Nikitińska - Komisja Spraw Społecznych wypracowała wniosek do Pana Burmistrza. Komisja po zapoznaniu się z planem ferii w mieście organizowanych przez Gryfiński Dom Kultury i Bibliotekę Publiczną wnioskuje o powołanie w przyszłym roku osoby, która będzie koordynowała i sprawowała kontrolę nad wszystkimi zajęciami z dziećmi. Komisja proponuje włączyć szkoły, kluby sportowe, Bibliotekę Dom Kultury i świetlice wiejskie. Komisja proponuje popracować nad atrakcyjnością i urozmaiceniem oferty dla dzieci. Program ferii z wszystkich jednostek powinien być dostarczony radnym w grudniu.

Analizując program ferii zauważyliśmy program zajęć organizowanych przez sołectwo Stare Brynki. Pan sołtys pozyskał pieniądze na ten cel i ferie według programu, jaki został nam przedstawiony, były zorganizowane bardzo poprawnie.

Radny Rafał Guga – w związku z tym, że po poprzedniej sesji grupa radnych złożyła wniosek, który przez Pana nie został uwzględniony w porządku obrad dzisiejszej sesji, w imieniu tej samej grupy radnych chciałbym złożyć wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Wniosek wraz z porządkiem obrad złożę na Pana ręce.

Ad. III. Informacja na temat lokalizacji targowiska miejskiego i inwestycji związanych z targowiskiem – DRUK Nr 1/XVI

Informacja stanowi **załącznik nr 6.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do przedłożonej informacji.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – Wydział Planowania Przestrzennego na zorganizowanym spotkaniu przedstawił wizję targowiska miejskiego na terenie po byłej betoniarni przy ul. Łużyckiej/ Armii Krajowej. Według naszej wizji byłaby to najlepsza lokalizacja targowiska dla mieszkańców Górnego i Dolnego Tarasu, gdyż odległość do niego byłaby mniej więcej taka sama dla wszystkich mieszkańców Gryfina. Niestety ta lokalizacja zgodnie z przesłanym do mnie pismem, nie odpowiada kupcom. Kupcy proponują, żeby targowisko zlokalizowane było w rejonie ul. Rapackiego. W związku z tym podjęliśmy działania związane z możliwością wybudowania targowiska miejskiego przy ul. Rapackiego. W ciągu najbliższych dwóch miesięcy przedstawimy kupcom teren pod jego zagospodarowanie. Oczywiście nie jestem w stanie rozmawiać z różnymi grupami kupców, którzy mają różne interesy, dlatego też oczekuję na powołanie stowarzyszenia kupców z targowiska, którzy zarejestrują się, będą posiadali osobowość prawną i będą jedynymi przedstawicielami, którzy będą prowadzili rozmowy z Burmistrzem i Radą. Myślę, że jeżeli stowarzyszenie zostanie szybko powołane, przedstawimy propozycje terenu, na który miałyby być relokowane targowisko i podpiszemy stosowną umowę o dzierżawę tego terenu na najbliższe 25 lat. Ustalimy również ostateczny termin likwidacji obecnie istniejącego targowiska na luty 2014 r., dlatego, że z informacji pozyskanych od kupców najbardziej martwymi miesiącami w działalności gospodarczej są styczeń i luty. Z każdym z kupców na obecnym targowisku będzie podpisana umowa o możliwości prowadzenia działalności w tym miejscu do lutego 2014 r. Do tego czasu kupcy mają zagospodarować teren wskazany im przez gminę, zrealizować tam targowisko i przenieść się. Jest to system, który jest prezentowany przez wszystkie miasta w Polsce. Miasto wydierżawia teren, a kupcy jako stowarzyszenie zagospodarowują ten teren, przez 25 lat prowadzą działalność gospodarczą w tym miejscu, zbierają opłaty, zawierają stosowne umowy na media. W związku z tym, że teren przy ul. Rapackiego jest objęty planem zagospodarowania nabrzeża III etap, w stosownych planach zagospodarowania nabrzeża zostanie ujęty teren pod targowisko w tamtym rejonie. Oczekuję przybycia przedstawicieli stowarzyszenia, w ciągu dwóch miesięcy przedstawię teren, na którym jesteśmy w stanie zawrzeć umowę na dzierżawę na 25 lat, teren o porównywalnej powierzchni, jak obecne targowisko i wyznaczę termin zawierania umów do lutego 2014 roku. W związku z tym, że wcześniej będzie musiał zostać zlikwidowany jeden rząd punktów handlowych, a jest to związane z budową drugiego etapu nabrzeża, w tej chwili pracują służby i wskażą w najbliższym czasie miejsca relokacji pawilonów z pierwszego rzędu. Te wszystkie obiekty będą relokowane na obecnie istniejące targowisko, będzie się to również wiązało ze zmniejszeniem ilości stołów do handlowania. Część stołów pozostanie, natomiast rząd stołów będzie zlikwidowany, żeby zlokalizować tam te punkty handlowe, które są w pierwszym rzędzie. Wszelkie obawy, że handlujący w pierwszym rzędzie zostaną przeniesieni w inne miejsce są bezpodstawne, pawilony będą zlokalizowane na terenie obecnie działającego targowiska.

Radny Marek Suchomski – zaprezentuję stanowisko klubu radnych Platformy Obywatelskiej. Rozumiem, że koncepcje miały nam wskazać ewentualne lokalizacje i koszty

związane z utworzeniem w nowym miejscu targowiska. Na Komisji usłyszeliśmy od Pana Czosnowskiego, że wstępny szacowany koszt utworzenia targowiska na Rapackiego oscylowałby w okolicy 6 mln zł bez uwzględnienia kosztów gruntu, bo pamiętajmy, że przy ul. Rapackiego większość gruntów nie jest gminna. Wydaje mi się, że przed Radą stoi najpierw podjęcie zasadniczej decyzji co do tego, czy uznamy za celowe poniesienie tak wysokich kosztów na utworzenie targowiska w nowym miejscu. Jeśli gmina ma 6 mln zł wolnych środków i możnaby je przeznaczyć na inne cele, czyli np. na budowę przedszkola, budowę nowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2, czy na część wkładu do budowy hali widowiskowo-sportowej, to oczekiwałbym dość szerokiej dyskusji wśród radnych odnośnie tego, czy aby na pewno chcemy przeznaczyć tak znaczące środki na utworzenie w nowym miejscu targowiska. Problem w moim przekonaniu jest o tyle szerszy, że jest zgoda co do tego, że w mieście powiatowym, takim jak Gryfino jest konieczność funkcjonowania bardziej targu warzywnego, rolnego, bo odnośnie punktu, w którym można handlować tekstyliami i drobnymi artykułami przemysłowymi, to jest chyba dość różnorodna oferta. Chciałbym, abyśmy przeprowadzili szeroką dyskusję na temat, czy miasto chce wydać tak znaczące środki na powstanie targowiska.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – koncepcja, o której mówił Pan Czosnowski była sporządzona wtedy, kiedy był prezentowany teren przy ul. Łużyckiej i Rapackiego. Jednakże cały czas wsłuchując się w głosy kupców szukaliśmy rozwiązania tego tematu docelowo, gdyż ten koszt, o którym mówił Pan Czosnowski wiązał się z likwidacją istniejących obiektów, które tam są postawione. Odbyliśmy rozmowy z Panem Tomczykiem Prezesem Spółdzielni Piast. Jest tam teren wolny, bez żadnej zabudowy, są tam tylko ruiny jakiś wiat. Ten teren wcześniej według koncepcji zagospodarowania nabrzeża był przewidywany na inne cele, teraz tym celem będzie lokalizacja targowiska. Obowiązkiem gminy i Burmistrza w ramach targowiska miejskiego i takie stanowisko reprezentują wszyscy burmistrzowie w całej Polsce, jest zapewnienie terenu pod targowisko i taki teren pod targowisko zostanie zabezpieczony i przedstawiony stowarzyszeniu kupców. Jedyne koszty gminy będzie wiązały się z podpisaniem umowy na 25 lat ze Spółdzielnią Piast na wydzierżawienie tego terenu albo z wykupem tego terenu od Spółdzielni. Targowisko ma stworzyć stowarzyszenie kupców i 25 lat prowadzić działalność gospodarczą na tym terenie. Nie prezentuję tutaj niczego nowego. Przedstawiciele kupców byli razem ze mną na szczecińskim Tobruku i to szczecińskie rozwiązanie przenosimy na teren gryfiński. W Szczecinie miasto zabezpieczyło teren, ma spisana umowę ze stowarzyszeniem, czy spółką, jaką powołali kupcy, ta spółka zrealizowała targowisko i prowadzi na nim swoją działalność przez 25 lat. Takie same warunki proponujemy naszym kupcom, gmina zabezpieczy teren i kupcy będą mieli na przeniesienie dwa lata, do lutego 2014 r. Niestety, każdy kto chce prowadzić działalność gospodarczą musi w nią zainwestować. Kupcy mają pewność, że przez 25 lat na tym targowisku będą mogli prowadzić działalność gospodarczą, gmina nie będzie parała się pobieraniem czynszu, opłat, spółka będzie prowadziła bieżącą działalność i pobierała czynsz od kupców, dlatego powiedziałem, że nie jesteśmy w stanie rozmawiać z poszczególnymi kupcami, dopóki się nie zrzesa. Tak widzę rozwiązanie targowiska, jest to chyba najbardziej liberalne podejście do spraw kupców. Jedyne koszty miasta jest związane z zabezpieczeniem terenu, a jego powierzchnia wynosi trochę więcej, niż obecnego targowiska, ok. 44.000 m². Jeżeli Spółdzielnia Piast nie zgodzi się na wydzierżawienie tego terenu dla gminy na 25 lat, wówczas gmina wykupi ten teren od Spółdzielni.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - czy stowarzyszenie kupców zostało już zarejestrowane i istnieje?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – nie wystarczy zarejestrować stowarzyszenie w Starostwie, bo ono wówczas nie posiada osobowości prawnej.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - nie pytam o zarejestrowanie stowarzyszenia w sądzie, jako osobę prawną.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – jeżeli stowarzyszenie jest zarejestrowane jako osoba prawna, to jest to dla mnie podstawa do rozmów. Nie wiem, czy takie stowarzyszenie jest zarejestrowane.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - czy gmina złożyła wniosek o wzięcie udziału w programie inwestycyjnym związanym z pozyskiwaniem funduszy zewnętrznych do przygotowywania targowisk miejskich?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – takiego wniosku nie złożono, kupcy nie przyjęli proponowanej lokalizacji przez miasto. Na złożenie wniosku jest czas i stowarzyszenie może spokojnie taki wniosek złożyć.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - czy Pan porozumiał się już z wszystkimi kupcami, którzy mają stragany w tej linii, która jest przewidziana pod budowę drugiego etapu nabrzeża, że przeniosą oni swoje miejsca pracy w inne miejsca targowiska? Istnieje niebezpieczeństwo, że jeżeli odmówią, to trzeba będzie przejść drogę sądową, a to długo trwa. Co Pan zrobi w sytuacji, kiedy kupcy odmówią przeniesienia stoisk handlowych? Czy zostało sprawdzone pod względem prawnym, jakie będą konsekwencje dla gminy i czy będzie można tych kupców bez wyroku sądowego przenieść w inne miejsce targowiska?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – moje służby pracują nad tym i wskażą miejsca, dla tych, którzy mają miejsca handlowe w pierwszym rzędzie targowiska.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - czy wypracowano już porozumienie z kupcami? Czy kupcy podpisali, że przeniosą się w inne miejsce, czy na razie takiego porozumienia nie ma?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – nie ma takiego porozumienia i jeżeli kupcy się nie zgodzą, w umowie są zawarte warunki, na jakich możemy rozwiązać umowę. Proszę trzymać się umowy, jak jest zawarta między gminą, a kupcami. W umowie jest zapis, w jakim czasie może być ona wypowiedziana i ile trwa czas wypowiedzenia. Jeżeli kupcy się nie zgodzą, to zostaną zastosowane odpowiednie przepisy umowy. Nie ma takiej potrzeby, aby odbyła się sprawa w sądzie, w umowie są zawarte warunki wypowiedzenia umowy.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - jeśli jedna strona umowy zakwestionuje wypowiedzenie, to jej rozwiązanie może nastąpić wyłącznie w sądzie.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – nie mam takich sygnałów, aby aż do tego miało dojść, dlatego mówię, że te pawilony handlowe zostaną zlokalizowane w obrębie obecnie istniejącego targowiska z wyłączeniem terenu, który musimy zabezpieczyć na budowę nabrzeża

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - czy dopuszcza Pan na tym etapie rozmowy z reprezentacją kupców funkcjonujących na targowisku, w celu ustalenia jego lokalizacji, bo istnieje domniemanie, że kupcom proponowana lokalizacja w centrum powierzchni handlowych przy ul. Rapackiego nie będzie odpowiadać. Wiem, że jedną z Pana wcześniejszych propozycji było wskazanie parkingu, który znajduje się w dogodnym położeniu.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – teren parkingu nie wchodzi w rachubę, gdyż zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego duża część tego parkingu docelowo będzie zajęta pod drogę, która będzie wyprowadzała ruch z przejścia granicznego. Chcemy zawrzeć z kupcami umowę na 25 lat na dzierżawę targowiska, a więc to targowisko musi być zlokalizowane na terenie, który docelowo jest zgodny z planem miejscowym zagospodarowania przestrzennego. Wskazanie w tej chwili parkingu, jako terenu pod ewentualne targowisko równałoby się z tym, że po trzech, czterech latach znowu trzeba byłoby te targowisko przenosić w inne miejsce, ponieważ tamtędy przebiega główna droga wyprowadzająca ruch z przejścia granicznego.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - w Gryfinie brakuje powierzchni parkingowych, przeznaczył Pan tereny nadodrzańskie do sprzedaży, może warto byłoby rozważyć wariant odstąpienia od tego pomysłu i zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gryfina w taki sposób, aby te tereny wykorzystać na centrum kulturalne, handlowe, miejsca parkingowe, pasy zieleni. Czy w tym zakresie zastanawiał się Pan nad problemem i ewentualną dyskusją z kupcami?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat - zagospodarowanie miasta to nie jest dyskusja z kupcami. Plan miejscowy został opracowany w 2001 roku i wtedy można było wносить wszelkie uwagi odnośnie zagospodarowania i przeznaczenia terenów nadodrzańskich na inne cele. Plan został uchwalony i jest prezentowany przez wiele lat. Teren jest prezentowany na targach, jako bardzo ciekawy do zagospodarowania dla różnych inwestorów, którzy chcieliby się nim zainteresować. Dla każdego obiektu handlowego, jaki tam powstanie, jednym z wymogów jest zabezpieczenie miejsc parkingowych i miejsca te muszą być zrealizowane zgodnie z przyjętymi normami, które określają ile miejsc powinno być przewidzianych dla danego lokalu. Nie można mówić, że cały ten teren zostanie zabudowany i nie będą zlokalizowane miejsca pod parkingi. Będą zlokalizowane miejsca pod parkingi, ale nie tak, jak przy ul. Kościelnej, gdzie parking powstał praktycznie tylko kosztem niezrealizowania rozbudowy Biblioteki Publicznej. Pan Przewodniczący wie, że została podjęta uchwała o sprzedaży w tym roku dwóch kwartałów nadodrzańskich, aby inwestorzy rozpoczęli planowanie i przystąpili do realizacji inwestycji związanych z zagospodarowaniem nabrzeża.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - w ostatnich czasach, na skutek Pana wniosków o dopuszczenie handlu wielkotowarowego, nowych sklepów, m.in. za gryfińskim Orlenem i przy ul. Łużyckiej warunki pracy gryfińskich kupców i możliwości handlowe znacznie się pogorszyły. Dał Pan ostatnio przykład zmieniając plan przy ul. Łużyckiej, że plany nawet sporządzane w 2009 roku mogą być na wniosek potencjalnych inwestorów korygowane. Czy nie uważa Pan, że od 2002 roku upłynęło tak dużo czasu i realia miasta zmieniły się na tyle, że plan zagospodarowania centrum miasta powinien być zmieniony? Po wybudowaniu sklepu wielkopowierzchniowego za Orlenem sytuacja z miejscami do parkowania w Gryfinie pogorszy się fatalnie. Zapowiadał Pan dwa garażowce w Gryfinie i nic z tych planów nie wyszło, jak mniemam w najbliższym czasie też nic z tego nie będzie i radykalna obawa jest taka, że mieszkańcy Gryfina w najbliższym czasie nie będą mieli gdzie zostawiać swoich samochodów. Zmieniliśmy plan z 2009 roku, dlaczego nie możemy zmienić planu z 2002 roku?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – kiedy ubiegaliśmy się o dodatkowe środki na budowę nabrzeża przedstawiany był plan jego zagospodarowania i bardzo ważnym punktem w pozyskaniu środków unijnych było przedstawienie planu zagospodarowania, który spełniałby oczekiwania mieszkańców oraz stwarzał możliwość utworzenia nowych miejsc pracy w zlokalizowanych tam zakładach usługowych różnego typu, dlatego też przystąpienie w tej chwili do zmiany planu znaczyłoby, że przez najbliższe 10 lat ten teren pozostałby w takim stanie, w jakim jest dzisiaj. Gmina prowadzi również działalność komercyjną i kiedy liczone wydatki, liczone również spodziewane przychody ze sprzedaży tych terenów oraz wpływy z podatków przez następne lata w związku z powstaniem tam obiektów, dlatego też zmiana planu jest niemożliwa. Burmistrz nie może patrzeć tylko na grupę ludzi, obowiązkiem Burmistrza jest zaspakajanie potrzeb wszystkich mieszkańców. W związku z tym, że praktycznie jedna firma objęła handel w naszym mieście, firma Intermarche, dlatego też Rada przyjęła zmianę w planie odnośnie budowy nowego sklepu wielkopowierzchniowego na terenie, który nie należał do gminy, tylko został kupiony od Gryfskandu na wybudowanie sklepu wielkoprzemysłowego. Uważam, że lokalizacja sklepu ze stacją paliw obok Centrum Wodnego Laguna jest bardzo korzystna dla Laguny. Aż 70% osób korzystających z Laguny to mieszkańcy Szczecina, będą oni również mieli możliwość zrobienia zakupów

i zatankowania paliwa. Jednocześnie rozwiązanie zaproponowane przez inwestora również w znaczny sposób poprawi ruch samochodów wokół Laguny.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – firma Intermarche jest zarejestrowana w Gryfinie i w Gryfinie płaci podatki dochodowe w przeciwieństwie do Biedronki i innych sklepów takich jak: Netto, planowany Lidl, czy sklepu projektowanego za Orlenem.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – pobieramy niemały podatek od nieruchomości od Biedronki i będziemy pobierali go również od Lidla. Są to niemałe środki w związku z powierzchniami tych sklepów. Jest to podatek rządu ok. 0,5 mln zł w skali roku, mamy również udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, dlatego każda inwestycja, która może przynieść dodatkowe dochody gminie jest bardzo mile widziana i będzie wspierana, dopóki będę Burmistrzem.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – w związku ze sprzedażą gruntu za CW Laguna i wycięciem lasku, zwolnienie jakie uzyskał inwestor wyniosło prawie 9.700.000 zł, przy opłacie wyliczonej na 10.700.000 zł. Te pieniądze mogły znaleźć się w budżecie gminy. Pan uznał, że tego inwestora z takiej opłaty należy zwolnić w zamian za posadzone za Osiedlem Południe drzewa, które w połowie, z tego co widziałem i wynika ze sporządzonego raportu, wyschły i ich nie ma. Dlaczego nie jest Pan tak pozytywnie nastawiony do kupców gryfińskich i w ich przypadku nie wychodzi im Pan naprzeciw?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – gmina prowadzi jedną politykę w zakresie wycinki drzew pod inwestycje. Taką samą politykę prowadzimy w stosunku do inwestorów prywatnych, jak i w stosunku do np. Elektrowni Dolna Odra, wszystkich spółdzielni mieszkaniowych i wszystkich podmiotów zarejestrowanych na terenie Gryfina. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, jeżeli inwestor nasadzi taką samą ilość drzew, jaką wyciął, jest możliwość zwolnienia od opłat. Dziś świadomie wprowadza Pan w błąd mieszkańców Gryfina twierdząc, że decyzja została wydana. Jakby Pan przygotował się do tej sesji i chciał powiedzieć prawdę, to powiedziałby Pan, że decyzja o zwolnieniu z opłat na dzień dzisiejszy jeszcze nie jest wydana, że sprawa naliczonych opłat dla tej firmy trafiła do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, że SKO podważyło nasze żądania odnośnie opłat za wycinkę drzew, że w tej chwili Wydział z powrotem przesłuchał świadków na tą okoliczność i ponownie wystąpimy do SKO, żeby pobrać opłatę od drzew, które nie zostały przyjęte i na dzień dzisiejszy nie ma żadnej decyzji. Nie wiem, dlaczego Pan to mówi, chyba żeby stworzyć wrażenie jakoby Burmistrz różnie traktował różne podmioty, co nie odpowiada całkowicie prawdzie.

W sprawie kupców trudno byłoby powiedzieć, że stanowisko Urzędu i Burmistrza jest sztywne. Takie sztywne stanowisko zaprezentowała Pani Prezydent Warszawy Gronkiewicz-Waltz, która wskazała miejsce i przy pomocy siły usunęła na nie kupców. To nie ma miejsca w Gryfinie, przedstawiliśmy według mnie doskonałą propozycję odnośnie zagospodarowania i lokalizacji targowiska przy ul. Łużyckiej/ Armii Krajowej, jednakże wsłuchując się w potrzeby i prośby kupców postanowiliśmy uczynić wszystko, jako gmina, żeby wskazać teren przy ul. Rapackiego, tam, gdzie kupcy sobie życzą i taki teren zostanie im wskazany.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - ponieważ zarzucił mi Pan mówienie nieprawdy postaram się wyjaśnić, ponieważ interpelowałem w tej sprawie i dostałem oficjalną odpowiedź i z uzyskanej informacji wynika, iż opłata wynosiła 10.700.000 zł i zwolnienie objęło ok. 9.700.000 zł i że faktycznie wydał Pan decyzję na pobranie dodatkowo za nieprzyjęte, czy wyschłe drzewa opłaty w wysokości 700.000 zł. Przypominam, że mówię o 9.700.000 zł, a nie o 10.700.000 zł i spór, który Pan prowadzi tak naprawdę dotyczy nie całej opłaty 10.700.000 zł, a tylko i wyłącznie kwoty kilkuset tysięcy złotych.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – została zrobiona dokładna inwentaryzacja przez biegłych sądowych z Akademii Rolniczej w celu zbilansowania ile drzew przyjęło się, a ile nie. Na tej bazie naliczyłem opłatę od drzewostanu, który się nie przyjął.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - czyli kwota 9.700.000 zł wyciekła z budżetu gminy?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – gdybym obciążał elektrownię za wszystkie wycinki drzew to mógłby Pan powiedzieć, że z budżetu gminy wyciekło ok. 30 mln zł, albo 40 mln zł. Dla mnie nie jest ważne, czy jest to podmiot prywatny, czy państwowy, wszystkich obowiązuje jedno prawo. Każdy kto gwarantuje, że nasadzi drzewa w tej samej ilości i po trzech latach wykaże, że te drzewa przyjęły się, ma prawo, zgodnie z obowiązującymi przepisami do umorzenia naliczonej opłaty. Na dzień dzisiejszy nie została wydana decyzja o umorzeniu odpłatności dla firmy, która wycięła drzewa za Centrum Wodnym Laguna i sprawa jest dalej w toku.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - nie zetknąłem się nigdy z faktem zwolnień dla Elektrowni Dolna Odra.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – co roku udzielamy zwolnień w związku z różnymi zadaniami inwestycyjnymi dotyczącymi rozbudowy kwater, czy pod nowe budowy, bo co roku spotykamy się z wnioskami o wycinkę kolejnych drzew na terenie Elektrowni Dolna Odra.

Radna Ewa De La Torre - Panie burmistrzu, powiedział Pan przed chwilą, że lokalizacji dla targowiska miejskiego nie było i w związku z tym była potrzeba stworzenia dwóch koncepcji, w których wskazał Pan lokalizację przy ul. Rapackiego i w miejscu po byłej betoniarni. Pozwalam sobie absolutnie z tym nie zgodzić, ponieważ wielokrotnie Pan przywoływał również uchwalony plan w 2001 roku, a w planie uchwalonym 15 listopada 2001 roku lokalizacja targowiska miejskiego została przewidziana przy ul. Rapackiego, a zatem nie trzeba zmieniać tego planu. Chciałabym zapytać co w ciągu ostatnich dziesięciu lat Pan zrobił, aby tą lokalizację w tym miejscu, zgodnie z planem miejscowym usytuować? Jakie działania w ciągu tego dziesięciolecia były podjęte od momentu uchwalenia planu w 2001 roku? Czy w ciągu tych 10 lat rozmawiał Pan na temat koncepcji relokacji targowiska miejskiego w związku z Pana planami dotyczącymi zwrócenia miasta ku rzece i rewitalizacji nabrzeża? Czy to, że dzisiaj Pan powiedział, że będzie rozmawiał ze stowarzyszeniem, które będzie posiadało osobowość prawną jest jakąś zmianą Pana stanowiska? Jeszcze niedawno rozmawialiśmy na temat budowy garaży na Górnym Tarasie i usłyszałam na tej sali, że stowarzyszenie przyszłych właścicieli garaży, jako partner dla gminy wcale nie musi mieć osobowości prawnej, wystarczy że zarejestruje się w Starostwie. Wówczas oponowałam i uważałam, że aby poważnie z kimś rozmawiać trzeba mieć osobowość prawną, a Pan był innego zdania i jeden z radnych, który był zainteresowany tą sprawą mówił, że nie jest to potrzebne. W związku z tym chciałabym dowiedzieć się, czy zamierza Pan zrealizować konsekwentnie usytuowanie targowiska zgodnie z tym planem, bo wiem, że jak jest duża determinacja działania, to może powstać i biedronka w tym rejonie i w paru innych miejscach możemy zmieniać plan pod sklepy wielkopowierzchniowe. Pamiętajmy, że tworzenie targowisk, ich usytuowanie i podstawowe oprzyrządowanie, które jest niezbędne zgodnie z przepisami ppoż i bhp i sanepidu jest zadaniem własnym gminy, zatem oczekiwałabym odpowiedzi na pytanie, co się wydarzyło w ciągu 10 lat od momentu uchwalenia planu, ewentualnie co się nie wydarzyło i dlaczego? Jakie działania podjął Pan, jako Burmistrz, skoro my po dziesięciu latach, po raz pierwszy rok temu zajęliśmy się sprawą targowiska i jego lokalizacji i to pod pręgierzem prowadzonej tam inwestycji. W miejscowym planie mamy zapis, że teren oznaczony na rysunku planem i symbolem 23.UC/ch o powierzchni 1,13 ha jest przeznaczony na funkcję podstawową usługi komercyjne w połączeniu z targowiskiem miejskim. To jest zapis sprzed 10 lat i dotyczy ul. Rapackiego. Byłam

zdziwiona, że wpadł Pan na pomysł zlecenia koncepcji utworzenia targowiska miejskiego na terenie byłej betoniarni, bo zdaje się, że trzeba byłoby w ogóle przystąpić do zmiany planu, aby umiejscowić tam targowisko. Dlaczego przez ostatnie 10 lat nie podjęliśmy działań mając lokalizację targowiska w planie miejscowym, skoro w informacji pisze Pan, jakie są zapisy w planie miejscowym, a jednocześnie po 10 latach „odkrywamy Amerykę” i zadajemy sobie publicznie pytanie, gdzie ma być targowisko? Dziesięć lat temu zostało przesądzone, gdzie ono ma być, co Pan w tym czasie zrobił dla targowiska i dla naszych kupców?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – przez te 10 lat zabiegałem, żeby przywrócić Gryfino do Odry, co ma fakt w realizacji nabrzeża, które oczekiwało przez tyle lat na rekonstrukcję. Myślę, że te starania teraz owocują i je widać. Odnośnie targowiska nikt nie „odkrywa Ameryki”, po prostu z chwilą kiedy państwo podważyliście uchwałę o sprzedaży terenu przy ul. Łużyckiej, a ten teren według mojej oceny i chętnych do jego nabycia pod względem handlowym jest bardzo atrakcyjny, dlatego zaproponowałem kupcom zlokalizowanie targowiska na tamtym terenie. Jednakże kupcy, nie wiem dlaczego, uważają że teren przy ul. Rapackiego jest bardziej atrakcyjny dla nich, dlatego też przychyłając się do ich prośby powracamy do lokalizacji targowiska na terenie przy ul. Rapackiego. Przez 10 lat każdy miał świadomość, że to targowisko jest targowiskiem tymczasowym, tak jak tymczasowe było targowisko przy ul. Bolesława Chrobrego. Brałem udział w przenoszeniu tego targowiska i pamiętam jakie były wówczas rozmowy, że nikt w nowe miejsce nie będzie przychodził kupować. Na dzień dzisiejszy, w związku z tak dużymi wydatkowanymi środkami na budowę nabrzeża i że ten teren jest tak atrakcyjny, a każdy mieszkaniec chciałbym, żeby był on jak najpiękniejszy, targowisko zostanie przeniesione. Przed chwilą powiedziałem, że wszyscy kupcy będą mieli zawartą umowę do lutego 2014 roku, bo wtedy dopiero zamierzamy ten teren ogłosić do sprzedaży dla inwestorów. To jest sporo czasu, żeby zlokalizować, wybudować targowisko na nowym terenie. Są to pełne dwa lata. Nie ma działania pochopnego, jak Pani radna mówi, nie ma działania zaskakującego, dzieje się to z wyprzedzeniem dwuletnim.

Radna Ewa De La Torre - określone zapisy w planie istnieją już od 10 lat. Uważam, że powinien Pan rozmowę z kupcami i z Radą zacząć najpierw od zapisów w planie i szukać rozwiązań pod te istniejące i zaplanowane już rozwiązania natomiast nie chce mi się wierzyć, że myśląc o odbudowie nabrzeża, zapomniał Pan o obecności na tym nabrzeżu tak ogromnej rzeszy kupców i tylu miejsc pracy. Trochę nie za Pana sprawą, tylko za sprawą kupców i radnych temat targowiska miejskiego w ogóle ujrzał światło dzienne, bo inaczej zatomizowani kupcy, podzieleni na różne grupy zajęliby się tym tematem indywidualnie i w dużym rozproszeniu. Jeżeli mówił Pan o możliwości pozyskania pieniędzy z Unii Europejskiej, kto miałby być beneficjentem środków? Z tego co pamiętam, wnioskodawcą może być jednostka samorządu terytorialnego, czyli gmina, a Pan mówi o tym, że inwestorem po wskazaniu terenu miałoby być zrzeszenie kupców. Czy zrzeszenie kupców ma w ogóle szansę na uzyskanie owego 1 mln zł z Unii Europejskiej, który stanowi tylko uzupełnienie środków do tego, aby inwestycja ta mogła być przeprowadzona?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – Pani już tak daleko wybiega do przodu, że trudno jest mi w tej chwili odpowiadać na Pani pytania. Gmina zawsze bardzo współpracuje z każdym inwestorem przy realizacji danego zadania i kiedy będzie realizowane targowisko gmina również będzie współpracowała ze stowarzyszeniem kupców przy jego realizacji. Twierdzenie Pani, że za sprawą radnych gmina zajęła się targowiskiem zaczyna mi pachnieć autoreklamą. Kupcy nie przenoszą się za dwa, czy trzy miesiące, są dwa lata na wybudowanie nowego targowiska. Jest to wystarczający czas, żeby ono powstało na terenie o który wnioskuje kupcy. Proszę pozostawić tą sprawę do rozwiązania między kupcami, a Burmistrzem i ta sprawa, jak wiele spraw w mieście, zostanie spokojnie rozwiązana. Nie

podgrzewajmy atmosfery, nie róbmy zamieszania, ani kupcy, ani ja nie potrzebujemy wielkiej polityki, tylko czasu, żeby zrealizować nowe targowisko w dobrym położeniu.

Radna Ewa De La Torre - chciałabym też prosić Pana o rzetelność w tym, że mam prawo mówić o tym, że to kupcy i radni wywołali temat. Składałam w tej sprawie interpelację, do planu pracy Rady został zgłoszony przez Komisję wniosek, aby sprawę targowiska omówić na forum publicznym. Kupcy pisali do nas określone pisma, więc nie może Pan mówić, że jest to sprawa, która będzie rozstrzygana pomiędzy Panem Burmistrzem, a kupcami, a radni mają się w to nie wtrącać.

Przedstawiciel kupców Targowiska Miejskiego Aleksander Wojnicz – na zebraniu zostałem wybrany spośród kupców jako jeden z pięciu przedstawicieli. Całą dokumentację w naszej sprawie Rada i Burmistrz mają od roku, a nasze stanowisko jest znane zarówno Radzie, jak i Panu burmistrzowi. Chciałbym złożyć kilka sprostowań. Pan Burmistrz twierdzi, że nie mamy przedstawicielstwa, uparł się, że chce rozmawiać tylko ze stowarzyszeniem, nie wiem dlaczego. Były podjęte próby zorganizowania stowarzyszenia, był podział w stanowiskach różnych grup na targowisku, ale to się skończyło. Doszło nawet do łamania prawa podczas rejestracji stowarzyszenia i Pan Burmistrz oraz Przewodniczący Rady Miejskiej również o tym wiedzą, dlatego ten temat się wydłużył. Podjęliśmy sprawę prostowania rejestracji tego stowarzyszenia w KRS. Na tym etapie uzgadniania lokalizacji uważam, że nie ma potrzeby powoływania stowarzyszenia, ważniejsza dla nas była lokalizacja, a następnie realizacja targowiska. Przy jego realizacji i np. zaciągnięciu kredytu, nawet stowarzyszenie rejestrowe nic nam nie da, Pan Burmistrz informował, że na Tobruku kupcy zawiązali spółkę z o.o. i podpisali umowę z miastem na dzierżawę. Pan Burmistrz i Państwo znacie stanowisko kupców od początku, pierwsze nasze wystąpienie było zgodne z konwencją Pani radnej, że obowiązkiem gminy jest stworzyć i utrzymywać targowiska jako jedno z jej zadań. My zaproponowaliśmy taką samą konwencję i ta konwencja była podtrzymywana przez Pana Burmistrza cały czas, nawet w odpowiedzi do nas i w mediach i nagle słyszymy, że Pan Burmistrz idzie nam na rękę, ponieważ będziemy mogli sobie wydzierżawić na 25 lat teren i stworzyć targowisko komercyjne. Nie będzie to targowisko miejskie tylko komercyjne i będziemy sami nim zarządzać. W związku z tym, zgodnie z literą prawa my takiego dofinansowania nie dostaniemy. Zaskoczyło to nas. Był zarzut, że jesteśmy podzieleni. To nieprawda, byliśmy podzieleni z uwagi na różnice zdań na temat naszej lokalizacji w przyszłości. Od ponad pół roku jesteśmy bardzo zjednoczeni i każde nasze stanowisko jest wyrażane jednomyślnie. Liczba wszystkich podmiotów działających na targowisku wynosi ok. 69-71, nawet konstruktywna opozycja przyznała rację większości i jesteśmy jednomyślni. Nie wiem Panie Burmistrzu dlaczego Pan upiera się, że będzie Pan rozmawiał tylko z przedstawicielami stowarzyszenia. Kupcy wybrali przedstawicieli na zebraniu protokólnie. Dokumentację otrzymał Pan Burmistrz i Pan Przewodniczący. Obecna nasza korespondencja z Panem Burmistrzem jest kontynuacją tamtej decyzji. Uważamy, że decyzje wyrażone w naszym stanowisku mają moc prawną. Informowaliśmy Pana Burmistrza po jakiej stronie leży przyczyna niezarejestrowania stowarzyszenia, ostatnio byliśmy zmuszeni do tego z uwagi na to, że nie chciał Pan z nami rozmawiać. Ignorował Pan przedstawicieli kupców, w związku z tym poinformowaliśmy Pana, jak była obiektywna przyczyna tego, że jeszcze nie ma stowarzyszenia. Proszę Państwa, tu nie chodzi o stowarzyszenie tylko o przyszły los kupców i targowiska miejskiego i zadania, które musi wypełniać gmina w zakresie targowisk miejskich i naszych miejsc pracy w obecnych trudnych czasach. Panie Burmistrzu, w ostatnim okresie przedstawił nam Pan dwie propozycje lokalizacji targowiska. Pomimo, że były różne lokalizacje w ostatnim czasie w okresie ostatniego roku, była nawet informacja, że może zostać na obecnym miejscu, ale będą problemy ze zmianą planu zagospodarowania przestrzennego na ul. Rapackiego na ściśle określonej działce, czyli na terenie oznaczonym w planie symbolem 23.UC/ch. My

akceptujemy tą lokalizację, akceptowaliśmy obie i byliśmy w tym konsekwentni od początku. Lokalizację przedstawioną w ostatnim piśmie zatwierdzili wszyscy kupcy i taką informację otrzymał Pan Burmistrz i Pan Przewodniczący, ale mamy informację i dziś Pan to potwierdza, że z uwagi na trudności, jakie wystąpią przy wykupie, czy wydzierżawieniu terenu od Spółdzielni Piast jest możliwość przeniesienia targowiska na obszar o symbolu 21.Uct który jest objęty planem zagospodarowania ciągu nabrzeża. Plan zawsze można zmienić Panie Burmistrzu, jeżeli ma się większość w Radzie Miejskiej wszystko można zrobić. Nie wiem, czy Państwo zdajecie sobie sprawę, że w handlu najważniejsza jest lokalizacja, dopiero w drugiej kolejności atrakcyjność towaru. Lokalizacja w dzisiejszych czasach ma najważniejsze znaczenie. Nawet przesunięcie nas, czemu jesteśmy przeciwni, na teren przy samej Odrze, na który należało będzie zmieniać plan zagospodarowania przestrzennego, jest możliwe wbrew naszej woli. Byłem w tamtym miejscu, stoją tam dwie stare walące się hale, nie ma problemu, żeby tanim kosztem nas tam przenieść. Proponowany w mpzp teren na działce podstawowej 23.UC/ch jest dobrą lokalizacją z uwagi na to, że to jest środek centrum handlowego, które tam się tworzy, w przyszłości na pewno będzie ono bardziej estetyczne, bo władze miasta będą wymagać od właścicieli zagospodarowania i uatrakcyjnienia tych obiektów. Ten teren nam odpowiada, został zawarty w planie, my go akceptujemy i będziemy od władz gminy ten teren egzekwować. Nie wyrażamy zgody na kolejne przesunięcie nas w kolejne miejsce. Od 10 lat nie mogliśmy się spotkać i porozmawiać konstruktywnie z radnymi i z Panem Burmistrzem, bo nikt nie miał czasu. My już rok temu, po wybraniu przedstawicieli wyrażaliśmy gotowość do bardzo konstruktywnych rozmów, tylko brak było woli drugiej strony i dziś Pan Burmistrz udowodnił, że jest tak dalej. Nadal brak jest dobrej woli, bo Pan Burmistrz nie chce rozmawiać z przedstawicielami wybranymi demokratycznie. Spotykaliście się tylko Państwo z nami przed wyborami, traktowani byliśmy jak tzw. „mięso armatnie” przed wyborami, żeby przekonać nas, jak bardzo martwicie się o nasz los. Po wyborach to się skończyło, a czas leciał i w tej chwili już nie ma. Stoimy w takim miejscu, że trzeba podjąć konstruktywne decyzje. W tej chwili są one podejmowane w sposób zaskakujący nas, z konwencją targowiska komercyjnego. Pan dobrze wie Panie Burmistrzu, że nas nie stać na takie targowisko w czasach kryzysu i konkurencji, jaka jest w Gryfinie i jaka będzie. Mam tu na myśli chińskie centrum handlowe, jakie powstanie. Każdy z kupców „dostanie po kieszeni” i nie mam tu na myśli wyłącznie kupców z targowiska. My funkcjonujemy na targowisku tak, jak wszyscy przedsiębiorcy w całym mieście, tylko mamy inną lokalizację i działamy w innych warunkach, bardzo prymitywnych i żeby utrzymać siebie i nasze rodziny, ta lokalizacja jest bardzo ważna. Piękne gminne centrum handlowe na terenie po betoniarni kosztowałoby, a jak widzimy w tej chwili gmina odchodzi od kosztów i proponuje nam targowisko komercyjne, tańsze. Nie widzę tu logiki, proponowano nam targowisko za kilkanaście milionów złotych, wybudowane na koszt gminy, a w tej chwili proponuje nam się targowisko z minimalnym kosztem gminy, a my mamy sobie wybudować je w ciągu dwóch lat. Czy nas na to stać, nikt się nad tym nie zastanowił. Nie stać nas i nigdy nie będzie, żeby wybudować taki obiekt komercyjny. W pierwszym wystąpieniu proponowaliśmy targowisko gminne w danej konwencji i z danym zakresem prac, jaki ma być wykonany, podobnie jak na obecnym targowisku, ale oczywiście w innym standardzie, bo wiadomo jaki standard jest na targowisku. Nasze obiekty są sprawą do dyskusji. Akceptujemy koncepcję targowiska gminnego na terenie zgodnym z planem i nie zgadzamy się na kolejne przeniesienie nas w inne miejsce.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - w którym dokładnie miejscu na ul. Rapackiego mieliście Państwo propozycję lokalizacji targowiska gminnego do zagospodarowania?

Przedstawiciel kupców Targowiska Miejskiego Aleksander Wojnicz – w planie zagospodarowania jest ściśle określona działka, zaraz za sklepem Biedronka po lewej stronie

i cały plac, gdzie jest skład Rolmetu. W informacji sporządzonej przez Pana Burmistrza napisano, że te obiekty parterowe są do wyburzenia i są w złym stanie technicznym. Nie zgadzamy się na targowisko komercyjne z wielu powodów. Kogo dziś stać na taką inwestycję? Konkurencja jest coraz większa, my ledwo funkcjonujemy. Gdyby kompleks przy ul. Armii Krajowej powstał 10 lat temu, wówczas miałby racje bytu, teraz nie. Rozmawialiśmy z Panem Przewodniczącym, aby temat ten sfinalizować na sesji nadzwyczajnej, ale wycofaliśmy tą sprawę. Powinniśmy zapamiętać o niedomówieniach i pretensjach, w miarę szybko spotkać się i dokończyć ten temat dla dobra nas wszystkich.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – bardzo cieszę się ze stanowiska, które przedstawił reprezentant kupców. W końcu dzisiaj usłyszałem, że 70 kupców jest już razem, z czego się cieszę, bo w tej chwili można już wypracować stanowisko i myślę, że wspólnie z kupcami, którzy również potrafią racjonalnie myśleć i znają wartość pieniądza wypracujemy ostateczne stanowisko w bardzo niedługim czasie w sprawie konkretnego miejsca na realizację targowiska. Pan radny Suchomski nie przypadkowo zadał pytanie, ile będzie kosztowało targowisko na ul. Rapackiego. Pan Wojnicz w swoim wystąpieniu powiedział, że nie widzi logiki w tym, że byliśmy w stanie sfinansować pierwszy etap zagospodarowania terenu przy ul. Łużyckiej. Możliwości finansowe gminy są jedne i w przypadku, kiedy teren na ul. Łużyckiej był gminny, wszystkie pieniądze mogliśmy przeznaczyć na inwestycję. Znaczny koszt przy ul. Rapackiego w kwocie 8 mln zł związany jest z wykupem od Spółdzielni Piast obiektów, które później będą rozebrane. Na dzień dzisiejszy jest jeden punkt wspólny i nad tym możemy pracować w bardzo szybkim czasie, punkt zbieżny jest w docelowej lokalizacji targowiska przy ul. Rapackiego i teraz musimy zastanowić się wspólnie, czy nie lepiej, żeby gmina włączyła się i wybudowała targowisko chociażby w części utwardzenia i uzbrojenia ze środków własnych nie przeznaczając tych pieniędzy na wykupy, ale to jest temat do dalszej dyskusji i jestem przekonany, że jak zaczniemy racjonalnie rozmawiać, osiągniemy jedno stanowisko odnośnie lokalizacji i sposobu realizacji tego targowiska.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - kiedy to nastąpi?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – myślę, że w najbliższym miesiącu.

Radny Marek Suchomski – koszty związane z utworzeniem targowiska są jedną z zasadniczych kwestii, które rozstrzygną o tym, czy targowisko będzie przeniesienie w dane miejsce w nową alokację, czy nie. Z wypowiedzi pana Wojnicza wynika, że wracamy do koncepcji z wykupami, co potwierdził Pan Burmistrz. Chciałbym usłyszeć, jakie to koszty, na końcu to radni będą podejmowali decyzję, czy te wydatki w takiej wysokości uznamy za zasadne i czy będą one przeznaczone na utworzenie tego targowiska. Być może warto wcześniej, na podstawie ekspertyzy uzyskać wiedzę na temat prognozowanych kosztów. Wcześniej rozmawialiśmy tylko o przeznaczeniu terenów, jednak gmina ewentualnie byłaby skłonna partycypować w jakiejś części w utworzeniu hali targowej i uzbrojeniu, ale te koncepcje ze względu na zakres zaangażowania z pewnością będą pociągały różne koszty dla budżetu. Zanim będziemy rozmawiali dalej na ten temat, kluczową kwestią jest szacowany koszt danych rozwiązań. Ja chciałbym usłyszeć przy wariantowych rozwiązaniach, ile kosztowałby gminę wariant z samym wykupem. Jeśli poniesiemy wydatki w określonej wysokości, reszta tego ciężaru zostanie przerzucona na kupców. Czy ta inwestycja będzie w ogóle realna pod względem ich możliwości finansowych? Kwestia wariantów i kosztów jest kluczową dla tego problemu. Chciałbym uzyskać przynajmniej szacunkowe informacje, o jakich pieniądzach rozmawiamy.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - proponujemy, żeby ustalił Pan termin spotkań reprezentacji kupców z reprezentacją Rady Miejskiej, bądź wszystkimi radnymi i z Panem, żebyśmy ustalili warianty, ile będzie kosztować ta lokalizacja, jak długo będą trwały negocjacje ze Spółdzielnią Piast, jaki Pan przewiduje sposób rozwiązania sprawy, czy gmina

wystąpi o fundusze europejskie w wysokości 1 mln zł, bo deklaracje o spotkaniu za miesiąc padają od wielu miesięcy. Jeśli zaproponuje nam Pan w ciągu tygodnia harmonogram, wszyscy radni się w to wpiszą, kupcy także. Jeśli nie, Prezydium Rady w uzgodnieniu z przewodniczącymi klubów spróbuje Panu zaproponować taki harmonogram rozwiązania tej sprawy.

Radna Ewa De La Torre – chciałbym abyśmy zaczęli od podstaw, czyli od ustawy o samorządzie gminnym oraz od statutu gminy. Mówienie o tworzeniu komercyjnych targowisk jest totalnym „pomieszaniem z poplątaniem”, dlatego, że ustawa i statut mówi, że do zadań własnych gminy należy zaspakajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty, a w szczególności targowisk i hal targowych. My nie możemy tworzyć sytuacji, w której Pan Burmistrz z góry planuje, że będzie coś wykupywał, że jakaś spółka, czy stowarzyszenie będzie inwestorem. Co będzie z tymi kupcami, którzy pojawią się za rok, za dwa lata, czy za dwadzieścia lat? Przecież pojęcie „targowisko miejskie” oznacza, że ma ono charakter ogólnodostępny dla każdego potencjalnego podmiotu, który chce płacić opłatę targową. W związku z tym, my nie możemy realizować targowiska, które będzie tworzone przy udziale gminy, ale będzie w jakiś sposób zamknięte dla kogoś. Tworzenie targowisk miejskich jest zadaniem własnym gminy i polega na zaspakajaniu zbiorowych potrzeb wspólnoty, w związku z tym inwestycja pn. targowisko miejskie musi być inwestycją, która będzie prowadzona przez gminę przy udziale pieniędzy unijnych. Lokalizacja jest wskazana w już zatwierdzonym i funkcjonującym od dziesięciu lat miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, natomiast zadania co do tworzenia targowisk miejskich są ściśle określone w ustawie i w statucie gminy.

Radna Magdalena Chmura – Nycz – nie rozumiem stanowiska przedstawicieli kupców o komercjalizacji tego zadania. Jest ono w ustawie i dotyczy zaspokajania potrzeb mieszkańców, ale nie prowadzenia targowiska przez gminę. Możemy to rozumieć, jako wyznaczenie miejsca. Może inaczej rozumiem termin ustawowy, ale to nie jest tak, że gmina ma prowadzić targowisko i obsługiwać tę działalność. Na komisji rozmawialiśmy z radnymi, mieliśmy stanowisko, przedstawiono nam ile osób prowadzących działalność gospodarczą jest z terenu Gminy Gryfino, a ile osób jest spoza naszej gminy. Myślę, że nie bez przyczyny mówimy o zarejestrowaniu stowarzyszenia, ponieważ na wcześniejszej sesji zabierał głos jeden przedstawiciel, następnie kolejna Pani, a pismo dostaliśmy od jeszcze innej grupy kupców. Wypracujcie Państwo razem stanowisko i przedstawcie je Burmistrzowi i Radzie Miejskiej. Na dzisiaj wskazuje Pani Ewo, że zadaniem Gminy Gryfino jest wskazanie miejsca targowiska, ale ustawa nie mówi, jak to ma na dziś wyglądać. Ja również zastanawiałam się nad przedstawioną koncepcją i rozmawiałam z wieloma przedstawicielami kupców, którzy prowadzą działalność na targowisku miejskim i zdawałam sobie sprawę, że ich nie będzie stać na zainwestowanie, ale były też osoby, które na dzień dzisiejszy miałyby wkład do prowadzenia działalności. Ci ludzie również zasługują, aby pracować w godnych warunkach, a nie w blaszanych garażach, dlatego dzisiaj my mówimy o ustawie i że mamy obowiązek do wyznaczenia tego miejsca. Uważam, że najrozsądniejszym załatwieniem sprawy w tym momencie byłoby wyznaczenie miejsca, utwardzenie, uzbrojenie tego terenu, abyście Państwo mogli podłączyć prąd, wodę na lokalizacji, na którą się zgadzacie, ale nic poza tym, ani ze strony gminy, ani również ze strony Państwa- zawiązywania spółek i tego typu działań.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - Pan Aleksander Wojnicz przedstawił sytuację, ale Pani akurat nie słuchała, kupcy są zjednoczeni, jest zebranych 69 podpisów.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – obawiałem się tego punktu z kilku powodów, ale wysłuchałem stron i jestem optymistą. Trochę zabolowały mnie słowa, które kupcy skierowali do Rady Miejskiej w odrębnym piśmie, były one niestosowne i niegrzeczne, nieprawdą też jest, że wszyscy radni spotykali się z wami tylko przed wyborami, bo spotykali się także po wyborach, spotykali się na spotkaniach organizowanych w UMiG w Gryfinie, spotykali się z wami regularnie, składali deklaracje co uwzględnienia waszego stanowiska. Ja

jestem przykładem tego, że jestem konsekwentny w artykułowaniu wam i władzy wykonawczej koncepcji. Kupcom trzeba przedstawić konkretną i jasną ofertę. Widzę, że jest kompromis, co do miejsca. Jeżeli dzisiaj mamy podpisy kupców, że akceptują to miejsce, pierwszy sporny punkt nam odpada, ale jest też druga strona medalu, czyli nasze realne możliwości finansowe. Czy nasze realne możliwości finansowe pozwolą na wykup terenu, pozwolą na jego uzbrojenie, na stworzenie w tym miejscu faktycznego targowiska? Na to potrzebna jest odpowiedź organu wykonawczego, stąd to co powiedział Przewodniczący Mieczysław Sawaryn o stworzeniu mapy, aby dochodzić do pewnych ustaleń, jest konieczna. Myślę, że Burmistrz wraz z odpowiednimi służbami przedstawi taką mapę drogową, abyśmy mieli postęp, bo rzeczywiście mamy trochę czasu do 2014 roku, możemy w tej kwestii się porozumieć, możemy ciężary finansowe rozłożyć na co najmniej dwa lata budżetowe, a być może nawet na trzy, więc jeśli będzie w tym zakresie konsensus Rady i Burmistrza oraz kupców, to jest to co do zasady wykonalne. Zaspokajanie potrzeb zbiorowych mieszkańców w zakresie organizacji targowisk i hal targowych można domniemywać jako wskazanie placu i zakończenie tej kwestii, ale można też potraktować szerzej, czyli stworzyć infrastrukturę dojazdową, stworzyć uzbrojony plac w prąd, być może także w elementy ogólnodostępne. Ten punkt to nie może być hermetyczne środowisko, na którymś ktoś, kto jest producentem na terenie gminy nie może przyjechać i nie może sprzedawać swoich towarów. On musi mieć taką możliwość i dbałość o to radnych i Pana Burmistrza też musi być w tym aspekcie brana pod uwagę. Uważam, że kupcy postępują słusznie, ale muszą też wziąć pod uwagę realia. Ja widzę, że ten chłodny pragmatyczny sposób myślenia o tym, co możecie uzyskać wziętą górę i to dobrze, teraz należy znaleźć drogę do tego, żeby to, co dla was korzystne, a dla gminy możliwe wynegocjować i osiągnąć.

Radna Ewa De La Torre – żeby ułatwić dyskusję, chciałabym złożyć wniosek, aby Pan Burmistrz, oczywiście we współdziałaniu z Panem radcą prawnym zechciał przygotować radnym na podstawie trzech dokumentów definicję „targowiska miejskiego” oraz definicję pojęcia „zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty”. Każdy będzie miał to wtedy przed oczyma, będzie nam łatwiej mówić jednym głosem, czym jest tworzenie, zakładanie i likwidacja targowisk. Jeżeli taka definicja w formie pisemnej będzie leżała na stole przed każdym, będziemy mówili jednym językiem, także z Panem Burmistrzem.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – urzędnicy, którzy pracowali nad targowiskiem, naprawdę znają problemy i jeżeli sobie przypomniecie koncepcję targowiska przy ulicy Łużyckiej, to zobaczycie na tej koncepcji zwiększoną ilość stołów i miejsc na sprzedaż towarów z samochodów. Program związany z dofinansowaniem budowy targowisk określa, jakie funkcje powinno spełniać targowisko miejskie i czemu powinno służyć. Targowisko miejskie ma umożliwić producentom lokalnym, sprzedaż płodów rolnych przede wszystkim produkowanym w ich gospodarstwach. Oczywiście na targowisku dopuszczalne jest handlowanie rzeczami pochodzącymi z rzemiosła, z produkcji etc, ale musi być zachowana odpowiednia proporcja, dlatego też jak będziemy rozmawiać o lokalizacji targowiska przy ul. Rapackiego i będziemy chcieli sięgnąć po 1 mln zł, jaki możemy pozyskać w ramach organizacji targowisk miejskich, również tą funkcję musimy przewidzieć. Myślę, że dziś zapadły ważne decyzje, w najbliższym czasie przedstawię harmonogram spotkań z przedstawicielami kupców. Najbardziej rozsądne byłoby spotkanie z przedstawicielami kupców moje i Prezydium Rady i dopiero wtedy kiedy zajmiemy jakieś stanowisko, przedstawienie wszystkim radnym, co zostało wypracowane. Mamy sporo czasu, aby spokojnie osiągnąć konsensus i wypracować najlepszy model pod względem finansowym, organizacyjnym realizacji targowiska miejskiego, który spełniałby wszystkie wymagania i te uwzględniające pozyskanie 1 mln zł na budowę tego targowiska.

Przedstawicielka kupców Targowiska Miejskiego Mariola Hajdaś – mam kilka pytań do Pana Burmistrza Henryka Piłata, na które chciałabym na dzisiejszej sesji uzyskać odpowiedzi.

W dniu 27 lipca 2011 roku zwróciliśmy się do Pana z prośbą o udostępnienie nam dokumentów, prosiliśmy o obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Gryfino, czyli uchwałę oraz mapę w części dotyczącej zagospodarowania nabrzeża oraz lokalizacji targowiska miejskiego na działce przy ul. Rapackiego. Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy tych dokumentów. Prosiliśmy również Pana o protokół, stenogram z zebrania zorganizowanego przez pana z kupcami-handlowcami z targowiska miejskiego w sali nr 34 Urzędu Miasta i Gminy w dniu 29 listopada 2010 r. Nie otrzymaliśmy tego protokołu. Na tym zebraniu stwierdził Pan, że targowisko miejskie pozostanie na obecnej lokalizacji, czyli przy ul. Kościuszki. Na moje pytanie, co się stało, że nagle zmienił Pan zdanie odpowiedział Pan, że przemyślał sprawę, rozmawiał Pan z kupcami i wie, że ich wola jest to, żeby targowisko pozostało w obecnym miejscu. Na Pańskie słowa są świadkowie, m.in. kupcy z targowiska miejskiego, jak i radni, którzy byli na tym spotkaniu. Prosiliśmy również Pana o wstępne kosztorysy budowy, modernizacji targowiska na miejscu obecnym oraz budowy targowiska na działce zlokalizowanej przy ul. Rapackiego, które zobowiązał się Pan wykonać i przedłożyć kupcom. Również do dnia dzisiejszego tych kosztorysów nie otrzymaliśmy. Prosiliśmy również o udzielenie informacji o stanie prawnym działki przy ul. Rapackiego, na której zaplanowano targowisko miejskie w czasie uchwalania planu zagospodarowania w 2001 roku, jak i na dzień dzisiejszy. Chodziło nam o właściciela lub właścicieli, użytkownika lub użytkowników działki, jak była podstawa prawna ich użytkowania oraz okres użytkowania. Takich informacji do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy. Brak jest tych dokumentów, które wymieniałam, a urzędnicy Wydziału Planowania wprowadzili nas w błąd mówiąc, że mpzp z 2001 roku nie przewiduje nowej lokalizacji targowiska na terenie przy ul. Rapackiego. Zarzuciliśmy Państwu radnym w piśmie z dnia 24 listopada 2011 r., że są współodpowiedzialni za zaistniałą sytuację, a jednak plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje nową lokalizację targowiska na obszarze 23 UC/ch przy ul. Rapackiego. Za te niesłuszne zarzuty serdecznie Państwa radnych przepraszamy, a jednocześnie pragniemy przypomnieć, że to my wyborcy wybieramy radnych, aby reprezentowali nas przed władzą administracyjną i dbali o rozwój naszej gminy. Panie Burmistrzu, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Gryfino rejon Stare Miasto 2 zatwierdzonym uchwałą Nr XXXVI/492/01 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 15 listopada 2001 roku w sprawie zmiany w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasto Gryfino rejon Stare Miasto 2 lokalizacja targowiska miejskiego została przewidziana przy ul. Rapackiego w Gryfinie na terenie oznaczonym w planie symbolem 23 UC/ch. Czy stan prawny tego terenu pod targowisko był wiadomy Panu i Radzie Miejskiej w czasie uchwalania planu w 2001 roku? Czy plan zagospodarowania przestrzennego dotyczący tego terenu po 2001 roku był w jakikolwiek sposób zmieniany? Dlaczego sprzedano część tego terenu oznaczonego symbolem 23.UC/ch, będącego własnością gminy pod sklep Biedronka wiedząc, że spowoduje to problem z realizacją zadania dotyczącego przeniesienia targowiska na ten teren, zgodnie z planem. Działając w dobrej wierze zarzuciliśmy współodpowiedzialność obecnym radnym za brak w planie przyszłej lokalizacji targowiska, za co jeszcze raz przepraszamy, ale za sprzedaż terenu pod Biedronkę mamy do Państwa żal. Oczywiście dotyczy to radnych, którzy większością głosów przegłosowali wniosek Burmistrza. Po raz kolejny chciałabym powiedzieć Panu Burmistrzowi, że kupcy-handlowcy z targowiska miejskiego jednomyślnie są przeciwni lokalizacji targowiska na terenie po byłej betoniarni i w dalszym ciągu podtrzymują swoje propozycje lokalizacji, czyli na terenie obecnym przy ul. Kościuszki, na ul. Rapackiego, ale na terenie oznaczonym w planie symbolem 23.UC/ch, na Placu Solidarności przy ul. Rapackiego. Panie Burmistrzu, zostały tylko dwa lata, od dwóch lat nie otrzymaliśmy od Pana żadnych konkretów, tylko jest ciągle zwodzenie. Przy możliwościach finansowych gminy, czym jest 6 mln zł, przy zwolnieniach 9-milionowych. Nie ma kompromisu między

Burmistrzem, a nami, bo my chcemy lokalizacji targowiska na ul. Rapackiego, tam gdzie jest wrysowany w plan zagospodarowania przestrzennego, a Pan Burmistrz chce nas przenieść na tzw. „zadupie”. Pomiędzy terenem oznaczonym 23UC/ch, a 21 UC/ch jest spora różnica. Mam mapę, jeżeli radni są zainteresowani, mogą się z nią zapoznać.

Rada przyjęła informację do wiadomości.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn zaproponował zmianę porządku obrad polegającą na przeniesieniu w miejsce punktu IV. punktu X. Zaopiniowanie wniosku Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w sprawie zmiany granic obszaru Wzgórza Bukowe oraz utworzenia nowego obszaru Natura 2000 Jeziora Weltyńskie – DRUK Nr 8/XVI. Punkt IV. stanie się kolejnym punktem porządku obrad.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w/w zmiany porządku obrad. W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem zmiany porządku obrad głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że zaproponowana zmiana porządku obrad XVI sesji została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 8.**

Ad. IV. Zaopiniowanie wniosku Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w sprawie zmiany granic obszaru Wzgórza Bukowe oraz utworzenia nowego obszaru Natura 2000 Jeziora Weltyńskie – DRUK Nr 8/XVI.

Wniosek GDOŚ stanowi **załącznik nr 9.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Radni na posiedzeniach Komisji otrzymali projekt uchwały z inicjatywy Burmistrza zawierający pozytywną opinię do wniosku.

Zastępca Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Szczecinie Dorota Janicka – wniosek o zaopiniowanie przez Państwa obszaru Natura 2000 Jeziora Weltyńskie był już opiniowany na posiedzeniu Rady. Serdecznie dziękuję, ponieważ poprzednio dostałam pozytywną opinię, to jest też wizytówka Państwa w Warszawie i w Europie. Dzisiaj przedmiotem uchwały jest powiększenie tego obszaru. Po rozmowach i negocjacjach z Komisją Europejską GDDKiA zaproponowała GDOŚ i Komisji Europejskiej, aby cały obszar Jeziora Weltyńskie został dodatkowo powiększony o fragment lasu. Ten fragment został uzgodniony z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych. Jest to najbardziej wysunięty na północ fragment na mapie. Zaproponowane tam działania są uzgodnione z Nadleśniczym z Gryfina, kompensacja jest w tej chwili realizowana, a droga S-3 jest wybudowana. Tak naprawdę Państwa opinia i innych gmin, które również opiniują tą kompensację dotyczy kwoty 1,8 mld euro z Unii Europejskiej, która albo zostanie nam przyznana, albo GDDKiA będzie musiała ją zwrócić. Proszę o pozytywną opinię, jestem gotowa na odpowiedzi na pytania.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – czy były przeprowadzone konsultacje z mieszkańcami tamtych terenów, bo stale jest podnoszony problem, iż Natura 2000 powoduje niemożność lokalizowania na gruntach tamtejszych mieszkańców zabudowy siedliskowej i innej.

Zastępca Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Szczecinie Dorota Janicka – nie przypominam sobie, żeby do RDOŚ były składane jakieś wnioski. Jeżeli jest siedlisko natury, a nie zakładam, że akurat planujecie Państwo budowę np. na łąkach, bo to jest głównym przedmiotem ochrony w tym obszarze, to wiadomo, że opinia RDOŚ będzie negatywna. Wydaje mi się, że pozostałe 2 obszary i większość fragmentów były już

dyskutowane i uzgadniane. Wyjaśnialiśmy, na czym polega wprowadzanie obszaru Natura 2000, nie polega ono na wprowadzaniu zakazu zabudowy, tylko na właściwym gospodarowaniu tych terenów i chodzi o to, żeby nie wchodzić w te obszary, w te fragmenty, które są przedmiotem ochrony. Rozmawiamy głównie o powierzchniach łągowych, dzisiaj przedmiotem opinii są obszary leśne, fragmenty lasu, tam również są obszary łągowe i zaplanowane są tam zabiegi mające na celu podniesienie i zatrzymanie wody w terenie.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie zaopiniowania propozycji powołania nowego obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty „Jeziora Weltyńskie”.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 20 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie w sprawie zaopiniowania propozycji powołania nowego obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty „Jeziora Weltyńskie” została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 10.**

Uchwała Nr XVI/146/12 stanowi **załącznik nr 11.**

Przewodniczący Rady ogłosił 10-minutową przerwę w obradach Rady.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Ad. V. Informacja w sprawie oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – DRUK Nr 2/XVI

Informacja stanowi **załącznik nr 12.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do przedłożonej informacji.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – chciałbym zwrócić uwagę na opis, który znajduje się na ostatniej stronie informacji, dotyczący przystąpienia do zmian w Studium. Dwie kwestie, które mnie w tych zapisach niepokoją dotyczą ogólnej filozofii patrzenia na samorząd i patrzenia na to, w jaki sposób ma być kształtowana polityka przestrzenna w Gminie Gryfino. Pozwolę sobie zwrócić uwagę na zapis: „Indywidualne wnioski mieszkańców wskazują na stopień zainteresowania zmianami w zagospodarowaniu, presję inwestycyjną. Dotyczą one głównie przeznaczenia terenu pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, rzadko - zabudowę mieszkaniowo - usługową. Zainteresowanie inwestorów dotyczy przede wszystkim możliwości budowy farm elektrowni wiatrowych. Nie jest możliwe i wskazane uwzględnienie w nowej wersji Studium wszystkich wniosków. Zbiór wniosków stanowi odzwierciedlenie indywidualnego podejścia wnioskodawców do zagadnień zagospodarowania przestrzennego i ich pomysłów na kształtowanie przestrzeni, natomiast często ich treść stoi w sprzeczności z zasadami i warunkami ochrony środowiska, polityką przestrzenną gminy, itd. Czasem są sprzeczne ze sobą. Rolą organu odpowiedzialnego za kształtowanie przestrzeni jest odpowiednia weryfikacja wniosków i racjonalne ich uwzględnianie przy uwzględnieniu wszystkich uwarunkowań.” Chciałbym zwrócić uwagę, że organem uprawnionym do uchwalania studium jest Rada Miejska w Gryfinie i to Rada jest tym organem, który ma prawo wyartykułować taki pogląd. Samorząd należy rozumieć w ten sposób, że gmina to ogół mieszkańców, którzy mieszkają na danym terenie, którzy poprzez swoich przedstawicieli rozstrzygają, czy dane wnioski są słuszne, czy nie. Natomiast pogląd zaprezentowany przez organ wykonawczy, niejako ruguje organ uchwałodawczy z tej funkcji, co w moim przekonaniu jest błędem zasadniczym. Mówię o tym po to, abyśmy uniknęli

takich sytuacji, które miały miejsce w przeszłości, kiedy wnioski mieszkańców z tej samej miejscowości i z tej samej ulicy dotyczące zmiany o tym samym charakterze, po jednej stronie ulicy były uwzględniane, po drugiej stronie nie były uwzględniane. To nie może się powtórzyć, bo to budzi w mieszkańcach poważny sprzeciw i niezrozumienie tak podejmowanych decyzji. Proszę o szeroką i powtarzaną informację o tym, że Gmina podjęła zamiar o przystąpieniu do zmian w studium, tak, żeby dotarła ona do możliwie najszerzej liczby mieszkańców po to, aby włączyć ich w procesy decyzyjne.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - powołując się na przypadek mieszkańców Sobieradza, kiedy uchwalono plan zagospodarowania tej miejscowości, spełniono wszystkie wymogi ustawowe i ogłoszono konkretne informacje w sposób wymagany przez prawo tudzież na bazie własnych doświadczeń, kiedy uchwalano miejscowy plan zagospodarowania Szczawna, Żórawi i Żórawek, zauważyliśmy taką prawidłowość, że niestety wielu mieszkańców często nie czyta tego, co jest ogłoszone na stronach internetowych bądź w lokalnych gazetach. Z tego względu, jako klub radnych GIS podjęliśmy decyzję, że jeździmy do każdej miejscowości, jeśli mamy do czynienia ze zmianą planu i rozmawiamy z ludźmi. Naszym zdaniem istnieje konieczność, aby gmina wypracowała sposób współpracy również z sołtysami i z mieszkańcami danych miejscowości, aby te konsultacje były możliwie szerokie, bo niestety projekty przyjmowane z wniosku Pana Burmistrza przez Radę uznawane za zaakceptowane przez lokalne społeczności, okazują się później być projektami kolizyjnymi, tak, jak to ma miejsce w Sobieradzu w przypadku elektrowni wiatrowych, czy tak jak to ma miejsce przy ul. Jana Pawła II w sytuacji lokalizacji tam budownictwa jednorodzinne i budownictwa wielorodzinne. Mieszkańcy tamtych terenów sygnalizują, że dopuszczenie do zabudowy w pobliżu domów jednorodzinnych budownictwa wysokiego wielorodzinne powoduje, że budynki, które wybudowali na potrzeby swoich rodzin tracą pierwotne przeznaczenie, ta intymność rodzinna zostaje zakłócona. Jeśli mam działkę zabudowaną domem jednorodzinny z ogrodem, a obok jest budynek czteropiętrowy i mieszkańcy tego budynku mają swobodny dostęp do obserwacji, co się dzieje na sąsiedniej nieruchomości to wartość takiej działki i wartość życia tych mieszkańców radykalnie się pogarsza. W związku z problemami podnoszonymi przez mieszkańców Sobieradza oraz właścicieli gruntów przy ul. Jana Pawła II, jakie decyzje zostaną podjęte w najbliższym czasie, aby dostosować mpzp do oczekiwań tamtych mieszkańców, aby nie pogarszać istniejącej sytuacji i nie budować w obrębie domów jednorodzinnych budynków wielopiętrowych? Była obietnica, że zostanie to przedstawione również z informacją w sprawie oceny aktualności studium i planów zagospodarowania przestrzennego. Jeśli te sprawy podlegały analizie Pana Burmistrza, a miały podlegać, to chciałbym taką informację w dniu dzisiejszym usłyszeć. Jednocześnie interesuje nas jaki macie Państwo plan na uzupełnienie miejsc parkingowych w Gryfinie, których nie będzie po sprzedaży kwartałów nadodrzańskich i po wybudowaniu sklepu wielkopowierzchniowego za stacją paliw Orlen? Co Pan Burmistrz przedstawi w tym zakresie Radzie, aby ten potencjalnie rysujący się problem rozwiązać?

Radny Zenon Trzepacz – chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, jaka dotknęła mieszkańców Sobieradza przy okazji realizacji inwestycji drogi S-3. Chciałbym, żeby uniknięto problemów przy ewentualnej realizacji wiatraków. Chodzi o infrastrukturę, która została w poważnym stopniu zniszczona w miejscowości, żeby przy wydawaniu decyzji zwrócić szczególną uwagę i zabezpieczyć interesy mieszkańców Sobieradza i okolicznych miejscowości w ten sposób, żebyśmy później nie musieli borykać się z wieloma problemami, a szczególnie, żeby mieszkańcy tych miejscowości mogli spokojnie i bezpiecznie poruszać się po swoim terenie.

Pani Danuta Rolewska –Pajak – jestem mieszkanką Sobieradza od 2004 roku. Dzisiaj po raz pierwszy mamy okazję przedstawić stanowisko sołectwa Sobieradz w sprawie

wyłożonego do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębów Parsówek, Drzenin, Sobieradz oraz planowanej w obrębie naszej miejscowości inwestycji budowy elektrowni wiatrowych. W ciągu ostatnich tygodni odbyło się kilka spotkań Rady Sołeckiej z mieszkańcami, w wyniku których powstały dokumenty złożone przez nas do Urzędu oraz rozesłane do radnych. Odnośnie mpzp złożyliśmy wniosek o oddalenie elektrowni wiatrowych o 1500 metrów od wymienionych w tym wniosku działek. Wyraziliśmy w nim sprzeciw dotyczący wykorzystywania infrastruktury wsi w trakcie budowy dróg dojazdowych do planowanych masztów. Przypominamy Państwu, że Sobieradz objęty jest ochroną konserwatorską, zarówno kościół, cmentarz, plan architektoniczny wsi, jak i 21 budynków mieszkalnych i budynki inwentarskie. Na ręce Burmistrza złożyliśmy wniosek o zorganizowanie i przeprowadzenie prawdziwych konsultacji społecznych dotyczących planowanej inwestycji. Spotkanie 9 stycznia 2012 r. w Urzędzie Miasta i Gminy, w którym uczestniczył Burmistrz i niektórzy z Państwa, nie rozwiało naszych obaw związanych z bliskim sąsiedztwem wiatraków. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi na podstawowe pytania dotyczące danych technologicznych i topograficznych planowanej inwestycji. Projektant nie był w stanie określić odległości najbliższej domostwom turbiny wiatrowej. Były poszukiwania linijki, aby na mapce formatu A4 określić najbliższą turbinę. Spodziewaliśmy się, że na spotkaniu będzie ktoś, kto w sposób fachowy wyjaśni nam zagrożenia związane z życiem w sąsiedztwie turbin i ich wpływem na nasze zdrowie. Nikt taki się nie pojawił. Przeanalizowaliśmy prognozę oddziaływania inwestycji na środowisko, w kwestii oddziaływania na ludzi zwraca ona uwagę jedynie na hałas i pole elektromagnetyczne, a co z efektem migającego cienia, z zaburzeniami neurologicznymi, problemami z koncentracją uwagi i wieloma innymi? Pan Burmistrz obiecał nam takie spotkanie, dziękujemy za to i mamy nadzieję, że tym razem wszyscy stawią się na nie przygotowani. Zwracamy uwagę, że obecni na spotkaniu przedstawiciele inwestora przyjechali na nasze zaproszenie, a nie na zaproszenie Burmistrza, jesteśmy zaniepokojeni, że Urząd Miasta i Gminy nie widzi potrzeby zdobycia odpowiedniej wiedzy na temat chociażby jakości turbin. My mamy taką potrzebę, chcemy w sposób świadomy podejmować ważne dla nas decyzje i ustosunkowywać się do propozycji i decyzji gminy. W ubiegłym tygodniu rozesłaliśmy do wszystkich radnych na skrzynki mailowe sprzeciw dotyczący pomijania nas przez władze gminy w kwestiach niezwykle dla nas ważnych. Otrzymałście dzisiaj Państwo ten sprzeciw w formie papierowej. Będziemy domagać się od gminy odszkodowań za spadek wartości naszych nieruchomości, utraconych dochodów i ewentualny uszczerbek na zdrowiu. Na ręce Pana Burmistrza złożyliśmy skargę dotyczącą procedur przygotowawczych w procesie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium zatwierdzonego Uchwałą Nr XXXI/432/05 z dnia 24 lutego 2005 r. Naszym zdaniem UMiG zaniedbał dostarczenia pełnej, wyczerpującej informacji o przystąpieniu do studium. W skardze przywołujemy przepisy prawa, w tym kodeks postępowania administracyjnego, ustawę o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych aktów prawnych, ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Konstytucję RP. Oczywiście pisma były stworzone przez nas, być może niefachowo, nie jesteśmy prawnikami w tej dziedzinie, ale domagamy się przestrzegania naszych praw. W konsekwencji złożyliśmy na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej wniosek o uchylenie powyższej uchwały. Jednocześnie chcę Państwu powiedzieć, że przez ostatni czas przejrzelśmy masę dokumentów, przeczytaliśmy wiele przepisów, wiele ustaw i trochę wstyd, że to my musimy udowadniać UMiG, że jest zobowiązany do pełnej informacji obywateli. Tropem Pani radnej De La Torre warto byłoby ustalić, jaka jest w ogóle definicja słowa „obwieszczenie”, ponieważ my takiego obwieszczenia nie dostaliśmy. Rzeczywiście jest tak, Panie Przewodniczący, że mało kto interesuje się planami zagospodarowania przestrzennego, ale w 2005 r. nikt w Sobieradzu nie miał internetu, my nie mamy obowiązku kupować prasy, ale mamy prawo do pełnego obwieszczenia, a takie

obwieszczenie w naszej wsi nie pojawiło się. Na pewno zastanawiacie się Państwo, dlaczego tak późno ustosunkowujemy się do uchwały z 2005 roku, otóż dlatego, że niemal do końca 2010 roku nie mieliśmy o jej istnieniu w ogóle pojęcia. W dniu 21 października 2010 roku na LVI sesji Rady Miejskiej Pan radny Paweł Nikitiński zwrócił uwagę radnych i Burmistrza na ogromne zaniepokojenie mieszkańców Sobieradza związane z planowaniem inwestycji. Zgłaszając interpelację przekazał, że domagamy się konsultacji społecznych oraz jesteśmy zaniepokojeni sposobem procedowania w tej sprawie. Pan Burmistrz nas zignorował, ale mamy nadzieję, że tym razem nas usłyszysz. Jesteśmy otwarci, ale oczekujemy też pełnej, jasnej, uczciwej informacji i traktowania nas z szacunkiem, a to chyba nie jest zbyt wiele. Wiemy, że planuje się utworzenie parku elektrowni wiatrowych, to jest ok. 60 turbin, z których większość będzie miała wysokość prawie 150 metrów. Powstanie sytuacja, w której od strony zachodniej niemal na granicy wsi przebiega droga ekspresowa S-3, a od strony południowej i południowo-zachodniej turbiny wiatrowe. Zostaniemy zakleszczeni w ciągłym, całodobowym hałasie, być może na granicy dopuszczalnej normy. Czy to nie za dużo, jak na jedną miejscowość? Mieszkańcy Sobieradza zdecydowanie sprzeciwiają się takiej sytuacji. Na potwierdzenie tego zebraliśmy 196 podpisów, czyli prawie wszystkich dorosłych mieszkańców. Szanowna Rado, zajmując stanowisko w sprawie inwestycji planowanej w obrębie sołectwa Sobieradz teraz, czy później, miejcie świadomość, że decydujecie o naszym zdrowiu, komforcie życia na długie lata i ochronie naszych interesów. Czy dacie nam gwarancję, że ta konkretna inwestycja nie będzie miała żadnego wpływu na nasze zdrowie i wartość tego, co posiadamy? Na spotkaniu w dniu 9 stycznia br. usłyszeliśmy od Pana Burmistrza, że wpływy z postawienia wiatraków w tamtym miejscu wyniosą 1 mln zł od każdej turbiny rocznie. Bardzo cieszymy się, że będą takie wpływy do gminy, ale odsuńcie te wiatraki od nas. W tej kwestii liczymy na Państwa rozagę, wyobraźnię i mądrość.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - większości radnych jest przykro z powodu tego problemu, który m.in. decyzją Rady został wrzucony w miejscowość Sobieradz i okolice. Byliśmy przekonani, że informacja jaką otrzymaliśmy w chwili uchwalania tego planu od Pana Burmistrza jest informacją wiążącą i nikt nie zgłasza żadnych sprzeciwów. Wyciągamy z tego wnioski na przyszłość, staramy się rozmawiać z innymi mieszkańcami. My musimy jako gmina wypracować sposób pełnej informacji lokalnych społeczności. Podzielam, to co Pani mówi, w kwestii uchwalania planu na ul. Łużyckiej też otrzymuję od mieszkańców tamtych terenów sygnały, że złożyli w gminie pisma i zastrzeżenia i niektórzy z nich nie dostali żadnych odpowiedzi, więc coś tutaj szwankuje. Państwa pisma zostaną przekazane do zaopiniowania przez radcę prawnego Urzędu, czy nie należy ich odczytywać jako wniosek do Rady o zmianę planu miejscowego. Ja również podzielam opinię, że elektrownie wiatrowe, które znajdują się blisko miejscowości oddziałują na ludzi. Poza tym informacja, którą Państwo otrzymaliście o kwocie 1mln zł rocznie podatku od jednego wiatraka, wydaje mi się niemożliwa, a w interesie gminy Gryfino jest, aby na tych terenach rozwijało się osadnictwo, lokowanie domów, sprowadzanie się tam nowych mieszkańców, bo to jest ewidentna korzyść dla gminy. Ludzie którzy będą tu pracować, będą płacić tu podatki. Taką samą sytuację mieliśmy w Gardnie i w Wysokiej Gryfińskiej i gdyby nie inicjatywa części radnych to myślę, że tam też bylibyśmy w takiej samej sytuacji jak w przypadku Sobieradza.

Radny Tomasz Namieciński – przy zmianie studium i planów zagospodarowania przestrzennego musimy prowadzić szerokie konsultacje z mieszkańcami, których te zmiany dotyczą. Jest pomysł budowy elektrowni wiatrowych pomiędzy Wysoką Gryfińską, a Gardnem. Gryfińska Inicjatywa Samorządowa rozmawiała z mieszkańcami Gardna i Wysokiej Gryfińskiej, zwróciliśmy uwagę na taki fakt, projekt uchwały został przedstawiony Radzie, z którego później Pan Burmistrz się wycofał i wyciągnęliśmy wnioski na podstawie Sobieradza. Rada Miejska podejmuje różne decyzje i według mojej oceny jeżeli mówimy o inwestycjach, które są długoterminowe, wpływają na warunki życia mieszkańców, to nie

Rada powinna podejmować takie decyzje, powinny być szerokie konsultacje, informacja i być może przeprowadzenie w danym środowisku referendum. Jeżeli zdecydowana większość mieszkańców danej miejscowości opowie się za tym, że na 25-30 lat funduje się im się budowle takie jak wiatraki, to dobrze. Chciałbym wnioskować, aby tak się działo, żeby ludzie wypowiadali się najlepiej w formie referendum.

Radna Ewa De La Torre – prosiłabym, aby do kolejnych spotkań z mieszkańcami Pan Burmistrz zechciał zlecić przygotowanie opinii nt. oddziaływania infradźwięków na organizm ludzki. Infradźwięki to dźwięki o niskiej częstotliwości, niesłyszalne, które wywołując wibracje nie są obojętne dla organizmu człowieka, a to jest ściśle związane ze strefą oddziaływania wiatraków i odległościami, jakie powinny być zachowane od siedzib ludzkich, w których ludzie przebywają przez 24 godziny na dobę. Myślę, że taka informacja zarówno dla radnych, jak i dla wszystkich środowisk, które biorą udział w opiniowaniu planów zagospodarowania przestrzennego byłaby bardzo istotna. Nasz klub ma zebrane tego typu informacje, zapoznawaliśmy się z nimi i bez względu na to, jak inwestorzy będą chcieli nas uspokajać, bo mają pewne przedsięwzięcie do zrealizowania to uważam, że każdy z nas powinien posiadać wiedzę na temat infradźwięków i tego, w jaki sposób te infradźwięki generowane przez siłownie wiatrowe oddziałują na organizm człowieka. Taka wiedza w formie pisemnej powinna zostać dostarczona radnym, być może sołtysom, żeby mogli dalej się tą wiedzą dzielić. Proszę Pana Burmistrza, aby zechciał to przyjąć jako merytoryczny wniosek, który na pewno ułatwi nam dialog.

Radny Rafał Guga – podzielamy obawy mieszkańców Sobieradza, jesteśmy nimi trochę zaskoczeni i zaniepokojeni tą sytuacją. Jeżeli prawdą jest to, co Państwo mówicie, że może to szkodzić zdrowiu, to takiej inicjatywy popierać nie będziemy, tylko czy możemy sobie jasno na takie pytanie odpowiedzieć? Uważam, że w tej sprawie jedynym rozwiązaniem nie jest opinia, ale niezależna ekspertyza i jedynym rozwiązaniem jest wnioskowanie do Burmistrza o zlecenie takiej ekspertyzy, która albo uspokoi mieszkańców, albo da nam podstawy do tego, żeby taki plan ewentualnie zmienić. Drugą kwestią jest forma powiadamiania mieszkańców o zmianach planu zagospodarowania przestrzennego. Musimy uważać, żeby nie „wylać dziecka z kąpielą”. Plany potrzebne są naszej gminie do funkcjonowania, nie możemy teraz wymyślać jakiś form, które zakłócać uchwalanie tych planów, bo jest to działanie bardzo niekorzystne dla gminy. Jak słyszę, że powiadamianie przez internet jest złe, w gazecie jest złą formą, to czy gmina ma dzwonić do każdego mieszkańca, czy powiadamiać go listownie? Trzeba wypracować taką formę, żeby wszyscy byli zadowoleni. Jeżeli ktoś jest zainteresowany tym, co się dzieje, to powinien wiedzieć, w sesjach uczestniczą sołtysi m.in. po to, żeby być zorientowanymi na bieżąco, żeby tą wiedzą dzielić się z mieszkańcami, żeby mieć dostęp do pewnych dokumentów i też o nich informować. Radny Namieciński mówił o referendach, ale referendum kosztuje potężne pieniądze. W takim razie po co są zwoływane zebrania wiejskie, po co ludzie spotykają się na zebraniu wiejskim, które ma moc sprawczą, ma możliwość głosowania i przyjmowania stanowisk. Niedługo okaże się, że w tej gminie nic nie będzie można zrobić, tylko trzeba będzie organizować referenda, wysyłać powiadomienia itd. Panie Przewodniczący, proponuję zastanowić się nad tym, czy nie należy poprosić Burmistrza o zlecenie niezależnej ekspertyzy

Pani Danuta Rolewska – Pająk – Panie radny, my nie oczekujemy szczególnego traktowania, my oczekujemy jedynie wypełniania ustawowych obowiązków. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym mówi wyraźnie, że o studium oraz o planie zagospodarowania przestrzennego informuje się w postaci ogłoszenia w prasie oraz przez ogłoszenie w inny zwyczajowy sposób przyjęty w danej miejscowości. Gdybyśmy mieli obwieszczenie w 2005 roku na tablicy obwieszczeń w naszej wsi, a nie na tablicy informacyjnej, jak nazywa ją Pan Burmistrz w sprawozdaniu, nie mielibyśmy o nic pretensji.

Radny Krzysztof Hładki – całkowicie popieram mieszkańców Sobieradza i okolic, aby nie doszło do sytuacji, że zostaną zbudowane farmy wiatrowe pod samymi domami, a działki stracą na wartości. Kilka lat temu była debata na temat przebiegu linii 110 kV Dolna Odra-Chlebowo. Aktualnie stoi budynek i centralnie nad dachem ma przebiegać jedna z linii 110.000 V. Teraz dopiero sprawy sądowe, m.in. w wojewódzkim sądzie administracyjnym przywracają stan równowagi, okazuje się, że jednak można inaczej to rozwiązać i jakiś newralgiczny odcinek linii przeprowadzić ziemią. Mieszkańcy Sobieradza mają moje całkowite poparcie.

Radny Zenon Trzepacz – jestem przeciwnikiem wszelkiego rodzaju dodatkowych ekspertyz, to jest droga donikąd. Każdy naukowiec będzie miał swoją wizję i teorię. Dla mnie autorytetem są mieszkańcy Sobieradza. Jeżeli czegoś nie chcą, to jest to jednoznaczne, oni tam żyją i funkcjonują. Mieszkam w miejscu, gdzie po jednej stronie jest droga krajowa, a po drugiej stronie tor kolejowy i nie chciałbym, aby mieszkańcy Sobieradza i ich dzieci mieli podobny los. To mieszkańcy Sobieradza muszą zdecydować, co chcą u siebie, a my jako radni powinniśmy ich tylko w tym popierać. Innej drogi nie widzę, jeżeli jest taka możliwość i potrzeba to należy uchylić tamtą uchwałę.

Radny Jarosław Kardasz – w tej sprawie są dwa aspekty. Każdy z nas nie chciałby mieć niczego w pobliżu swojego domu, ale jednocześnie chciałby, aby w jego miejscowości coś zostało zrobione. Są opracowane przez naukowców normy dotyczące odległości wiatraków od domostw, mówi się o odległości 400 metrów. Prawdopodobnie wejdzie w życie ustawa, że ta odległość będzie wynosiła 2 km od domu, więc nie jest to taka mała odległość. Inwestycje będą przynosiły podatki dla gminy, należy pamiętać, że wszystkie inwestycje są wykonywane właśnie z tych podatków. Musimy też zachęcać potencjalnych inwestorów, aby przychodzili do nas, a nie odchodzili. Większa farma wiatrowa wiąże się też z tym, że byt Elektrowni Dolna Odra też jest zachowany, im więcej wiatraków tym bardziej elektrownia będzie potrzebna. Istnieje tzw. moc zrzutowa, jak będzie więcej wiatraków, to będzie potrzeba więcej kotłów, które będą mogły w danej chwili przejąć tą energię, której wiatrak nie wyprodukuje. Te wiatraki są dla nas konieczne, ja nie mówię, że w Sobieradzu, przy domostwach. Mogą stać w Starych Brynkach, ja będę mieszkańców zachęcał do tego, jeżeli będzie taki potencjalny inwestor. Do tej pory nikt nie udokumentował ani jednego szkodliwego przypadku, że infradźwięki spowodowane pracą turbiny są szkodliwe dla zdrowia człowieka. Uważam, że „bicie piany” jest niepotrzebne, ci inwestorzy są nam potrzebni, to jest być albo nie być dla naszej gminy

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - mieszkańcy Sobieradza zgadzają się na wiatraki, ale w określonej odległości od miejscowości. Sam Pan wskazał, że planuje się ustanowienie takiej odległości na 2 km, tam te wiatraki podchodzą na odległość 400 metrów od miejscowości. Skoro planuje się tą strefę w odległości 2 km to znaczy, że ktoś doszedł do wniosku, że jednak wiatraki szkodliwie wpływają na ich sąsiedztwo. Dzisiaj chcielibyśmy usłyszeć od Pana Burmistrza, jakie jest jego stanowisko w tym zakresie.

Radny Rafał Guga – proponowałem ekspertyzę, a nie opinię, bo opinię można np. znaleźć w internecie. Niezależna ekspertyza jest po to, że dopóki obowiązują zapisy o 400 metrach, a niezależna ekspertyza wykaże, że potrzeba jednak więcej, to będziemy mogli odsunąć wiatraki na bezpieczną odległość, na którą ekspertyza nam wskaże. To jest wyjście w interesie mieszkańców. Jestem ostatnią osobą na tej sali która chciałaby świadomie narazić zdrowie kogokolwiek w tej gminie. Uważam, że jest to bardziej rozsądne działanie, niż przystępowanie do zmiany planu, czyli wstrzymanie najpierw inwestycji do czasu stwierdzenia, w jakiej mogłaby być odległości i wtedy możemy pochylić się nad problemem. Gdyby w taki sposób postępować, to na świecie nigdzie nie powstałyby wysypiska śmieci, elektrownie atomowe, zakłady pracy, bo tak naprawdę ludzie się tego boją. Każdy chciałby mieszkać w domu z pięknym widokiem na las, czy łąkę, mieć daleko od zanieczyszczeń

i drogę do centrum miasta pokonywać w pięć sekund. Co do formy powiadamiania, również uważam, że powinno być obwieszczenie na tablicy. Dlaczego go nie było, nie wiem. W 2005 roku plan był wyłożony i nikt nie zgłaszał sprzeciwów, dzisiaj nagle te sprzeciwy są i jest oskarżanie, że my nic nie robimy. Ktoś powinien to obwieszczenie wywiesić i wtedy nie byłoby problemu.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn udzielił głosu mieszkańcowi Sobieradza Panu Krzysztofowi Gronostajowi.

Radna Magdalena Chmura - Nycz – mieszkanka Sobieradza przedstawiła problem dotyczący obwieszczenia, gdybyście Państwo mieli wiedzę w 2005 roku, że odbyło się przystąpienie do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego „mleko by się nie rozlało”. Chciałabym, aby zostało opracowane, jak wygląda forma obwieszczenia i przedstawiania informacji mieszkańcom. Mieszkańcy terenów wiejskich na sesji mają zawsze reprezentanta, czyli sołtysa, który przedstawia informacje na zebraniach wiejskich. W 2005 roku Pani sołtys była na sesji.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - przypominam, że Pani Danuta Świderek w 2005 roku nie była sołtysiem.

Radna Magdalena Chmura- Nycz – prosiłabym, aby sprawdzić, jak wygląda tryb przeprowadzenia obwieszczenia i przekazania informacji i kto jest za to odpowiedzialny.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – co do pomysłu radnego Tomasza Namiecińskiego w sprawie ewentualnych referendów muszę skomentować go w kontekście krytyki z jaką się spotkał. W Szwajcarii wszystkie najważniejsze kwestie podejmują mieszkańcy i uważa się to za najbardziej doskonałą demokrację, więc jeśli w naszej małej lokalnej ojczyźnie mieszkańcy będą decydowali o tym, jak będzie kształtował się ich byt, ja nie widzę nic w tym złego, co więcej jest to doskonalsza forma demokracji. Wszystko, co dobre kosztuje, choć nie wszystko co kosztuje jest dobre. Do zawierania umów pomiędzy gminą Gryfino, a stroną drugą na mocy ustawy i na mocy statutu upoważniony jest wyłącznie burmistrz i korespondencja może być grzecznościowo adresowana do innego organu. Za realizację umów, ich podpisywanie to organ wykonawczy ponosi pełnię odpowiedzialności, natomiast pełnię odpowiedzialności za wybór organu wykonawczego ponoszą mieszkańcy. Rada nie może wchodzić w kompetencje organu wykonawczego związane m.in. z podpisywaniem umów, nawet jeśli są one konsekwencją podejmowanych przez Radę uchwał. Ja przy sprawie omawiania studium domagam się wyłącznie jednego, domagam się skutecznej informacji mieszkańców, bo to leży w interesie wszystkich, w interesie lokalnych polityków i w interesie mieszkańców, którzy tych lokalnych polityków wybierają. Jeśli mieszkańcy zostaną skutecznie powiadomieni, a nie skorzystają ze swoich praw, to będzie ich wybór, natomiast jeśli nie zostaną poinformowani i nie będą mogli skorzystać ze swoich praw, to ich zarzuty, co do organów gminy będą uzasadnione. Informacja w prasie powinna być, na zebraniach sołeckich również. Jeśli na zebraniach sołeckich spotyka się organ wykonawczy i ma takie plany, takie informacje powinien je w dobrej wierze przekazywać i często przekazuje. Ubolewam nad tym, że nie w każdej sytuacji, ale byłem świadkiem przekazywania ważnych dla mieszkańców i dla lokalnych społeczności informacji. Tak też powinno się stać w Sobieradzu, ale nie mam powodów, aby nie wierzyć, że tak się nie stało. Dziś, jeśli uchwalimy uchwałę o przystąpieniu do zmian w studium, przekonam Przewodniczącego i drugiego Wiceprzewodniczącego, żeby Rada Miejska w Gryfinie poprzez swojego Przewodniczącego ogłaszała informację o tym, że gmina przystąpiła do zmian w studium, żeby to ogłoszenie ukazywało się systematycznie przez rozsądny czas, również ze swoich skrzynek mailowych będę rozsyłał tą informację. Ze swojej strony zrobię co mogę, myślę, że pozostali też mogą się w to włączyć, a jeśli organ wykonawczy do tego się włączy sadzę, że osiągniemy duży sukces.

Radny Tomasz Namieciński – mam wrażenie, że mówiąc o wiatrakach, o farmach wiatrowych, jesteśmy ich przeciwnikami. Ja nie jestem przeciwnikiem elektrowni wiatrowych, ale tu chodzi o coś innego, żeby te budowle nie utrudniały życia mieszkańcom, którzy mieszkają w ich bezpośredniej bliskości. Tak naprawdę jesteśmy skazani na źródła energii odnawialnej, tak robi cała Europa i tak będzie w Polsce. Nie jestem przeciwnikiem elektrowni wiatrowych na terenie Gminy Gryfino. Jadąc do Berlina widać, że elektrownie wiatrowe są lokowane z dala od siedzib ludzkich.

Radny Rafał Guga – kwestia referendów jest regulowana prawnie, ustawą o samorządzie gminnym, więc proszę nie wymyślać nowych form tylko zajrzeć do dokumentów.

Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji

Krzysztof Czosnowski – odniosę się do głosów i uwag, które padały bazując na informacji, która została Państwu przygotowana. Co do kwestii związanej z aktualnością, oceną aktualności planu miejscowego w rejonie Weltyń II, w rejonie ul. Jana Pawła II, macie Państwo w materiałach przygotowaną informację, że jest obecnie opracowywana analiza aktualności tego planu miejscowego i wnioski zostaną przedstawione do końca marca 2012 roku. Generalna sugestia i informacja dotycząca poszczególnych planów miejscowych i ich oceny aktualności jest również zawarta w informacji. Po dokonaniu zmiany w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, dokonania jej kompleksowej aktualizacji należy dokonać oceny aktualności poszczególnych planów miejscowych w tym zakresie ze szczególnym uwzględnieniem aktualności zmian wprowadzonych w zmianie studium tak, aby te różnice, które będą wynikały w poszczególnych planach miejscowych z różnic które zostaną wprowadzone poprzez aktualizację studium zostały uwzględnione, odnotowane i można było przystępować do oceny i do ewentualnych zmian poszczególnych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Potrzeby planistyczne wyglądają w ten sposób, że priorytetem jest dążenie do osiągnięcia jak największego pokrycia planami miejscowymi obszaru Gminy Gryfino, więc z uwagi na szereg różnego rodzaju uwarunkowań zasadnym jest rozważanie i podejmowanie decyzji o sukcesywnym opracowywaniu planów miejscowych dla tych terenów, które planów nie posiadają. Odnośnie procedury zmiany planu miejscowego w rejonie miejscowości Parsówek, Sobieradz, Drzenin pamiętając o tym, że wypowiadam się w sytuacji, która dotyczy informacji oceny aktualności poszczególnych planów, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że procedura zmiany planu miejscowego w rejonie miejscowości Parsówek, Sobieradz jest obecnie prowadzona, odbywa się wyłożenie planu miejscowego i jest możliwość składania uwag do projektu planu, odbyła się publiczna dyskusja nad ustaleniami planu i na tym spotkaniu zapadło ustalenie, że w miesiącu lutym zostanie zorganizowane w miejscowości Sobieradz z udziałem inwestora, projektantów i wszystkich zainteresowanych spotkanie. Na tym spotkaniu ustaliliśmy, że przedstawiciel inwestora skontaktuje się już bezpośrednio z Panią Sołtys, aby ustalić termin spotkania. Zostało ono zaplanowane wstępnie na koniec miesiąca lutego br. Takie spotkanie będzie miało miejsce i wtedy będą mogły odbyć się dalsze rozmowy nad planem miejscowym, który jest w trakcie opracowywania, ponieważ jest zmieniany. Równocześnie przebiega procedura opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w tym rejonie, który dotyczy nowych terenów wskazanych pod możliwość lokalizacji elektrowni wiatrowych i w tym temacie będzie przedłożony projekt, bo jeszcze nie podlega on konsultacjom społecznym. Projekt będzie przedłożony, odbędzie się publiczna dyskusja, wyłożenie planu do publicznego wglądu, będzie możliwość składania uwag i to dotyczy drugiego planu w tamtym rejonie. Oczywiście dla wszystkich zainteresowanych, jeżeli mają jakieś wątpliwości co do procedury z 2005 roku, dokumentacja planu miejscowego jest u nas dostępna. Mogę zapewnić, że plan miejscowy został uchwalony zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Rada **przyjęła informację do wiadomości.**

Ad. VI. Informacja Przewodniczącego Rady o działalności Rady Miejskiej w Gryfinie od początku VI kadencji do 31 grudnia 2011 roku – DRUK Nr 3/XVI

Przewodniczący Rady odczytał informację, która stanowi **załącznik nr 13.**

Radni nie zgłosili żadnych uwag i zapytań do w/w informacji.

Ad. VII. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności stałych Komisji Rady od początku VI kadencji do 31 grudnia 2011 roku – DRUK Nr 4/XVI

Radni przed sesją otrzymali projekt uchwały wraz z wypracowanymi przez komisje sprawozdaniem.

Radna Ewa De La Torre – proszę o sprostowanie zapisu w załączniku nr 1 do uchwały. Na ostatniej stronie jest zapis: „Burmistrz Miasta i Gminy udzielił odpowiedzi na wnioski wypracowane przez członków komisji”. Proponuję, aby uzupełnić ten zapis o wyraz „na niektóre” wnioski wypracowane przez członków komisji. Jestem jednym z członków komisji, który nie otrzymuje odpowiedzi. Nie otrzymuję odpowiedzi na wszystkie moje wnioski, a na jeden z wniosków otrzymałam odpowiedź, w której Pan Burmistrz użył słów uznanych powszechnie za obraźliwe. Prosiłabym, aby również w załączniku 2, czyli w sprawozdaniu Komisji Budżetu, w ostatnim zdaniu zamiast „Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino udzielił odpowiedzi na wszystkie wypracowane wnioski Komisji” napisać „Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino udzielił odpowiedzi na niektóre wypracowane wnioski Komisji”.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - proponuję redakcyjną poprawkę, że „Burmistrz Miasta i Gminy nie udzielił odpowiedzi na wszystkie wnioski wypracowane przez członków komisji”.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – pod sprawozdaniem z prac komisji podpisali się przewodniczący komisji. Uważam, że jeżeli przewodniczący komisji podpisał się pod dokumentem, to jest to dokument sprawdzony. Nie wiem, czy te poprawki nie powinni wnieść przewodniczący komisji, którzy podpisali się pod sprawozdaniem.

Przewodniczący Rady ogłosił 15-minutową przerwę w obradach Rady.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - do Prezydium Rady wpłynęła poprawka do sprawozdania z działalności Komisji Rewizyjnej. Autopoprawka dotyczy zdania, gdzie jest zapisane, że „Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino udzielił odpowiedzi na wnioski wypracowane przez członków komisji”, które będzie brzmiało następująco: „Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino udzielił odpowiedzi na wnioski wypracowane przez komisję”

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności stałych Komisji Rady od początku VI kadencji do 31 grudnia 2011 roku z autopoprawką Komisji Rewizyjnej do sprawozdania.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności stałych Komisji Rady od początku VI kadencji do 31 grudnia 2011 roku została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 14.**

Uchwała Nr XVI/147/12 stanowi **załącznik nr 15.**

Ad. VIII. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2011 dla Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino – DRUK Nr 5/XVI

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie przyznania dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2011 dla Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie przyznania dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2011 dla Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 16.**

Uchwała Nr XVI/148/12 stanowi **załącznik nr 17.**

Ad. IX. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału sołectwa Sobiemyśl i utworzenia sołectwa Parsówek – DRUK Nr 6/XVI

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału sołectwa Sobiemyśl i utworzenia sołectwa Parsówek.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie podziału sołectwa Sobiemyśl i utworzenia sołectwa Parsówek została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 18.**

Uchwała Nr XVI/149/12 stanowi **załącznik nr 19.**

Ad. X. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia „Programu Usuwania Wyrobów Zawierających Azbest dla Gminy Gryfino na lata 2009 – 2032 – AKTUALIZACJA I” – DRUK Nr 7/XVI

Przed sesją radni otrzymali autopoprawki Burmistrza do aktualizacji programu – **załącznik nr 20.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Radny Zenon Trzepacz - czy koszt odbioru azbestu jest jednoznaczny z kosztem jego demontażu?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - zapis, który Pan proponuje zawiera wyraz „może”, co oznacza, że gmina może ponosić te koszty, ale wydaje się, że nie musi. Chciałbym, aby ta sprawa była jasno przesądzona, czy w Pana ocenie, w Pana zamiarze jest ponoszenie tych kosztów, czy tylko wprowadzamy taki zapis i będzie on uzależniony od możliwości budżetowych gminy i jeśli budżetu nie będzie na to stać, to Pan nie będzie refundował mieszkańcom, czy firmom usuwającym azbest poniesionych kosztów. Jeśli chce Pan wprowadzić taki zapis i finansować tylko wtedy, kiedy budżet będzie na to stać, to należy to ludziom powiedzieć. Jeśli chce Pan ponosić te koszty, to należy wykreślić wyraz „może”, jako zbędny.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – w uchwale musi być słowo „może”, będziemy realizowali wszystkie wnioski, a koszt odbioru dotyczy demontażu i wywozu azbestu, zgodnie z wpływającymi podaniami, do wysokości możliwości finansowych zabezpieczonych w budżecie gminy. Te wnioski, które wpłyną w tym roku, ale nie mieszczą się w budżecie będą realizowane w kolejności po zatwierdzeniu budżetu na następny rok. Nie jesteśmy w stanie zrealizować wszystkich wniosków w jednym roku, jesteśmy w stanie zrealizować tyle wniosków, na ile zaplanowana jest kwota w budżecie.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – ta uchwała nie jest aktem prawa miejscowego. To jest uchwała, która aktualizuje dotychczasowy stan. Autopoprawka, którą Pan wniósł jest precyzyjna. Szczegółowe zasady pomocy przy usuwaniu azbestu z terenu nieruchomości określać będzie odrębna uchwała Rady Miejskiej w Gryfinie i ona będzie aktem prawa miejscowego. Z tego tytułu mieszkańcy będą przysługiwały określone roszczenia. Dzisiaj na podstawie tej uchwały, takiego roszczenia trudno byłoby dochodzić, regulował to będzie odrębny regulamin i ja oczekuję, że w tym regulaminie znajdą się kwestie szczegółowe, które dzisiaj zostały wyartykułowane, te co do których wątpliwość miał Pan radny Trzepacz oraz te, do których wątpliwości miał Przewodniczący Sawaryn.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia „Programu Usuwania Wyrobów Zawierających Azbest dla Gminy Gryfino na lata 2009 – 2032 – AKTUALIZACJA I” wraz z autopoprawkami Burmistrza Miasta i Gminy.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie uchwalenia „Programu Usuwania Wyrobów Zawierających Azbest dla Gminy Gryfino na lata 2009 – 2032 – AKTUALIZACJA I” została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 21.**

Uchwała Nr XVI/150/12 stanowi **załącznik nr 22.**

Ad. XI. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino – DRUK Nr 9/XVI

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – Panie Burmistrzu, nie przysłuchiwał się Pan dyskusji z mieszkańcami Sobieradza i dyskusji Rady w sprawie studium i planów zagospodarowania. Padło wiele kwestii, które są istotne z punktu widzenia naszej lokalnej społeczności, nie tylko w sprawie informowania w sposób pełny poszczególnych społeczności, prowadzenia konsultacji, ale także w sprawach parkingów miejskich. To jest bolączka, która przed mieszkańcami Gryfina obecnie najbardziej się rysuje. Jest prośba, aby w nowym studium, które będzie opracowywane takie sprawy zostały rozwiązane.

Radny Rafał Guga – po dzisiejszych doświadczeniach z mieszkańcami Sobieradza, mam prośbę, aby poprosić sołtysów albo wysłać odpowiednie służby wszędzie tam, gdzie można wywieszać obwieszczenia, żebyśmy później nie mieli takich sytuacji, jak się zdarzały dzisiaj, żeby nikt nie zarzucił, że nie czytał gazety, albo że nie ma internetu. Nawoływanie do referendum uważam za niezbyt pasujące. Popieram wniosek Pana Przewodniczącego, aby maksymalnie jak się da dotrzeć do ludzi, którzy daną sprawą są zainteresowani.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – na dzień dzisiejszy proponowałbym przed odbyciem spotkania w Sobieradzu nie informować, że mieszkańcy Sobieradza są przeciwni,

przeciwna jest rada sołecka i sołtys. W radzie sołeckiej są osoby, które są zainteresowane, żeby załatwić swoje prywatne interesy. Rada sołecka wystąpiła do mnie z pismem o spotkanie się w Sobieradzu i ja na to spotkanie pojadę i spotkam się z mieszkańcami. Odnośnie uchwalania planów miejscowych jest precyzyjnie opisany tryb postępowania przy opracowywaniu planów, precyzyjnie opisano na czym polega powiadomianie mieszkańców. Przecież sołtysi uczestniczą w sesjach Rady i doskonale wiedzą, jakie uchwały są podejmowane, że jest przystąpienie do zmiany planu, radni również uczestniczą w zebraniach sołeckich. Na pewno ta informacja dotarła do mieszkańców i jeżeli mieszkańcy wykażą, że gmina zrobiła jakikolwiek błąd odbiegający od trybu postępowania przy zmianie w planie, wtedy „uderzę się w pierś” i powiem, że mieli rację. Ja sprawdziłem informacje przekazane mi przez Naczelnika Wydziału Inwestycji i nie dopatrzyłem się niedopełnienia obowiązków przy informowaniu o przystąpieniu do zmian w planie.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – myślę, że pewna nieścisłość zostanie wyprostowana przez panią sołtys, bo chyba niepotrzebnie Pan twierdzi, że to rada sołecka i sołtys tam „miesza”.

Sołtys sołectwa Sobieradz Danuta Świderek – moja kadencja rozpoczęła się od 2007 r., a plan zagospodarowania przestrzennego uchwalony został w 2005 roku. Za obwieszczenie odpowiadała była rada sołecka i były sołtys.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – chciałbym dowiedzieć się, ile osób podpisało pisma?

Sołtys sołectwa Sobieradz Danuta Świderek – 96 osób.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – chciałbym zaapelować aby w pracach nad zmianą studium uczynić z nich szeroki warsztat dla mieszkańców. Żeby to mogło być możliwe, trzeba tych mieszkańców skutecznie powiadomić. Zgadzam się z opiniami, że nikt nie stawiał zarzutu, że nie informowano, natomiast jest kwestia skutecznej i szerokiej informacji. O to dzisiaj, w imieniu swojego klubu proszę, mam nadzieję że ta prośba przez Pana Burmistrza zostanie uwzględniona, bo leży to w naszym zbiorowym interesie.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 23**.

Uchwała Nr XVI/151/12 stanowi **załącznik nr 24**.

Ad. XII. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gryfino biorących udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gryfino – DRUK Nr 10/XVI.

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska Komisji do projektu uchwały.

Stanowiska Komisji Rady stanowią **załącznik nr 7**.

Radna Magdalena Chmura – Nycz - chciałabym zapytać o ubezpieczenie strażaków. Mieliśmy nieszczęśliwy wypadek z udziałem strażaka w Lisim Polu. Nie wiem, czy to wina

gminy, że nie ubezpieczyła strażaka, czy Państwowej Straży Pożarnej, że ten człowiek nie ma odszkodowania. Czy jest pakiet ubezpieczeniowy dla strażaków ochotników?

Radny Zenon Trzepacz – uchwała nie wprowadza żadnych podwyżek, jest ona uregulowaniem pewnego stanu, który do tej pory był różnie interpretowany przez różnych urzędników. Chcemy żeby sprawa była jasna i przejrzysta.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat - nie wiem, jak wygląda sprawa ubezpieczenia strażaków w Gminie Chojna. Wiem, że są tam jakieś problemy. Gwarantuję Pani, że wszyscy strażacy ochotnicy są ubezpieczeni przez naszą gminę. Strażak, który miał nieszczęśliwy wypadek był ochotnikiem na obszarze Gminy Chojna, więc powinien być ubezpieczony przez Urząd Miejski w Chojnie. Nasi wszyscy strażacy są ubezpieczeni.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – dopytam w tej kwestii. Ile wynosi suma ubezpieczenia dotycząca poszczególnych strażaków?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – 50.000 zł

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – rozumiem, że suma 50.000 zł jest przeznaczona na wszystkie bądź jedno zdarzenie.

Radna Ewa De La Torre – dla wszystkich strażaków ochotników wykupowana jest polisa, jest to obowiązkiem gminy. Gmina Chojna także wykupiła taką polisę, kłopot z wypłatą odszkodowania polega na tym, że towarzystwo ubezpieczeniowe jest w tej chwili w sporze z gminą, ponieważ stara się udowodnić, że nie tylko odszkodowanie w takiej wysokości, jak oczekuje gmina jej się nie należy z tytułu polisy, jak również szuka różnych kruczków żeby wymigać się z odszkodowania. Gmina nie zamierza odstąpić, ponieważ chodzi nam o interes tego konkretnego strażaka, który wymaga wsparcia, stąd też procedury wydłużają się, ale niewątpliwie zostaną zakończone z sukcesem dla tej osoby. Rozważana jest także możliwość wzajemnych relacji między gminą a strażakiem, w wyniku których strażak otrzyma na własność pół domu, w którym zamieszka dożywotnio.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gryfino biorących udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gryfino.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gryfino biorących udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gryfino została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 25.**

Uchwała Nr XVI/152/12 stanowi **załącznik nr 26.**

Przewodniczący Rady ogłosił 5-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn poinformował, że do Prezydium Rady wpłynęły dwa wnioski związane z odwołaniem Przewodniczącego Rady.

Przewodniczący Rady odczytał wniosek złożony 17 stycznia 2012 r. – **załącznik nr 27** oraz wniosek złożony na sesji w dniu 30 stycznia 2012 r. o zwołanie sesji nadzwyczajnej – **załącznik nr 28.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – analizowałem te dwa wnioski, mają one pewne braki formalne, brakuje projektów uchwał, ale po konsultacji z Panem mecenasem

doszedłem do wniosku, że skoro jest zapis o „odwołaniu Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie”, to można potraktować ten zapis, jako projekt uchwały. Ponieważ nie chcę przedłużać sytuacji, w której mieście plotkuje się kto będzie odwoływał Przewodniczącego Rady, płyną sygnały od niektórych radnych, Pan Burmistrz zaangażował się w sprawę, namawia i przekonuje. Myślę, że jest czas, żeby tą sprawę załatwić w dniu dzisiejszym dlatego stawiam wniosek o zmianę porządku obrad i przegłosowanie wniosku z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie Mieczysław Sawaryna. Proponuję, aby przed informacją Pana Burmistrza wprowadzić dodatkowy punkt związany z odwołaniem Przewodniczącego Rady Miejskiej, jeżeli znajdzie on poparcie, zostanie odwołany, w następnej kolejności doprowadzimy do wyboru Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – po raz drugi, pomimo, że jest Pan prawnikiem podnosi Pan sprawy nierzetelnie, pierwszy raz w wywiadzie udzielonym Gazecie Gryfińskiej, w którym chce Pan przekonać społeczeństwo, że ci radni, którzy współpracują z Burmistrzem są przez niego przekupieni, dziś mówi Pan, że Burmistrz namawia radnych do głosowania, żeby Pana odwołać. Informuję Pana, że nie chodzę i nie agituje. Natomiast jeżeli ktoś zapyta mnie o współpracę z Panem, jako Przewodniczącym Rady wyrażam się negatywnie, że takiej współpracy nie ma, ale to są dwie różne sprawy.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – ja nigdy nie używałem słów, że Pan kogoś przekupuje, bo byłoby to niezgodne z rzeczywistością, a nawet można byłoby mi zarzucić w takiej sytuacji, że popełniam przestępstwo, natomiast świetnie wykorzystuje Pan znaną w polityce doktrynę „marchewki i kija” i to Panu wytykam.

Radny Rafał Guga – złożyłem wniosek podpisany przez dziesięciu radnych o uwzględnienie w porządku obrad dzisiejszej sesji punktu „Odwołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej” natomiast wniosek ten mimo spełnienia wszelkich wymagań statutowych, nie znalazł uznania w Pana oczach i nie został wprowadzony, dlatego dzisiaj postanowiliśmy załatwić tą sprawę w inny sposób i złożyliśmy wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej z dwoma punktami, które wcześniej chcieliśmy widzieć na dzisiejszej sesji. Teraz proponuje Pan zmianę dzisiejszego porządku obrad, z czym do końca się nie zgadzamy. Złożyliśmy wniosek o sesję nadzwyczajną, dlatego, że punkt nie znalazł się w dzisiejszym porządku obrad i nie chcielibyśmy już tego zmieniać. Wyrażam zdziwienie, dlaczego ten wniosek nie znalazł się w porządku, nie wiem, jak zachowamy się w głosowaniu, jeżeli Pan zgłosi taki wniosek, ponieważ my nie wycofujemy wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej, chcemy, żeby sesja nadzwyczajna się odbyła i nie widzę uzasadnienia, dlaczego mielibyśmy w tym momencie, kiedy tak naprawdę zapadły już jakieś decyzje, poszły wnioski, zmieniać porządek obrad. Prosimy Panie Przewodniczący, żeby wycofał Pan ten wniosek, my nie wycofujemy wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej, będziemy upierali się, żeby ta sesja się odbyła, ponieważ boimy się, że znowu dojdzie do takiej sytuacji, że grupa radnych, spełniając wszystkie wymagania statutowe zgłasza wniosek o uwzględnienie czegoś w porządku obrad, po czym zostaje to nieuwzględnione, bez żadnego uzasadnienia, bo nie usłyszeliśmy dlaczego nie zostało to uwzględnione. Upieramy się, aby sesja nadzwyczajna w terminie ustawowym została zwołana.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – ponieważ jest to odpowiedzialność całego Prezydium, a nie tylko samego Przewodniczącego, musimy sobie odpowiadać na stawiane pytania rzetelnie i wniosek, który powstał 29 grudnia 2011 r., a wpłynął do Rady 17 stycznia 2012 roku, jest sformułowany w sposób następujący: ”Wnosimy, aby na przyszłej sesji Rady Miejskiej w Gryfinie został wprowadzony punkt w porządku obrad: zmiany w składzie Prezydium”. Są dwa terminy, które można brać tutaj pod uwagę: najbliższej bądź przyszłej. Został określony termin przyszłej, a dzisiaj jest stawiany zarzut, że nie zostało to wprowadzone do porządku obrad. Pan Przewodniczący, po konsultacji z Prezydium doszedł

do przekonania, że ponieważ z tego tytułu czyni się zarzut, dzisiaj jako Prezydium pójdziemy na rękę wnioskodawcom i słowo „przyszłej” potraktujemy, jako „obecnej”, żeby nie było przeświadczenia, że blokujemy czyjekolwiek wnioski. My tych wniosków nie blokowaliśmy i nie postępowaliśmy wbrew intencjom wnioskodawców. Wnioskodawcy tak sformułowali wniosek. Jeśli mamy literalnie trzymać się prawa, to trzeba byłoby też powiedzieć, że obowiązkiem wnioskodawców jest dołączenie do wniosku porządku obrad i projektów uchwał. Tego formalnego obowiązku nie dochowano i można byłoby literalnie podchodzić do sprawy i w siódmym dniu poinformować wnioskodawców o tym, że nie dołączyli projektu uchwały i w związku z tym prosimy o uzupełnienie wniosku, bo taki jest wymóg formalny wynikający z ustawy i odwlekać tą sprawę. Pan Przewodniczący mówi, że głosujemy wasz wniosek natychmiast. Dla mnie to jest postawa szlachetna, ja ten wniosek poprę.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – Panie radny Guga, gdybyśmy trzymali się zasad procedowania to z punktu widzenia Prezydium nie możemy prowadzić do takiej sytuacji, że za siedem dni licząc od jutra będziemy głosować wniosek o odwołanie Przewodniczącego, a następnie na kolejnej sesji będziemy głosować wniosek z 17 stycznia 2012 r. Gdyby Pan dzisiaj składając swój wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej cofnął w imieniu wszystkich wnioskodawców wniosek z 17 stycznia 2012 r. to nie byłoby żadnej kwestii i nikt by tego tematu nie dyskutował, natomiast Pan z grupą wnioskodawców doprowadził do sytuacji takiej, że w ciągu 7 dni od jutra musimy przeprowadzić sesję nadzwyczajną, odbyć obrady, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku na kolejnej sesji, na koniec lutego głosować wniosek z 17 stycznia 2012 r. Jeśli tak Pan chce pracować z Radą i w taki sposób procedować, to pytam czy my będziemy zajmować się na najbliższych dwóch sesjach Rady tylko sprawami zmian w Prezydium? Niech Pan wycofa wniosek z 17 stycznia 2012 roku po konsultacji z radnymi, którzy ten wniosek podpisali, wówczas ta sprawa w dniu dzisiejszym upada i zostaje tylko i wyłącznie kwestia zwołania sesji nadzwyczajnej. Jeśli Pan tego nie zrobi, podtrzymam swój wniosek o głosowanie, bo jako odpowiedzialny Przewodniczący nie mogę dopuścić do tego, żeby w lutym odbywały się dwie sesje w sprawie odwołania Przewodniczącego. Chyba jest to racjonalne i logiczne.

Radna Ewa De La Torre – ponieważ zawsze z uwagą wsłuchuję się w to, co mówią radni, zawsze zabiegałam o należyty szacunek dla organu uchwałodawczego, niezależnego od Burmistrza, to uważam, że powinniśmy wszyscy zgodzić się z wnioskiem. Jeżeli mamy rozpatrzyć wniosek wcześniejszy, to dzisiaj wprowadźmy go do porządku obrad. Dziś zgodnie głosowaliśmy za zmianą porządku obrad co do kolejności uchwał, które mieliśmy podejmować. Mnie podoba się zgodność Rady co do przegłosowywania wniosków formalnych i myślę, że tak powinno pozostać, dlatego popieram wniosek złożony przez Pana Przewodniczącego, jeżeli wpłynął wniosek 17 stycznia, wprawdzie dotyczy tej samej sprawy, to powinniśmy dzisiaj zająć się działalnością uchwałodawczą, czyli przegłosować wniosek.

Radny Rafał Guga – szkoda, że w tej chwili próbuje się zbudować pewien obraz, że wszyscy są w porządku, tylko ja gdzieś popełniłem błąd. Przedstawmy stan faktyczny. Panie Przewodniczący, złożyłem wniosek, który powstał 29 grudnia 2011 r. z datą złożenia 17 stycznia 2012 r. szkoda tylko, że do dzisiaj nie skontaktował się Pan z wnioskodawcą, czyli ze mną i nie powiedział Pan, jaki los spotkał ten wniosek. Ja do dzisiaj nie wiedziałem, czy Pan go odrzucił, dlatego nie ma go dzisiaj w porządku obrad, czy ma Pan jakieś uwagi do niego, więc w takim wypadku postanowiliśmy na klubie, spodziewając się, że on jest nieuwzględniony przez Pana, złożyć wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Dzisiaj słyszę, że wszyscy chcą nam iść na rękę, mimo, że wymogi formalne nie zostały spełnione. My konsultowaliśmy ten wniosek z radcą prawnym, który stwierdził, że dołączenie porządku obrad nie jest wymogiem koniecznym, a wręcz te punkty, które są zapisane we wniosku można potraktować jako porządek obrad, więc my po konsultacjach postanowiliśmy zadziałać. Dzisiaj słyszę jak to wszyscy się nad naszymi wnioskami „uzewnętrzniają”. To jest

nasz wniosek, wolałbym żebyśmy mogli decydować o własnym wniosku. Składamy wniosek, a o nim chce decydować GiS, GPW. To my chcielibyśmy rozporządzać naszą wolą i naszym wnioskiem. Jeżeli jest to według Pana konieczne, ja jestem w stanie wycofać wniosek z grudnia, natomiast nie wycofam wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Wycofuję wniosek z 29 grudnia 2011 r., nie wycofuję jednak wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Ze swojej strony wyrażam taką gotowość, jeżeli potwierdzą to inne osoby to jesteśmy gotowi, natomiast jeżeli Pan będzie upierał się za tym, żeby głosować, to będzie to Pana wniosek i w takim wypadku proszę przed głosowaniem o pięć minut przerwy.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – tak, jak projekt uchwały, który wpływa do Rady Miejskiej w Gryfinie staje się własnością Rady Miejskiej w Gryfinie i ona nad nim proceduje, tak jest ze wszystkimi innymi dokumentami, które wpływają do Prezydium Rady. Prezydium Rady dzisiaj podda pod głosowanie wniosek złożony przez dziesięciu radnych. Ja zachęcałem Przewodniczącego do tego, żeby po wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej dzisiaj poddać ten wniosek pod głosowanie, żeby nie było właśnie takiego obrazu, że ktoś się chowa. We wniosku napisaliście o przyszłej sesji, a nie najbliższej, ale jeżeli stawiacie zarzuty Prezydium Rady Miejskiej w Gryfinie, że ze złą wolą nie umieściło tego w porządku obrad to my pokażemy, że nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby dochować staranności przy oczekiwaniach, które składają wnioskodawcy. „Najbliższa”, a „przyszła” sesja to są dwa różne terminy.

Radna Ewa De La Torre – ja otrzymałam materiały na sesję wraz z porządkiem obrad w dniu 20 stycznia 2012 r. Sądzę, że większość z Państwa także otrzymała je w terminie zawartym w ustawie i w statucie. W związku z tym, ja nie mam pretensji co do porządku obrad, który otrzymałam, ale mam nadzieję, że Pan również otrzymawszy materiały sprawdził, co jest w porządku obrad i że Pan na dziesięć dni przed tą sesją dostrzegł ewentualny brak rozpatrzenia Pana wniosku i mam nadzieję, że w tym czasie także Pan interweniował. Jestem zdumiona tym, że dowiaduję się o Państwa wniosku z prasy z dnia 27 stycznia 2012 r., a wtedy kiedy już dowiedzieliśmy się o czymś, co stało się jakby faktem prasowym, dowiadujemy się że istnieje wniosek, który jest faktem, bo został przez Państwa podpisany w oryginale i dzisiaj nie chcecie go głosować. Wydawało mi się, że to pilna sprawa, bo chęć odwoływania Przewodniczącego Rady to jest duże wydarzenie, ja także liczę na to, że ten wniosek jest poparty, jak każda uchwała również pełnym uzasadnieniem. Chciałabym je bardzo usłyszeć, w głowie mi się nie mieści, żeby ten wniosek nie miał uzasadnienia. Mimo, że Pan Przewodniczący go nie przeczytał, ja na to uzasadnienie będę czekała. Ja również złożyłam wniosek o to, aby wprowadzić do porządku obrad Państwa wniosek, w związku z tym, że ma on wcześniejszą datę od wniosku w tej samej sprawie, który wpłynął dzisiaj na sesji.

Radna Magdalena Chmura – Nycz – chciałbym zapytać Pana mecenasa, czy są rozróżnione terminy: „najbliższa” i „przyszła”. Nie rozumiem skąd Państwo wzięliście rozróżnienie, że przyszła sesja nie oznacza najbliższa sesja? Panie Przewodniczący, składam wniosek formalny o pięć minut przerwy.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – z niepokojem odczytuję Pani słowa Pani radna, bo Pani w co drugim swoim wystąpieniu, jako argumentu używa tego, że Pani czegoś nie rozumie. To nie jest kwestia, z którą można też szerzej polemizować. Fakt, że Pani w połowie spraw czegoś nie rozumie nie czyni nobilitacji. Przyszła, a najbliższa to są kwestie zupełnie różne. Trzeba było doprecyzować swój wniosek, trzeba było napisać dokładnie na której sesji ma być rozpatrzony, numerycznie. Byłoby jasne, że dotyczy on tej konkretnej sesji. Polecam Pani większą rozagę w używaniu argumentu, że się czegoś nie rozumie, bo na tej sali są tacy, którzy te sprawy rozumieją.

Radna Magdalena Chmura – Nycz – proszę zrozumieć, że pisząc wniosek na sesji w dniu 29 grudnia 2011 r. nie znałam terminu najbliższej sesji, nie widziałam, kiedy Pan Przewodniczący wyznaczy termin przyszłej, czy najbliższej sesji.

Radny Rafał Guga – odpowiem Pani radnej Ewie De La Torre, nie interweniowałem w sprawie wniosku, bo w mojej ocenie obowiązkiem Przewodniczącego było wprowadzenie do porządku obrad wniosku podpisanego przez dziesięciu radnych. Skoro w porządku obrad się nie znalazł, to doszedłem do wniosku, że Pan Przewodniczący nie chce wprowadzić tego punktu i nie uwzględnił mojego wniosku, stąd w imieniu tych dziesięciu osób podjęliśmy decyzję o złożeniu następnego wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Nie widzę w sobie winy, jeżeli Pan Przewodniczący nie uwzględnił wniosku, bo chciał doprowadzić do głosowania nad nim na dzisiejszej sesji, mógł zasygnalizować to i moglibyśmy w tej kwestii się porozumieć, bo z komunikacją z Panem Przewodniczącym, jako do tej pory problemów nie mieliśmy. Pani ma do mnie pretensję, że informacja ukazała się w prasie, pretensję można mieć do dziennikarza lub do redaktora naczelnego, ale nie do mnie. Ja nie odpowiadam za to, co robi prasa. Przypominam Panie Przewodniczący, że jeżeli miałyby dojść do głosowania Pana wniosku, to ja prosiłem przed tym głosowaniem o pięć minut przerwy.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – proszę o zamknięcie listy mówców, zakończenie kwestii proceduralnych i doprowadzenie do rozstrzygnięcia.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Wiceprzewodniczącego Rady Pawła Nikitińskiego o zamknięcie listy mówców.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w ww. wniosku.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 18 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 1 głosie wstrzymującym się.

Przewodniczący Rady stwierdził, że wniosek Wiceprzewodniczącego Rady został przyjęty.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 29**.

Przewodniczący Rady poprosił radnych o zgłaszanie się do zabrania głosu w dyskusji.

Do listy mówców zgłosili się następujący radni:

- radny Zenon Trzepacz,
- radny Marek Suchomski,
- radna Ewa De La Torre,
- radny Rafał Guga.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem w ww. listy mówców.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem listy mówców głosowało 19 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że lista mówców została przyjęta przez Radę.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 30**.

Radny Zenon Trzepacz – zastanówmy się, po co jesteśmy w tej Radzie, czy tylko po to, żeby niektórzy zaspokoili swoje chore ambicje, czy żeby zrobić coś pożytecznego dla naszego środowiska. Jestem zdecydowanym przeciwnikiem tego, żeby cała władza poszła w ręce rad. Było takie potężne państwo, któremu wydawało się, że zdominuje świat, będzie rządziło militarnie i gospodarczo. Dzisiaj po tym państwie pozostały tylko mapy i wspomnienia w historii. Pomyślcie inaczej, co będzie lepsze, może niech Pan Burmistrz spotka się z Panem Przewodniczącym, bo obaj nie są bez grzechu, żeby porozmawiali ze sobą i zaoszczędzili nam niepotrzebnych stresów, „przepychania” kto jak zagłosuje. Ja jednoznacznie określam

swoją postawę, że ja do zmiany Przewodniczącego Rady Mieczysława Sawaryna ręki nie przyłożę.

Radny Marek Suchomski – jeżeli otworzymy słownik i sprawdzili synonim wyrazu „przyszły”, to oznacza on „kolejny”.

Radna Ewa De La Torre – chciałabym państwu przypomnieć tylko jedno zdanie pod którym podpisywaliśmy się wszyscy w grudniu 2010 roku, co więcej na tej sali niektórzy mówili „tak mi dopomóż Bóg”, jak składali to ślubowanie, a ono brzmi następująco: radny jest zobowiązany kierować się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. Pytanie, czy tutaj chcąc załatwić tą sprawę, bo ktoś ma inne zdanie, nie kierujemy się dobrem wspólnoty? Czy wspólnota nie oczekuje od nas stanu pewności, tego kto ich reprezentuje. Do tej pory nie padło jeszcze słowo ze strony wnioskodawców, co ma być powodem tej zmiany, co takiego wydarzyło się w ciągu ostatniego roku, bo może ta wspólnota powinna się o tym dowiedzieć, a nie dowiadywać się z gazety, że już od czerwca trwały przymiarki do tej zmiany. Jak ślubowaliśmy przed objęciem mandatu to mówiliśmy, że ślubujemy uroczyście, jako radni pracować dla dobra i pomyślności gminy, działać zawsze zgodnie z prawem oraz interesami gminy i jej mieszkańców, godnie i rzetelnie reprezentować swoich wyborców, troszczyć się o ich sprawy oraz nie szcędzić sił dla wykonywania zadań gminy. Czy my w tej chwili zachowujemy się godnie mówiąc o personaliach w taki sposób, kłócąc się o to, kiedy ma być rozpatrywany wniosek, bo komuś to bardziej pasuje, bardziej czy mniej strategicznie. Został złożony wniosek, wszyscy chcemy się nad nim pochylić chociaż ma pewne niedociągnięcia formalne, ale sądzę, że można przeprowadzić sanację tego stanu i uzupełnić go. Ja już nie wiem, co było intencją wnioskodawcy, czy żeby ten wniosek był rozpatrywany, czy nie. Jeżeli traktujemy go poważnie to skoncentrujmy się na tym żeby go wprowadzić do porządku obrad. Zachowujmy się godnie i działajmy zgodnie z interesami wspólnoty, bo ta wspólnota oczekuje, że organ wykonawczy będzie rzetelnie pracował, a nie bawił się w „samorządowe przebieranki” i tego samego oczekują od Rady. Ja czuję się związana tym ślubowaniem.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – Panie radny Guga, wskazuję Panu na wniosek, pod którym podpisało się dziesięciu radnych i nikt z Państwa nie jest wyznaczony jako pełnomocnik tej grupy radnych. Jeśli Pan oczekuje od Prezydium, że Przewodniczący Rady będzie z każdym z radnych podpisanych pod wnioskiem kontaktował się i każdego pytał, czy jego podpis jest ważny, aktualny, czy nie, to ja nie wyobrażam sobie takiego działania. Gdybyście sporządzili Państwo prawidłowy wniosek, zechcieli pofatygować się do Przewodniczącego Rady to na pewno załatwilibyśmy tą sprawę wcześniej, umieszczając ją w porządku obrad. Drugi wniosek, który wpłynął do Rady o zwołanie sesji nadzwyczajnej posiada już uzasadnienie podpisane przez Rafała Gugę. Domniemywam, że radni Pana upoważnili do tego rozwiązania, natomiast z pierwszego pisma to nie wynika. Jeżeli Pan powiedział, że dobrze pracuje się z Przewodniczącym Sawarynem, nie miał Pan nigdy problemów z kontaktem to wystarczyło przyjść, zapytać, nie było potrzeby składania drugiego wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej w sytuacji, kiedy był złożony pierwszy wniosek. Doprowadziliście do sytuacji takiej, że być może w lutym będziemy musieli głosować dwa wnioski. Ponieważ rolą Rady jest zajmowanie się głównie sprawami Gminy Gryfino, to uznaliśmy dzisiaj jako Prezydium, że należy przedstawić propozycję przegłosowania pierwszego wniosku, wprowadzenia go do porządku obrad, oczywiście jeżeli będziecie upierali się Państwo o zwołanie sesji nadzwyczajnej, to dzisiaj jeżeli nie zostaną odwołany poddać go pod głosowanie, ale dzisiaj mamy dwa wnioski. Tymi dwoma wnioskami doprowadziliście do sytuacji, która jest kompletnie nielogiczna i nieracjonalna, bo chcecie najpierw procedować na sesji nadzwyczajnej wniosek, który został złożony dzisiaj przed głosowaniem wniosku, który złożyliście 17 stycznia 2012 r. Mogliście poczekać do sesji lutowej, wytrzymać kilkanaście dni, ewentualnie wycofać ten wniosek, złożyć wniosek o sesję nadzwyczajną albo dzisiaj zaproponować Radzie zmianę porządku obrad bez

składania wniosku o sesję nadzwyczajną. W tym momencie mamy w Radzie Miejskiej dwa wnioski tej samej treści, jeden do procedowania na sesji nadzwyczajnej, a drugi do procedowania na sesji w trybie zwykłym w miesiącu lutym i to jest w mojej ocenie kompletnie nielogiczne.

Radna Ewa De La Torre - ile osób podpisało wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – na wniosku jest dziesięć podpisów.

Radna Ewa De La Torre - czy Pan radny Guga podpisał się jako lider grupy, czy to nie ma znaczenia? Rozumiem, że są podpisy osób, a nie ktoś podpisał wniosek w ich imieniu?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – zastanowiło mnie wystąpienie Pana radnego Suchomskiego, kiedy radny Guga pryncypialnie powiedział, że wycofuje wniosek i nie konsultował tego z innymi osobami, które nie są w Pana klubie. Chcemy załatwić wasz wniosek w dniu dzisiejszym. Jeśli po przerwie wycofacie wniosek, Rada przegłosuje to, bo być może będzie chciała ten wniosek przegłosować. Jeszcze raz apeluję, aby wnioski składane do Prezydium Rady były wnioskami pełnymi, zawierającymi wszystkie wymogi ustawowe, bo nawet jeśli konsultował Pan pewne kwestie z Panem mecenasem to dzisiaj w jakiś sposób interpretujemy złożone przez państwa wnioski. Można było chociaż jeden wniosek sporządzić w sposób prawidłowy i nie byłoby tego zamieszania, którego Państwo jesteście autorami.

Radny Rafał Guga – może faktycznie ten wniosek nie jest doskonały, ale bardzo się cieszę, że Pan zauważył i dba o kluby, które są w Radzie Miejskiej, o klub Platformy Obywatelskiej, a z drugiej strony widzę nielogiczność w Pana wypowiedzi, bo powiedział Pan, że nie wiedział do kogo ma się zwrócić, ponieważ podpisanych było dziesięciu radnych, nie miał Pan z kim się skonsultować, a teraz Pan zauważył dwóch przewodniczących klubów radnych, z nimi można było chociażby się kontaktować. Jeżeli my, wnioskodawcy mamy wybierać na których wnioskach nam zależy, to zależy nam na wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Nie rozporządzajcie naszymi wnioskami, bo to zaczyna być żenujące. Podejmowałem próby dogadania się dwóch Panów, na dzień dzisiejszy nieosiągalne, więc tych prób już nie ma. Pani radna De La Torre wyskoczyła z patosem, więc ja odpowiem z patosem Pani radnej De La Torre dlaczego nie ma uzasadnienia do odwołania Przewodniczącego. Może dlatego, że dzisiaj nad tym nie dyskutujemy, tylko dyskutujemy o wnioskach, a jeżeli odwołuje się Pani do przysięgi, którą składa radny to znaczy, że jak Przewodniczącym nie jest ktoś z GIS-u, to my działamy przeciwko interesowi gminy, albo przeciwko Bogu, bo tak to zrozumiałem?

Proszę o 5 minut przerwy, abym skonsultował z innymi wnioskodawcami sprawę wycofania wniosku z grudnia.

Przewodniczący Rady ogłosił 5-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – radny Rafał Guga złożył wniosek o wycofanie wniosku złożonego 17 stycznia 2012 r. datowanego na 29 grudnia 2011 r. Chciałbym zapytać po kolei każdego z wnioskodawców, czy wycofuje swoje poparcie dla wniosku z 17 stycznia?

Przewodniczący Rady zapytał każdego z wnioskodawców wniosku z dnia 17 stycznia 2012 r. czy wycofuje swój wniosek.

Radny Rafał Guga, radny Jarosław Kardasz, radny Jerzy Piasecki, radny Eugeniusz Robak, radny Tadeusz Figas, radna Jolanta Witowska, radny Jacek Kawka, radny Kazimierz Fischbach wycofali swoje poparcie dla wniosku.

Radna Magdalena Chmura – Nycz oraz radny Marek Suchomski nie wycofali swojego poparcia dla wniosku.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – mamy do czynienia z całkiem nową sytuacją, ponieważ dwie osoby nie wycofały swoich wniosków, więc mam pytanie do radnego Gugi

dlatego złożył oświadczenie w imieniu dziesięciu radnych, że ma Pan umocowanie wszystkich do wycofania wniosku?

Radny Rafał Guga – z prostej przyczyny, ponieważ w momencie, w którym dyskutowaliśmy, takie głosy nie dotarły do mnie i wydawało nam się, że przedstawiamy jedność. W takim przypadku uważam, że wniosek jest podtrzymany tylko przez te dwie osoby i albo stanie się wnioskiem tylko tych dwóch osób, albo nie spełnia wymogu formalnego. Proszę, aby skomentował tą sytuację radca prawny.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – Rada pracuje na konkretnych oświadczeniach, oznajmił Pan, że występuje w imieniu dziesięciu radnych i to zapytanie jednoznacznie wykazało, że takiego umocowania Pan nie miał. Działal Pan w pewnym przeświadczeniu, ale to za mało.

Radca prawny Krzysztof Judek - z uwagi na to, że art. 19 ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym przewiduje, że do wniosku o odwołanie przewodniczącego konieczne jest poparcie co najmniej $\frac{1}{4}$ ustawowego składu rady, dwie osoby nie wystarczają na poparcie takiego wniosku.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński - prosiłbym, aby Rada zachowała jednak powagę i klasę. Podczas spotkania Prezydium zwróciłem uwagę na to, że wniosek co do zasady powinien wpłynąć do Prezydium Rady formalnie na piśmie potwierdzony przez radnych podpisami, bo dochodzi do sytuacji kuriozalnej. Zastanawiam się nad tym, czy nie złożyć wniosku o zmianę porządku obrad w swoim imieniu po to, żeby doprowadzić do głosowania nad odwołaniem Przewodniczącego. Prezydium Rady dokonało pewnych ustaleń i myślę, że należy je zakomunikować Radzie Miejskiej w Gryfinie.

Radna Ewa De La Torre – jak echo wraca to co powiedziałam wcześniej, abyśmy godnie i rzetelnie zachowywali się reprezentując mieszkańców. Wydaje mi się, że granica śmieszności została już przekroczona, jeżeli chodzi o dyskusję nad tym wnioskiem, zatem w tej sytuacji może poprosić o interpretację tego, jakie wymogi formalne powinien spełniać w ogóle wniosek w tak poważnej sprawie, jak odwołanie Przewodniczącego i wróćmy do punktu wyjścia i wniosku o rozpatrzenie pierwotnego wniosku, skoro Państwo nie mogą się zdecydować, czy jesteście pod nim podpisani, czy nie. Myślę, że cała idea i cała dyskusja z ostatnich dwóch tygodni uległa już ośmieszeniu i wydaje mi się, że nie powinniśmy dalej w to brnąć.

Radna Magdalena Chmura – Nycz – ja nie życzę sobie, żeby ktoś mówił, że jest śmieszność i że się ośmiesziliśmy. Podpisałam się pod wnioskiem i nie zgadzam się na to, żeby obrady Rady Miejskiej były prowadzone w ten sposób. W tym momencie wszystko wydaje się śmieszne – nieformalny wniosek, nieformalne daty, przyszła sesja, najbliższa sesja. Śmieszne jest to, że dziesięciu radnych w terminie złożyło formalny wniosek o zmianę porządku obrad i od godziny czasu debatujemy nad tym, czy ma dojść do głosowania, czy ma go nie być. Ja podpisałam się pod wnioskiem o zmianę porządku obrad, jak będę wyglądać wycofując go za pięć minut? Szanuję Państwa czas, ale nie widzę w porządku obrad tego punktu. Podpisałam się pod wnioskiem, a jeżeli w porządku obrad dzisiejszej sesji tego projektu uchwały nie było, to przyszałam na tą sesję przygotowana, że tego nie będzie. Nie można w tym momencie mówić, że ja, Pan Marek Suchomski, czy Pan Guga przedstawił stanowisko dziesięciu osób. Ja na dzień dzisiejszy stanowiska nie zmieniam i byłoby naprawdę śmieszne, że podpisuję się pod wnioskiem, a za pięć minut go wycofuję.

Radny Rafał Guga – nikt z dziesięciu osób nie zmienił zdania, osiem osób nie chce, aby to się dokonało dzisiaj, chcemy, aby został rozpatrzony drugi wniosek, czyli zwołana sesja nadzwyczajna, dlatego, że przyszałam na dzisiejszą sesję z przekonaniem, że wniosek został nieuwzględniony. Nikt nas nie poinformował i to jest najbardziej śmieszne w tej sytuacji. Wydaje mi się, że reprezentuję dziesięć osób, ponieważ tak wynikało z ustaleń, które założyliśmy. Okazało się, że nie, sam jestem zaskoczony, co nie zmienia faktu, że biorę tą

winę na siebie, przepraszam że reprezentowałem tą dziesiątkę radnych, kiedy okazało się, że mogę reprezentować tylko ósemkę. Śmieszne jest to, że próbujecie rozporządzać nie swoimi wnioskami, próbujecie tworzyć atmosferę, że „kto nie z nami, ten przeciwko nam i Bogu”, bo przysięgał. Dalej podtrzymujemy swoje zdanie, że chcemy zwołania sesji nadzwyczajnej i nie uchylamy się od odpowiedzialności.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński - uważam, że stanowisko radnej Magdaleny Chmury - Nycz jest logiczne. Jeśli radny podpisał się pod wnioskiem, to go podtrzymuje. Chcę przypomnieć, że wniosek, który wpłynął do Prezydium Rady był przez Prezydium rozpatrywany, nie zareagowalibyśmy w ogóle na obecny problem, gdyby nie został on spotęgowany zarzutem wobec Przewodniczącego Rady, że nie umieścił tego w porządku obrad. Nie umieściliśmy tego punktu w porządku obrad w dobrej wierze i po konsultacji doszliśmy do przekonania, że skoro budzi to kontrowersje części Rady Miejskiej w Gryfinie to wychodząc naprzeciw oczekiwaniom tej części chcemy rozstrzygnięcia, którego domaga się dziesięciu radnych. Nie wiedzieliśmy, że podejście do sprawy w taki sposób, iż in gremio całemu Prezydium nie będziecie ufali, że to zostanie umieszczone w porządku obrad. Wywiązała się ciekawa dyskusja, czy terminy: przyszła, kolejna, następna to są rzeczywiście synonimy i jest rozbieżność w poglądach, natomiast Prezydium Rady miało wolę umieścić to w porządku obrad i jeśli dzisiaj przychyła się niejako do waszego zażalenia wyartykułowanego w czasie obrad, to ja się dziwię, że nie chcecie rozstrzygać o sprawie, na której wam zależy, ale nie czynię też wam z tego zarzutów. Prezydium podjęło decyzję w tym zakresie idącą w waszym kierunku, którą przedstawi Pan Przewodniczący. Jeżeli projekt uchwały wpływa do Rady Miejskiej w Gryfinie i jest własnością Rady Miejskiej w Gryfinie, tak samo wnioski, które wpływają do Rady są jej własnością.

Radna Ewa De La Torre - w toku dyskusji dowiedzieliśmy się, że wniosek o odwołanie Przewodniczącego, do wprowadzenia do porządku obrad nie spełniał wymogów formalnych wynikających z art. 20 ustawy o samorządzie gminnym. Czy wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej w takiej formie w jakiej otrzymało go Prezydium Rady spełnia wymogi formalne? Czy został podpisany przez ¼ ustawowego składu Rady i czy spełnia wymogi zawarte w art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, czyli czy załączono porządek obrad i projekt uchwały do tego wniosku? Rozumiem, że sesja nadzwyczajna będzie miała jeden punkt w porządku obrad. Czy zgłoszony wniosek spełnia wszystkie wymogi, które są wymienione w art. 20 ust. 1 zdaniu 2.

Przewodniczący Rady odczytał wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, który stanowi załącznik nr 28 do protokołu, poinformował o podpisaniu wniosku przez dziesięciu radnych oraz braku projektu uchwały.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – ja również konsultowałem się z Panem mecenasem i tak naprawdę powinienem dzisiaj poprosić wnioskodawców o uzupełnienie tego wniosku o projekt uchwały. Stosując pewną interpretację moglibyśmy przyjąć, że ten porządek obrad w jakiś sposób spełnia również projekt uchwały, bo ta uchwała będzie krótka, ale niewątpliwie formalnie czegoś brakuje. Panie radny Guga, nie może Pan winić Prezydium Rady, że nie rozmawiało z wnioskodawcami, bo takiej instytucji, jak rozmowy z wnioskodawcami nie ma i to Pan, jeśli Pan odpowiedzialnie podchodził do tych spraw mógł zadzwonić do mnie i zapytać, z jakich względów wniosku nie ma w porządku obrad i kiedy będzie umieszczony. Nie byłoby wówczas takiej sytuacji, że mielibyśmy dzisiaj dwa wnioski.

Radny Rafał Guga - Panie Przewodniczący biorę winę na siebie. Przepraszam, że nie zadzwoniłem i nie zapytałem co z wnioskiem, w związku z tym byliśmy przekonani, że nie będzie tego wniosku dzisiaj w obradach.

Przewodniczący Rady ogłosił 5-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – posiadam umocowanie Klubu Radnych Gryfińskiej Inicjatywy Samorządowej i części radnych, że jeśli chcieliśmy poddać pod głosowanie wnioski o odwołanie Przewodniczącego Rady, to było to jednoznaczne z tym, że te kluby zagłosowałyby za zmianą porządku, czyli wniosek złożony 17 stycznia byłby dzisiaj procedowany. Rozumiem, że klub BBS w całości wycofał się z wniosku o przegłosowanie tego projektu, więc ten projekt w tym dniu głosowany nie będzie. Proszę Biuro Rady o doręczenie wszystkim radnym porządku obrad nadzwyczajnej sesji i ja tą sesję zwołuję na jutro na godz. 9.00. W dniu jutrzejszym będzie głosowany wniosek złożony przez dziesięciu radnych w sprawie zmian w Prezydium Rady poprzez odwołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie i powołanie Przewodniczącego Rady. W takiej sytuacji nie możemy dopuszczać do tego, aby te tematy były z sesji na sesję odwlekane.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – jeżeli mam odwagę przyznać, że moja współpraca z Panem Przewodniczącym jest daleko odbiegająca od ideału, to myślę że dla powagi sytuacji wnioski o odwołanie Przewodniczącego powinien być dzisiaj przegłosowany w głosowaniu tajnym. Szkoda jest czasu radnych. Należy to przegłosować i zakończyć ten temat. Proszę, aby wszyscy jeszcze raz zastanowili się nad tym, aby przyjąć ten punkt do porządku obrad, przegłosować i zamknąć temat.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – Pańskie słowa, że współpraca z Przewodniczącym się nie układa zaskakują mnie, bo nigdy Pan tej kwestii nie podnosił. Chciałbym Panu wskazać sytuację z ubiegłego roku, kiedy przegłosowaliśmy budżet i obiecał Pan nie tylko klubowi GIS, ale również klubowi GPW, że razem doprowadzimy do tego, że kwestie pogłębiającego się deficytu budżetowego Gminy Gryfino zostaną załatwione, że nie będzie nakładanych wyższych podatków dla mieszkańców Gminy Gryfino, że nie będzie pozbywał się Pan majątku gminnego w taki sposób, który prowadzi do wysokiej niepewności, czy inwestycje, których się Pan spodziewa zostaną zrealizowane. Apelowaliśmy przez całe półrocze ubiegłego roku, żebyśmy wzięli się do współpracy. To nie z naszej winy, tylko z Pana postawy wynika sytuacja, że nie realizujemy tego wszystkiego, na co się umówiliśmy. Jeśli Pan mówi, że nie układa się Panu współpraca z Przewodniczącym Rady, to będzie taki moment, kiedy radni z BBS-u będą mogli to zaakcentować, bo nigdy nie zdarzyło się, abyśmy nie wprowadzili do porządku obrad wniosków składanych przez Pana, żebyśmy nie zwołali sesji w terminach, które Pan proponował i mówienie, że Przewodniczący prowadzi jakąś obstrukcję wobec Pana jest rzeczą niedopuszczalną, ponieważ Pan błędnie informuje społeczność Gminy Gryfino, że nie może Pan pracować bo Przewodniczący Rady jest tą barierą, która uniemożliwia Panu taką pracę i my na to kategorycznie się nie zgadzamy. W historii rad Miasta Gryfina nie było takich Przewodniczących, którzy utrudnialiby procedowanie Radzie i procedowanie Burmistrzowi i stawianie hipotez, które są nieprawdziwe tworzy mylne przeświadczenie w społeczności gryfińskiej, że to przez Przewodniczącego Prezydium nie realizuje tego co mieszkańcom Pan obiecał. To, że zabiera Pan głos w takiej sprawie, jak odwołanie Przewodniczącego i stawia Pan jakiegokolwiek wnioski w sytuacji, kiedy klub BBS z tych wniosków się wycofał, a nie wcześniej, to jest wchodzenie w kompetencje organu uchwałodawczego, jakim jest Rada. Dzisiaj zarzucił mi Pan, że mówię nieprawdę twierdząc, że próbuje Pan wywierać presję albo rozmawiać z radnymi, którzy nie podpisali się na wniosku o odwołanie Mieczysława Sawaryna, ja nie ujawnię osób, które mi o tym mówiły, bo powiedziały mi to w zaufaniu, ale nie wycofuję się z tego twierdzenia. Panie Burmistrzu, dzisiaj BBS w Gryfinie sprawuje wszystkie funkcje, od większości dyrektorów szkół, poprzez Centrum Wodne Laguna, spółki komunalne. Jeśli Pan mając taką większość i jednocześnie trzech członków w Zarządzie Powiatu nie potrafi reagować na zagrożenia, które płyną w Gryfinie, w sytuacji, która jest wywołana tymi różnymi sprawami, jeśli kupcy gryfińscy dzisiaj pytają, jakie ma Pan dla nich propozycje na

dwa lata przed usunięciem rynku i nie mamy dla nich propozycji, to jakie jest to odpowiedzialne traktowanie mieszkańców i przedsiębiorców w Gminie Gryfino? Mamy inne zdanie od Pana i Pana za to krytykujemy, tylko dlatego, że odrzucił Pan ofertę współpracy BBS-u i GIS-u i po spotkaniach GIS-u i BBS-u kiedy przedstawiliśmy ofertę spisania porozumienia na papierze, rozliczanie się przed mieszkańcami Gryfina co trzy miesiące z wykonanych działań Pan to porozumienie odrzucił, co więcej niektórzy z członków BBS-u powiedzieli, że mają inną propozycję, Pan Burmistrz stwierdził, że po co budować w Radzie większość dla głosowania różnego rodzaju spraw, jak wystarczy odwołać Przewodniczącego Sawaryna. Dzisiaj sytuacja jest następująca: wniosek z 17 stycznia 2012 r. został skutecznie wycofany, mogę zrobić przerwę, aby taki wniosek został ponownie złożony, tą zmianę porządku obrad przegłosujemy i doprowadzimy do tajnego głosowania. Jeśli taki wniosek nie padnie ze strony radnych, zwołuję sesję nadzwyczajną na dzień 31 stycznia 2012 r. na godz. 9.00 i proszę o doręczenie radnym stosownych zawiadomień o sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński - Klub Radnych Gryfińskiego Przymierza Wyborczego będzie głosował za zmianą porządku obrad, jeśli to budzi czyjąś wątpliwość i nie będziemy blokowali złożonego wniosku. Jeśli chcecie Państwo zakończyć tą kwestię szybko, sprawnie nie będziemy blokowali zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – jeśli wyjdziecie Państwo na wprost oczekiwaniu Pana Burmistrza, możecie zmodyfikować wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej na wniosek o zmianę porządku obrad w dniu dzisiejszym. W imieniu Klubu GIS również deklaruję wolę przegłosowania tej zmiany porządku, my taką zmianę porządku obrad poprzemy i jesteśmy w stanie ten wniosek w dniu dzisiejszym przegłosować. Jeśli taka decyzja nie wpłynie, to sesja jest zwołana na jutro na godz. 9.00.

Radna Janina Nikitińska – w czasie przerwy rozmawiałam z niektórymi radnymi, nawet z tymi, którzy podpisali się pod wnioskiem. Uważamy że to głosowanie powinno odbyć się dzisiaj.

Radny Rafał Guga – Panie Przewodniczący. Prostując Pana wypowiedź, nikt z kierownictwa Centrum Wodnego Laguna nie jest w BBS-ie. To, że Stowarzyszenie BBS, którego jestem prezesem jest na tyle popularne, że zapisują się do niego różni ludzie to chyba dobrze i prosiłbym nie zapominać, że w Stowarzyszeniu BBS jest wielu ludzi o potencjale intelektualnym. Czasami z Panem Burmistrzem się zgadzamy, czasami nie, więc proszę nie upraszczać. Podtrzymuję swoje zdanie, aby nikt później nie zarzucał nam śmieszności, że się gubimy, wycofujemy z wniosków, zmieniamy zdanie, natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, aby każdy radny złożył wniosek o zmianę porządku obrad.

Radny Marek Suchomski – w przerwie, w rozmowie z Prezydium usłyszałem, że Przewodniczący Rady w imieniu GIS-u złożył Przewodniczącemu Klubu Radnych BBS deklarację, że zagłosujecie Państwo za zmianą porządku obrad. Chciałbym to wyjaśnić, bo jest to dla mnie dosyć istotna kwestia odnośnie tego jak rzetelnie jest przekazywana informacja. Czy Pan to potwierdzi?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – potwierdzam to, wszedłem na spotkanie klubu BBS z Panem Burmistrzem, poprosiłem radnego Rafała Gugę i złożyłem taką ofertę, że jeśli zostanie wycofany wniosek po głosowaniu, to jesteśmy w stanie jako klub poprzeć wniosek radnych o głosowanie zmiany porządku obrad sesji w dniu dzisiejszym. Pan Przewodniczący Guga oświadczył, że podtrzymuje wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, wobec tego musielibyśmy głosować dwa wnioski.

Radny Rafał Guga – albo nie zrozumieliśmy się Panie Przewodniczący, albo znowu popełniłem jakiś błąd, ponieważ ja zrozumiałem Pana wypowiedź w przerwie w taki sposób, że proponuje Pan, żeby wycofać wniosek o sesję nadzwyczajną, ale za to głosować wniosek o zmianę porządku obrad. Deklarację, że Pan i Klub Radnych GIS jest w stanie poprzeć taki wniosek, usłyszałem dopiero przed chwilą.

Radna Ewa De La Torre – dwa kluby, o czym powiedział Pan Wiceprzewodniczący Nikitiński i Pan Przewodniczący Sawaryn, powiedziały, że jeżeli życzeniem Państwa było, aby wprowadzić odwołanie Przewodniczącego Rady do porządku obrad tej sesji, to my zgłoszujemy zbiorowo za jej wprowadzeniem. Ta deklaracja nie ulega zmianie, nie zmieniamy zdania co pięć minut w związku z tym, że to Państwo zmienili zdanie. Pan Mieczysław Sawaryn był upoważniony do tego, żeby powiedzieć, że GIS i GPW zgłoszują za wprowadzeniem do porządku obrad jeszcze tej sesji Państwa wnioski. To nie my wymyśliśmy kwestię odwoływania Przewodniczącego Rady, więc trudno, żebyśmy byli wnioskodawcami w tej sprawie. Nie ocierajmy się o śmieszność po raz kolejny.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – w tym momencie nie ma już wniosku z dnia 17 stycznia 2012 r., ponieważ został on skutecznie cofnięty, pozostały na nim tylko dwa podpisy poparcia. Pytałem o to każdego z wnioskodawców, jest możliwość wycofania wniosku przed jego procedowaniem wobec tego, ja to przyjmuję. Jest wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, jeśli wnioskodawcy, którzy podpisali wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej w tym momencie powiedzą, że zgłaszają ten wniosek jako wniosek o zmianę porządku obrad dzisiejszej sesji, to ja taki wniosek poddam pod głosowanie i nie będzie potrzeby zwoływania sesji nadzwyczajnej.

Radna Magdalena Chmura – Nycz - Radna Janina Nikitińska mówiła o wprowadzeniu zmiany do porządku obrad dzisiejszej sesji. Sesja jeszcze się nie zakończyła i możemy jeszcze to zrobić.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – wniosek o odwołanie Przewodniczącego rady musi być podpisany przez co najmniej ¼ składu rady. Takiego wniosku na ten moment nie mamy ponieważ ośmiu radnych z wniosku z 17 stycznia br. wycofało swoje poparcie. Mamy wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej, jeśli Państwo zmodyfikujecie wniosek o poddanie tego wniosku pod głosowanie jako zmianę porządku obrad to go przegłosujemy. Kluby wypowiedziały się za tym, że przegłosują taki wniosek.

Radna Magdalena Chmura – Nycz – Panie Przewodniczący, proszę o zarządzenie przerwy, aby móc taki wniosek przygotować.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński - wniosek radnej Chmury- Nycz jest rozsądny. Proszę wnioskodawców wniosków dotyczących odwołania Przewodniczącego Rady o rozstrzygnięcie tej sprawy dzisiaj, my nie jesteśmy wnioskodawcami, więc trudno nas nakłaniać do tego, żebyśmy taki wniosek składali.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – podkreślam, że w dniu dzisiejszym sesja nadzwyczajna odbyć się nie może z uwagi na przepisy, natomiast w dniu dzisiejszym możemy zmienić porządek obrad w sytuacji, gdy wnioskodawcy sesji nadzwyczajnej zmodyfikują swój wniosek, jako wniosek o zmianę porządku obrad w dniu dzisiejszym i przegłosowanie znajdującego się w tym wniosku porządku z projektami uchwał.

Przewodniczący Rady ogłosił 5-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Radny Rafał Guga przedstawił wniosek o odwołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie i uzupełnienie porządku obrad sesji w dniu 30 stycznia 2012 r., który stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn zgodnie z wnioskiem z dnia 30 stycznia 2012 r. zaproponował zmianę porządku obrad XVI sesji polegającą na wprowadzeniu przed informacją Burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady punktu XIII. „Odwołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie”, a w przypadku odwołania, punktu XIV. „Powołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej”.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem zaproponowanych zmian porządku obrad.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem zmiany porządku obrad głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że zmiany porządku obrad zostały przyjęte przez Radę.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 32.**

Przewodniczący Rady zapytał poszczególnych wnioskodawców wniosku z dnia 30 stycznia 2012 r. dotyczącego zwołania sesji nadzwyczajnej, czy wycofują swoje poparcie dla wniosku. Wszyscy wnioskodawcy wycofali swoje poparcie dla wniosku.

Ad. XIII. Odwołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie kandydatur do Komisji Skrutacyjnej.

Radny Kazimierz Fischbach zgłosił kandydaturę Jarosława Kardasza.

Radny Jarosław Kardasz wyraził zgodę na kandydowanie do składu Komisji Skrutacyjnej.

Radna Elżbieta Kasprzyk zgłosiła kandydaturę radnej Ewy De La Torre.

Radna Ewa De La Torre wyraziła zgodę na kandydowanie do składu Komisji Skrutacyjnej.

Radny Tomasz Namieciński zgłosił kandydaturę radnej Janiny Nikitińskiej.

Radna Janina Nikitińska wyraziła zgodę na kandydowanie do składu Komisji Skrutacyjnej.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem Komisji Skrutacyjnej w w/w składzie osobowym.

W wyniku jawnego głosowania, na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu udział wzięło 21 radnych. Za przyjęciem zaproponowanego składu Komisji Skrutacyjnej głosowało 21 radnych. Głosów przeciwnych, ani wstrzymujących się nie było. Przewodniczący Rady stwierdził, że skład Komisji Skrutacyjnej przyjęto jednogłośnie.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 33.**

Przewodniczący ogłosił 15-minutową przerwę w obradach na wybór Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej i przygotowanie kart do głosowania.

Po wznowieniu obrad przez Przewodniczącego Rady, Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej radna Janina Nikitińska przedstawiła sposób głosowania przez radnych oraz zaproponowała wzór karty do głosowania w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady - **załącznik nr 34.**

Komisja Skrutacyjna rozdała radnym karty do głosowania.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem zaproponowanego wzoru karty do głosowania.

W wyniku jawnego głosowania, na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu udział wzięło 20 radnych. Za przyjęciem karty do głosowania głosowało 20 radnych. Głosów przeciwnych, ani wstrzymujących się nie było. Przewodniczący Rady stwierdził, że wzór karty do głosowania przyjęto jednogłośnie.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 35.**

Radni przystąpili do głosowania, wycytani kolejno radni podchodzili do urny i składali swoje głosy.

Przewodniczący ogłosił 10-minutową przerwę w obradach na zliczenie głosów przez Komisję Skrutacyjną i sporządzenie protokołu.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Protokół Komisji Skrutacyjnej z przeprowadzonego głosowania tajnego w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie Mieczysława Sawaryna odczytała Przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej radna Janina Nikitińska.

Protokół Komisji Skrutacyjnej stanowi **załącznik nr 36.**

W wyniku jawnego głosowania, na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za odwołaniem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie głosowało 10 radnych, przy 11 głosach przeciwnych. Głosów wstrzymujących się nie oddano.

Karty z przeprowadzonego głosowania stanowią **załącznik nr 37.**

Przewodniczący Rady podziękował radnym za zaufanie oraz wsparcie jego osoby.

Radny Rafał Guga – w imieniu radnych klubu BBS chciałbym Panu pogratulować tej próby, którą Pan przetrwał, ale chciałbym, aby odczytał Pan ten sygnał w ten sposób, że prawie połowa radnych uważa, że nie wszystko jest dobrze i żeby Pan przemyślał to, wyciągnął wnioski i starał się pewne relacje poprawić. Gratuluję wygranego głosowania.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – rozumiem, że Pana zapowiedź na tą chwilę, że wygrałem to głosowanie, wróży na przyszłość kolejne wnioski. Będę pracował w taki sposób, jak do tej pory, przypomnę słowa Wiceprzewodniczącego Nikitińskiego, który powiedział dzisiaj, że Przewodniczący Sawaryn ma wiele wad, ale zalety, które prezentuje w sposobie prowadzenia Rady przeważają nad wadami.

Radny Zenon Trzepacz – chciałbym, abyśmy w końcu wszyscy wspólnie zaczęli pracować na rzecz naszej gminy i mam prośbę do Pana Przewodniczącego Rady i Pana Burmistrza, abyście Panowie usiedli do wspólnego stołu, bez doradców, żebyśmy więcej takich sytuacji nie mieli. Dzisiejsza była zupełnie niepotrzebna, uważam, że najpierw trzeba wykorzystać wszystkie możliwości komunikowania się. Trochę dobrej woli ze strony Pana Przewodniczącego i Pana Burmistrza zaoszczędziłoby nam dzisiaj czasu i nerwów. Liczę na to, że ta kadencja już będzie spokojna do końca, że w końcu zaczniemy wspólnie pracować i coś robić dla nas wszystkich.

Radny Tomasz Namieciński - mam nadzieję, że to było ostatnie głosowanie personalne w tej kadencji, nie chciałbym uczestniczyć w innych głosowaniach dotyczących odwołania Przewodniczącego, Wiceprzewodniczących, czy Przewodniczących Komisji. Powinniśmy wziąć się do pracy i pracować na rzecz mieszkańców tej gminy, a nie toczyć jakieś rozgrywki personalne.

Ad. XIV. Informacja Burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady.

Burmistrz odczytał informację, która stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – w sprawozdaniu w zakresie działalności Biblioteki Publicznej napisano, że trwa remont w bibliotece. Czy w związku z prowadzonym remontem zwiększy się ilość sal dla czytelników? Chciałbym żeby Pan potwierdził lub zaprzeczył informacji o tym, że księgozbiór przekazany do Biblioteki Publicznej z Biblioteki w Daleszewie oraz inne wolumeny, które były własnością biblioteki zostały oddane w znacznej ilości na makulaturę. Poproszę o wszystkie nazwy wolumenów, które poszły na przemiał, literalnie wypisane co do każdego tytułu. Z wiedzy, którą posiadam, na przemiał poszły tytuły bardzo wartościowe, wręcz białe kruki. Jeśli to się potwierdzi, to mamy do czynienia z sytuacją niewyobrażalną, że na rynku czytelniczym oddajemy na makulaturę tak bogaty księgozbiór. Przypomnę także, że Biblioteka Publiczna w Gryfinie posiada własną intraligatornię, może reperować książki i je reperuje. Proszę o odpowiedź w tym zakresie.

Radny Zenon Trzepacz – wyrażam głębokie niezadowolenie ze strony strażaków ochotników z Chwarstnicy, z Wełtynia i z Radziszewa, którzy napracowali się bardzo przy Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, ostatni schodzili z placu imprezy, demontowali barierki itd. Nie wiem, kto pisał sprawozdanie, ale strażacy są bardzo rozgoryczeni i uważają,

że jeżeli się dziękuje to dziękuje się wszystkim razem albo nikomu z imienia i nazwiska. Są ludzie, którzy poświęcają dla WOŚP cały swój czas i o nich zapomniano.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – Panie Burmistrzu, ponieważ Pana sprawozdanie dotyczy okresu między sesjami i z wykonania uchwał Rady, to chciałbym zapytać co z wykonaniem uchwały Rady sprzed sześciu lat, która zobowiązywała Pana Burmistrza do sprzedaży mieszkań w Nowym Czarnowie w ośrodku sanatoryjnym? Na spotkaniach z mieszkańcami obiecywał Pan, że zrealizuje tę uchwałę, ale najpierw przebuduje kanalizację, instalacje wodociągową, elektryczną i wydzieli Pan lokale. Upływa kilka lat, nic w tej sprawie się nie dzieje, nie realizuje Pan tej uchwały i w Pana informacjach nie mogę się też dowiedzieć z jakich względów. Poproszę o odpowiedź jeszcze w dniu dzisiejszym.

Rada Miejska w Gryfinie jeszcze w poprzedniej kadencji zobowiązała Pana do zawarcia ugody i przedstawienia propozycji Radzie w sprawie inwestycji przy ul. Łużyckiej, którą miała wykonać spółka PEC. Na jakim etapie jest ugoda, czy będzie ona obejmowała kwestie związane z zobowiązaniami, jakie na Pana nałożyła umowa sprzedaży udziałów, a więc zobowiązanie PEC i ZEDO do realizowania harmonogramu w przypadku stwierdzenia jakichkolwiek opóźnień? Mija prawie 10 lat, czy w tym okresie chociażby jednokrotnie wezwał Pan PGE do zrealizowania tego harmonogramu, bo jeżeli nie, to z tej umowy wynika, że tracimy olbrzymie kwoty, które były do pozyskania przez gminę.

Radna Ewa De La Torre – w sprawozdaniu pisze Pan, że zlecił pełnienie funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego w branży ogólnobudowlanej, elektrycznej oraz sanitarnej nad wszystkimi robotami w zakresie obiektów użyteczności publicznej, w tym świetlic wiejskich, remiz, budynków komunalnych, obiektów małej architektury oraz nad zadaniami finansowanymi z funduszu sołeckiego w roku 2012. Czy tylko jednemu inspektorowi zlecił Pan pełnienie tej funkcji? Jak będzie ustalane jego wynagrodzenie? Komu konkretnie Pan to zlecił, ponieważ odnoszę wrażenie, że te umiejętności, którymi musi się cechować ten inspektor są bardzo rozległe. Jeżeli jest to kilka osób, to prosiłabym je wymienić. Mówię to z ostrożności procesowej, ponieważ mieliśmy już do czynienia podczas analizy protokołu w sprawie remontów świetlic wiejskich, w mojej opinii z dosyć wadliwym działaniem inspektorów nadzoru i chciałabym wiedzieć, czy to przypadkiem nie są te same osoby.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – odnośnie rozbudowy Biblioteki Publicznej w Gryfinie, w tej chwili nie jestem w stanie odpowiedzieć na jakie cele będą przeznaczone poszczególne pomieszczenia biblioteki, określa to plan budowlany. Zagospodarowanie poddasza ma na celu polepszenie warunków pracy dla całej biblioteki i bardzo cieszę się, że na realizację tego zadania, niedługo otrzymamy potwierdzenie, ale już wiemy, że otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości ok. 400.000 zł. Na następnej sesji przedstawię dokładną kwotę dofinansowania tego zadania. Pierwszy raz słyszę o likwidacji księgozbioru. Każę wyjaśnić na piśmie tą sprawę Pani Dyrektor Biblioteki. Nikt nie rozmawiał ze mną w tej sprawie. Jestem zaskoczony, bo o Pani Dyrektor mam jak najlepsze zdanie, trudno jest mi uwierzyć, żeby zdecydowała się na taki krok, żeby cenne wolumeny, które mogłyby nadal służyć naszej społeczności zostały zlikwidowane.

Informację, kto brał udział w WOŚP posiadam od organizatora, jeżeli ktoś został pominięty to przepraszam w imieniu organizatora, bo być może przy tylu sponsorach, gdzieś mu to umknęło.

Jeszcze nie zaczęliśmy wymiany sieci wodociągowej, kanalizacji ani sieci ciepłowniczej na terenie po sanatorium w Nowym Czarnowie i nie jesteśmy w stanie tych mieszkań przeznaczyć do sprzedaży, bo trudno byłoby obciążać kupujących lokal współfinansowaniem tego zadania.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – czy w tej sytuacji nie należałoby wystosować do Rady wniosku o uchylenie tamtej uchwały?

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – zastanowię się nad tym.

W sprawie PEC-u nie mija dziesięć lat, bo PEC został sprzedany w 2006 roku. Przez trzy lata, kiedy Pan był Wiceprezesem w ZEDO nie mogliśmy dojść do ładu odnośnie pakietu inwestycyjnego. Na dzień 1 lutego 2012 r. jest wyznaczona ugoda przedsądowa między PGE Bełchatów, a Gminą Gryfino. Według założeń tej ugody spółka zobowiązuje się do przełożenia całego ciepłociągu w ul. Łużyckiej najpóźniej do roku 2015 i zobowiązuje się do przełożenia dodatkowo rurociągu wzdłuż ul. Parkowej, co jest związane z przyszłą realizacją hali widowiskowo-sportowej. Jednocześnie w tym porozumieniu zawarty jest punkt, że w przypadku niezrealizowania tych inwestycji w przewidzianych terminach, przystąpimy niezwłocznie do odzyskania i naliczenia kar umownych. W przypadku zrealizowania tych inwestycji Gmina zaprzestaje wszelkich roszczeń w stosunku do PGE.

Z tego co wiem wszystkie urzędy obowiązuje prawo zamówień publicznych i zasada przetargów w zakresie zamówień publicznych, inspektorzy zostali wybrani nie przez Burmistrza, tylko przez komisję, oferenci składali ofertę cenową oraz podawali zakres, w jakim będą prowadzić nadzory.

Wyjaśnien nt. zlecenia przez Gminę pełnienia funkcji inspektora nadzoru inwestorskiego w branży ogólnobudowlanej, elektrycznej oraz sanitarnej udzielił Naczelnik Wydziału Planowania Przestrzennego, Strategii, Rozwoju i Inwestycji Krzysztof Czosnowski.

Radna Ewa De La Torre - proszę o pisemną informację, kto został wybrany i w jakich branżach, bo nawet przez głowę mi nie przeszło, że przy ogłaszaniu naborów na inspektorów nadzoru Pan Burmistrz miałby naruszyć jakiegokolwiek procedury. Ja pytałam o osoby, a nie procedury.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat – myślę, że wystarczy, że na stronie internetowej biuletynu informacji publicznej Urzędu Miasta i Gminy ukażą się nazwiska tych inspektorów.

Ad. XV. Zgłaszanie interpelacji i zapytań radnych.

Interpelacje i zapytania zgłosili:

Radny Zenon Trzepacz

284/XVI/12 – na terenie gminy stoją pojemniki na odzież, czy gmina czerpie z tego jakieś korzyści? Kiedyś były one użytkowane przez PCK, obecnie przez prywatną firmę. Czy gmina ma podpisane umowy z tą firmą i czy wnosi ona nam jakieś opłaty za zajęcie terenów gminnych, na których te pojemniki stoją?

285/XVI/12 – boisko w Daleszewie według wszelkich wymogów powinno być ogrodzone, na jakim etapie są prace związane z ogrodzeniem boiska w Daleszewie?

286/XVI/12 – chciałbym podzielić się swoimi odczuciami po przeczytaniu w Gazecie Gryfińskiej informacji na temat nominacji do nagród „Wodniki”. Niektóre nominacje sugerują, że nasza gmina żyje tylko Gryfińskim Domem Kultury i jeszcze kilkoma osobami. Uważam, że należało wziąć również pod uwagę te osoby, które były zgłaszane przez inne stowarzyszenia, a nie promować i nagradzać tych samych, bo jak wiemy, tamci ludzie pracują za pieniądze, mają potężne budżety i jeśli robią takie imprezy, to nie robią żadnej łaski, bo biorą za to pieniądze. Dlaczego nie nagradza się takich ludzi, którzy poświęcają swój czas, swoje pieniądze niejednokrotnie, o nich się nie pamięta. Dobrze by było, żeby kapituła poszerzyła swoją wiedzę odnośnie wniosków złożonych przez inne stowarzyszenia. Podobnie kiedy patrzę w kalendarz, to odnoszę wrażenie, że imprezy w naszej gminie organizuje tylko Gryfiński Dom Kultury, bo na dziesięć plakatów jest tylko jeden innego stowarzyszenia. Odnoszę wrażenie, że nikt inny nic nie robi, tylko jedyna organizacja, która ma duży budżet – Gryfiński Dom Kultury. Gdyby kalendarz wydał Gryfiński Dom Kultury, to bym się z tym zgodził.

- 287/XVI/12** – Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego pracowała nad materiałem dotyczącym ferii dostarczonym przez Gryfiński Dom Kultury i Bibliotekę Publiczną. Jestem pełen uznania dla niektórych treści zawartych w tych informacjach, bo można pracować w świetlicy wiejskiej od godziny 8.00 do 19.30 i prowadzić zajęcia, tylko chciałbym zobaczyć chociaż jedno dziecko, które o godzinie 8.00 przyjdzie na zajęcia do świetlicy wiejskiej. Dzwoniłem do świetlicy wiejskiej w Daleszewie o godz. 11.00 i świetlica była zamknięta. Może dzieci były gdzieś indziej, ja mogę mieć złe informacje, zastrzegam. Ale w informacji, którą dostaliśmy było napisane, że od godz. 8.00 do 19.30 trwają w świetlicy wiejskiej w Daleszewie zajęcia. Program tych ferii był po najmniejszej linii oporu, działa się to, co normalnie dzieje się w świetlicach w ciągu tygodnia. Dzieci nie przyjdą na te zajęcia. To, co zrobiły Stare Brynki to jest metoda, która może dzieci zachęcić do przyścia do świetlicy. Proszę, żeby zmobilizować dyrektorów tych instytucji, żeby znaleźli jakieś inne rozwiązania, bo na oglądanie bajek, kiedy dzieci mają w domach dużą ilość kanałów z bajkami, nikt nie przyjdzie. Ja nie wyrażam zgody na takie organizowanie czasu dla dzieci, bo uważam, że pracowników instytucji stać na to, żeby przyjrzeć się jak to robią inni i co można zrobić dla dzieci.
- 288/XVI/12** – boisko w Daleszewie jest wykorzystywane do organizacji wielu imprez środowiskowych i klub Odrzanka Radziszewo ponosi z tego tytułu koszty za energię, wodę, kanalizację. Nie dostajemy z tego tytułu żadnych rekompensat, natomiast inne kluby funkcjonują na trochę innych zasadach.

Radny Tomasz Namieciński

- 289/XVI/12** – przy ul. Pyrzyckiej w Gardnie znajduje się budynek socjalny, mieszkańcy tej ulicy zwracają uwagę, że w ostatnim czasie na tym terenie powstają szpecące samowolne budowle. Ten teren znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie drogi powiatowej, mieszkańcy ul. Pyrzyckiej proszą zarządcę nieruchomości GTBS oraz przedstawiciela Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta i Gminy o przeprowadzenie tam kontroli. Na tym terenie rosną drzewa i są one niszczone.
- 290/XVI/12** – 27 października 2011 r. wpłynęło do Urzędu pismo od mieszkańców wspólnoty mieszkaniowej 7-9-11 w Gardnie o treści: „W dniu 19 maja 2011 r. nasza wspólnota mieszkaniowa 7-9-11 przy ul. Niepodległości w Gardnie wystosowała do Burmistrza prośbę o przyłączenie naszej blokowej instalacji c.o. do węzła ciepłowniczego w Zespole Szkół w Gardnie. W odpowiedzi otrzymaliśmy pismo informujące nas o wstępnej zgodzie Burmistrza z zastrzeżeniem licznych trudności natury formalnej. Wszelkie niezbędne zezwolenia oraz dokumentacja to koszt rządu 35-45 tys. zł. W piśmie wskazano jednoznacznie na naszą wspólnotę jako jedyną stronę, która miałaby ponieść wszelkie koszty i zdobyć wszelkie zezwolenia i dokumentację. Niestety przekracza to w znacznej mierze finansowo-administracyjne możliwości naszej małej wspólnoty. Ze wspólnego ogrzewania korzysta 15 rodzin, mających łącznie do ogrzania ok. 1000 m powierzchni mieszkalnej. Nie jest to dużo, ale wydatnie obniżyłoby to koszty jednostkowego ogrzewania zarówno w szkole jak i naszej wspólnoty. Zgodnie z wcześniejszą opinią, jaką wyraził Burmistrz, takie zapotrzebowanie energetyczne nie przeciąży sieci szkolnej. W imieniu wspólnoty mieszkaniowej pragnę ponowić prośbę skierowaną do Burmistrza o przyłączenie naszej blokowej instalacji centralnego ogrzewania do węzła ciepłowniczego w szkole w Gardnie z

uwzględnieniem naszych realnych możliwości w tej sprawie. Możemy jako wspólnota podjąć się robót budowlanych i ponieść ich koszty”. Pismo podpisał przewodniczący zarządu wspólnoty. Do obecnej chwili wspólnota ta nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Rozmawiałem z Burmistrzem, który wyraził wstępną akceptację tego pomysłu. Członkowie wspólnoty oczekują odpowiedzi w tej sprawie.

291/XVI/12 – ukazało się zarządzenie Burmistrza wraz z załącznikiem w sprawie otwartego konkursu ofert na realizację zadań w zakresie kultury fizycznej. Na dotację dla klubów sportowych przeznaczaliśmy kwotę 1.400.000 zł. Na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej pytałem, czy dotacje dla klubów sportowych zostaną na takim samym poziomie jak w 2011 r. Burmistrz zapewniał mnie wtedy, że tak, podobnie jak mówił pan o Gardnie, że dostanie 40.000 zł. Przeanalizowałem proponowane kwoty i okazuje się, że są znaczne zmniejszenia. W 2011 r. kwota dla Grot Gardno wynosiła 40.000 zł, ta kwota spadła do 35.000 zł. To samo jest w przypadku Odrzanki Radziszewo, która miała kwotę 65.000 zł, proponowana kwota na 2012 wynosi 60.000 zł. Zmniejszono również pieniądze dla LKS Piast, gdzie była kwota 50.000 zł, teraz jest to kwota 20.000 zł. Środowiska wiejskiej nie spodziewały się takiego ciosu. Burmistrz mówi, że dla niego dobro dzieci jest najważniejsze, chyba tak, ale nie dobro dzieci ze środowisk wiejskich, bo jeśli nam się zabiera w środowiskach wiejskich na przykładzie tych trzech klubów 35.000 zł, to coś jest nie tak. Kluby z Gardna, Radziszewa i Pniewa dostają pieniądze, ale nie są to pieniądze tylko i wyłącznie na samą działalność sportową. Inne kluby dostają pieniądze na samą działalność sportową. My dostajemy pieniądze na utrzymanie boisk, na pokrycie kosztów z utrzymaniem całej infrastruktury. Szkoda, bo godzi to w dzieci i młodzież, mimo zapewnień, że będą to pieniądze na tym samym poziomie. Koszt firmy ochroniarskiej w ciągu miesiąca kosztuje gminę 7.000 zł, utrzymanie dwóch instruktorów w ciągu roku, prowadzących zajęcia dwa razy w tygodniu, kosztuje tyle samo, około 7.000 zł kosztuje roczne utrzymanie boiska. Wczoraj zadzwonili do mnie przedstawiciele Polonii Gryfino, która występuje w klubie B-klasowym. Zwrócili się z wnioskiem do Burmistrza o przyznanie dotacji w wysokości 3.000 zł. Niestety, ich wniosek nie został pozytywnie rozpatrzony.

Dlaczego dotacja dla klubów sportowych ze środowisk wiejskich została pomniejszona o kwotę 35.000 zł? Czy klub Polonia Gryfino otrzyma w roku 2012 wnioskowaną kwotę 3.000 zł? Nie ma też dodatkowych 200.000 zł przegłosowanych na wniosek radnego Nikitińskiego na dotację dla klubów sportowych. Czy Burmistrz posiada opinię Rady Sportu o sposobie określenia wysokości dotacji? Dlaczego dzieci i młodzież z terenów wiejskich są traktowane „po macoszemu”?

292/XVI/12 – jest uchwała Rady Miejskiej mówiąca o tym, że kluby sportowe z gminy Gryfino mogą korzystać bezpłatnie z boisk i sal gimnastycznych. Nie jest tak, bo zarówno Odrzanka Radziszewo, Grot Gardno, jak i Pniewo rozgrywają mecze na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Sportowej. Dowiedzieliśmy się, że Dyrektor Samoń postanowił, że jeżeli chcemy rozgrywać mecze sparingowe czy zespoły z gminy Gryfino: Odrzanka, Pniewo i Gardno chcą rozgrywać mecze na boisku ze sztuczną nawierzchnią, musimy zapłacić za szatnię – dwie szatnie po 50 zł, za dwugodzinne oświetlenie boiska – 50 zł, co daje sumę 150 zł. Do tej pory działo się tak, że kluby z gminy Gryfino rozgrywały te mecze nieodpłatnie. Okazuje się, że Energetyk Gryfino korzysta

z tych obiektów, z szatni, z oświetlenia i nie płaci. Czy my jako środowiska wiejskiej jesteśmy gorsi? Czy za zajęcia na salach gimnastycznych czy na „Orliku” też będziemy płacili?

Radna Magdalena Chmura-Nycz

293/XVI/12 – na prośbę pani sołtys z Chwarstnicy pytam o chodnik w pasie drogi powiatowej łączący świetlicę ze szkołą. W świetlicy obecnie odbywają się zajęcia „zerówki”. Proszę o wystąpienie do Starostwa Powiatowego w tej sprawie.

294/XVI/12 – przez dwa ostatnie tygodnie moje dziecko uczestniczyło w zajęciach, które odbywały się w Gryfińskim Domu Kultury i Bibliotece. W Bibliotece zajęcia odbywały się od godz. 9.00 do 11.00, w GDK od godz. 9.00 do 10.30, później był panel plastyczny do 12.30. Uważam za zbyt wczesne rozpoczynanie zajęć o godz. 9.00, ale to nie jest tak, że nic się nie dzieje. Nie wiem, jak jest w świetlicach, ale oferta, którą przedstawił GDK była szeroka i każde dziecko mogło z tego skorzystać. Nie rozumiem tylko dlaczego zajęcia plastyczne odbywały się tylko przez półtorej godziny, uważam, że powinny się one odbywać w godzinach późniejszych, do godz. 16.00, wtedy, kiedy rodzice pracują. W weekendy klub Biały Pion organizował szybkie turnieje szachowe, z czego dzieci również mogły korzystać. Uważam, że oferta jeśli chodzi o Gryfino była zadowalająca, sama uczestniczyłam w zajęciach, tylko myślę, że powinny się zmienić godziny.

Radna Janina Nikitińska

295XVI/12 – czy przy panujących ostatnio temperaturach osoby bezdomne z naszej gminy znalazły schronienie? Ilu jest bezdomnych? Jeśli tak, to gdzie się teraz znajdują? Stowarzyszenie „Pod Dębami” zwróciło się do gminy z prośbą o pomoc, ponieważ może przeznaczyć pomieszczenie dla osób bezdomnych w trakcie zimy. W tej sprawie do Burmistrza wniosowała Komisja Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego. Czy wspomogliśmy stowarzyszenie remontując bądź dając pieniądze na remont tego pomieszczenia?

Radny Tadeusz Figas

296/XVI/12 – mrozy potrwiają jeszcze jakiś czas, czy można zorganizować sztuczne lodowisko?

297/XVI/12 – od kilku dni na ul. Reymonta-Wyspiańskiego jest ciemno. Czy to jest awaria czy to efekt oszczędności energii?

298/XVI/12 – chciałbym zwrócić uwagę na przepompownię przy ul. Targowej. Jest to bardzo ładny obiekt i może przy okazji inwestycji, która rozpoczęła się przy ul. Targowej, pomyśleć o tym budynku. Nie wymaga dużych nakładów finansowych, żeby nie był on w takim stanie.

Radny Jarosław Kardasz

299/XVI/12 – interpelowałem w sprawie drogi Stare Brynki-Raczki, mieliśmy zapewnienie, że dostaniemy chociażby tłuczeń, resztę zrobimy sami. Podtrzymuję, że jesteśmy w stanie zrobić ta drogę sami pod warunkiem, że dostaniemy materiał.

300/XVI/12 – poprzez Wydział Promocji i Pana Leszka Ludwiniaka udało nam się pozyskać partnerską wieś w Niemczech. 25 lutego 2012 r. mamy pierwsze spotkanie i proszę, żeby Pan Ludwiniak mógł pojechać z nami jako tłumacz.

301/XVI/12 – w naszej wsi jest teren po byłym cmentarzu, jako stowarzyszenie Stare Brynki XXI chcielibyśmy ten teren przejąć, ANR może nam nieodpłatnie ten teren oddać pod warunkiem, że gmina zwolniłaby nas z podatku. Mamy ciekawy pomysł na zagospodarowanie tego terenu, w planie miejscowym teren jest przeznaczony pod tereny zielone, stowarzyszenie może wystąpić o dotacje zewnętrzne, ale musimy być właścicielem tego terenu. Podatek od nieruchomości będzie wysoki, nie będzie nas stać na utrzymanie i zagospodarowanie tego terenu. Nasze stowarzyszenie działa prężnie, na cztery złożone wnioski, trzy udało nam się pozyskać.

Ryszard Radawiec

302/XVI/12 – interpeluję w sprawie drogi łączącej Wirów z drogą prowadzącą w stronę Chwarstnicy, potrzebna jest wywrotka gruzu, żeby ją wysypać, bo jest tam taki dół, że nie da się przejechać. Proszę zwrócić uwagę na fragment drogi asfaltowej od Wełtynia, bo dziury są tam takie, że nie można dojechać do posesji.

303/XVI/12 – interpeluję w sprawie projektu kanalizacji w Wełtyniu, w poprzednim budżecie była na ten cel przeznaczona kwota 200 tys. zł, ta kwota jest przeznaczona na ten rok. Kiedy będzie wykonany projekt? Czy nie można by było przekazać go firmie PUK, żeby poprowadziła i skończyła te prace, jeśli gmina nie może sobie poradzić z przetargami?

304/XVI/12 – złożyłem pismo w sprawie licznika w świetlicy wiejskiej w Wełtyniu. Chciałem, żeby był to licznik na kartę, obiecano mi, że licznik będzie szybko zrobiony.

Radny Krzysztof Hładki

305/XVI/12 – na listopadowej sesji głosiłem interpelację w sprawie uszkodzonego chodnika przy ul. Sienkiewicza. Otrzymałem odpowiedź, że utrzymywanie zjazdów należy do właścicieli, ale rzecz w tym, że jest to chodnik gminny, a nie prywatny i nie ulega wątpliwości, że takimi rzeczami powinna zająć się gmina.

306/XVI/12 – interpelowałem w sprawie braku miejsc parkingowych na terenie miasta, otrzymałem odpowiedź z dnia 20 maja 2011 r.: „planuje się w najbliższym czasie przeprowadzenie analizy możliwości zwiększenia miejsc parkingowych poprzez różne działania niskokosztowe. O przyjętych rozwiązaniach z podaniem terminu realizacji poinformuję odrębnie”. 20 maja minie rok, dotychczas nie otrzymałem żadnej innej odpowiedzi.

Radna Ewa De La Torre

307/XVI/12 – skierowano do mnie prośbę o interwencję w sprawie ciemności przy ul. Asnyka-Reymonta-Sienkiewicza i sąsiednich. Zdaje się, że ten sygnał jest prawdziwy, skoro potwierdził go również radny Tadeusz Figas. Czy jest to efekt awarii czy oszczędności?

308/XVI/12 – otrzymałam odpowiedź w sprawie budowy rozwiązań komunikacyjnych na ulicy Fredry i z-ca Burmistrza napisał mi, że mogę się zapoznać z zakresem realizowanych robót, natomiast mieszkańcy otrzymali informację, że oprócz 150 mb drogi ulicy Fredry od ulicy Reymonta w 2012 r. nic już więcej nie

będzie realizowane, a ta informacja została przekazana przez Naczelnika Krzysztofa Czosnowskiego. Stoi to w rozbieżności z tym, co powiedział Burmistrz na tej sali w odpowiedzi na moją interpelację, że cała ulica Fredry zostanie zrobiona w 2012 r. Prosiłabym, aby uspokoić mieszkańców i radnych, że cała ulica będzie w tym roku zrobiona, chyba, że rację ma Naczelnik Wydziału.

309/XVI/12 – otrzymałam odpowiedź na moją interpelację w sprawie oświetlenia niedoświetlonego zakątka przy dworcu, paradoksalne jest to, że jest tam lampa na wysokim słupie i ona nie świeci. Może nie trzeba by było prowadzić negocjacji z PKP tylko wystarczy wymienić żarówkę, o co bardzo proszę.

Radny Mieczysław Sawaryn

310/XVI/12 – mnie również mieszkańcy ul. Reymonta informowali o tym, że zgłaszali sprawę braku oświetlenia w Urzędzie i nie dostali żadnej odpowiedzi. Czy to ma być tak, że mieszkańcy dowiadują się o przyczynach tej sytuacji od radnego Kardasza czy powinno być to przedmiotem informacji z Urzędu Miasta i Gminy?

311/XVI/12 – w wywiadzie telewizyjnym w ubiegłym roku Burmistrz ogłosił budowę jednego albo dwóch garażowców i skorzystanie z programu Jessica. Na jakim etapie są plany budowy garażowców i co z pozyskaniem środków, które Burmistrz zapowiedział?

312/XVI/12 – zgłaszałem interpelację w sprawie postępowań związanych z podatkami, które Burmistrz nałożył w stosunku do PGE, oczywiście nie proszę o informowanie o kwotach, ale o to, ile wydaliśmy na koszty doradztwa podatkowego, ekspertyzy, na opłaty egzekucyjną w Urzędzie Skarbowym w Gryfinie? Czy prawdą jest, że jest to kwota rzędu kilkuset tysięcy do 3 mln zł? Czy Burmistrz spodziewa się dalszych naliczeń opłat za egzekucję kwot idących w dziesiątki miliony i zabezpieczenie roszczeń? Czy Burmistrz wydał już decyzje, które wcześniej zostały uchylone w sprawie podatków za 2002, 2003, 2004 i 2005 i kolejne lata? Chciałbym taką informację otrzymać od Burmistrza na piśmie.

Radny Jerzy Piasecki

313/XVI/12 – proszę o przywrócenie do stanu przejezdności dróg gminnych ul. Wodnej i Rybackiej w Gryfinie. Stojący tam znak drogowy ograniczający prędkość do 40 km/h przypomina tylko, że kiedyś można było tam z taką prędkością jechać.

314/XVI/12 – proszę o poprawienie stanu nawierzchni ul. Polnej w Żabnicy i zainstalowanie tam kilku lamp ulicznych.

315/XVI/12 – w imieniu mieszkańców proszę o oświetlenie drogi Dębce – przejazd kolejowy w Daleszewie.

Radny Paweł Nikitiński

316/XVI/12 – moja interpelacja jest, jak sądzę, wstępem do dyskusji, ale ponieważ staje się ona przedmiotem rozmów osób, których ta problematyka dotyczy, proszę Burmistrza o wstępną informację dotyczącą przyszłej formy funkcjonowania OSiR i CW Laguna. Czy analizy, które prowadził Burmistrz, są zakończone? W jakim czasie stanie się to przedmiotem obrad Rady Miejskiej?

Radna Elżbieta Kasprzyk

317/XVI/12 – ja po dzisiejszej sesji w związku z próbą przerwania wina na sołtysów za nieskuteczne informowanie mieszkańców o sprawach dla nich ważnych, chciałabym ponowić swoją interpelację, aby na terenach wiejskich zainstalować tablice informacyjne zamykane, oszklone, w których jeśli powiesi się informację dla mieszkańców, to każdy ją przeczyta. Chciałabym poinformować radnych i Burmistrza, że w obecnym stanie nie mamy możliwości zagwarantowania tego, że jeśli się powiesi ważne dla mieszkańców informacje, to będą one wisieć na tyle długo, żeby każdy się z nimi zapoznał.

Radny Janusz Skrzypiński

318/XVI/12 – odczytam interpelację, z jaką ponownie zwracają się sołtys i rada sołecka Pniewa do Burmistrza, proszą „o zakup ok. 40 litrów farby emulsyjnej dla filii biblioteki na pomalowanie sufitu i ścian zniszczonych zaciekami z przeciekającego dachu. Dach został naprawiony, czarne plamy na suficie i ścianach zostały. Prace malarskie wykonamy w czynie społecznym. Obecnie mamy kryzys budżetowy w gminie, ale na adaptację strychu w Bibliotece Publicznej wydaje się tysiące złotych. Myślimy, że przy tak dużych wydatkach znajdują się pieniądze na materiały, którymi dokonamy doraźnej kosmetyki naszej biblioteki”. Mieszkańcy Pniewa są zniesmaczeni sytuacją, że od wielu lat zabiegają o remont jedyne go obiektu na terenie Pniewa i nie mogą doczekać się remontu.

319/XVI/12 – interpeluję w sprawie pism złożonych przez mieszkańców m. Sobiemyśl i Dołgie: „Zwracamy się z prośbą o powołanie nas jako strony we wszystkich postępowaniach administracyjnych w sprawie ustalenia warunków zabudowy dla działki nr 27, 28 położonej w obrębie Dołgie, dotyczącej działalności o charakterze produkcji rolniczej, hodowlanej czy usługowej, mogącej mieć wpływ i oddziaływanie na nasze zamieszkanie. Jednocześnie protestujemy przeciwko lokalizacji kurników czy kurzej fermy na terenie byłego gospodarstwa rolnego w m. Dołgie. Protestujemy z uwagi na fakt uciążliwości powodowanej przez wzmiankowane obiekty”. Pod tym pismem podpisali się mieszkańcy tych dwóch sołectw, pismo wpłynęło 28 listopada, do tej pory żadnej informacji ci mieszkańcy nie uzyskali.

320/XVI/12 – mieszkańcy Sobiemyśla złożyli pismo dotyczące wybudowania ekranów dźwiękochłonnych przy przebiegu trasy S3 wzdłuż miejscowości. Były deklaracje, że zostaną wykonane badania oddziaływania hałasu na mieszkańców tej miejscowości, do tej pory żadnych informacji na ten temat nie ma, a minęło już kilka miesięcy.

321/XVI/12 – proszę, aby Wydział Promocji dokonał wizji lokalnej na granicach gminy Gryfino, witacze są wizytówką gminy, natomiast w trakcie budowy trasy S3, na granicy gminy Gryfino z gminą Bielice został zdemontowany witacz. Po zakończeniu inwestycji został ponownie ustawiony, ale jego stan techniczny jest fatalny. Proszę, żeby dokonać przeglądu witaczy i te, które są uszkodzone, albo wymienić, albo je naprawić.

Radny Rafał Guga

322/XVI/12 – w zeszłym roku w odpowiedzi na interpelacje składane przez radnych w sprawie placów zabaw, Burmistrz obiecał, że w tym roku coś w tej sprawie zostanie zrobione, chciałbym się przypomnieć z interpelacją w sprawie placu

zabaw przy ul. Flisaczej i Opolskiej. Powstało tam wiele budynków wielorodzinnych, a nie ma tam warunków do spędzania czasu z dziećmi.

323/XVI/12 – wiem, że ul. Flisacza w tym roku nie będzie zrobiona, ale zgłosili się do mnie mieszkańcy z problemem przejazdu przy bloku GTBS-u, sprawdziłem, dziury są tam wielkie, trudne do przejechania, proszę o doraźne załatwienie tych dziur.

324/XVI/12 – wielokrotnie była poruszana w interpelacjach sprawa Statutu Gminy Gryfino, został on opracowany przez przedstawicieli wszystkich środowisk reprezentowanych w Radzie Miejskiej poprzedniej kadencji. Mijają już dwa lata, nie ma żadnego efektu, odpowiedzi na interpelacje mówią, że lada moment będzie on uchwalany, a nic w tej sprawie się nie dzieje. Jeśli Burmistrz postanowił ten projekt wyrzucić do śmieci, to warto byłoby nas o tym poinformować, a jeśli nie, to kiedy projekt Statutu zostałby wprowadzony w życie?

Ad. XV. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych zgłoszone w pkt. XIV.

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat:

284/XVI/12 – odnośnie pojemników na odzież gmina nie czerpie z tego żadnych korzyści, pojemniki te są rozstawione głównie na terenach spółdzielczych, przy blokach mieszkalnych.

285/XVI/12 – w budżecie nie ma środków przeznaczonych na ogrodzenie boiska w Daleszewie. Być może zadanie to będzie możliwe do wykonania, jeśli pojawią się dodatkowe środki.

286/XVI/12 – w sprawie nominacji do „Wodników” jest powołana kapituła i Burmistrz nie wtrąca się w prace kapituły. Kapituła postępuje według ustalonego regulaminu i nie widzę możliwości narzucania kapitule tego, kto ma być wyróżniony. Cieszę się, że wyróżnienia mają już taką rangę.

287/XVI/12 – poproszę Dyrektora GDK o wyjaśnienie w tej sprawie.

289/XVI/12 – sprawdzimy ten sygnał, jeśli powstały samowolne budowle, zgłosimy to do nadzoru budowlanego.

290/XVI/12 – gmina może wyrazić zgodę na przyłączenie, natomiast jest to posesja prywatna, w związku z tym koszt związany z przyłączeniem w całości muszą podjąć mieszkańcy.

291/XVI/12 – wszystkie kluby otrzymały środki na takim samym poziomie, LKS Piast prowadził gminną ligę piłki nożnej, w tej chwili zaprzestał tej działalności, dlatego zostały ograniczone środki na działalność LKS Piast. Proszę prezesów Odrzanki i Grota, aby zorientowali się, jakie budżety mają poszczególne kluby w tej lidze, kluby te otrzymują godziwe dofinansowanie z budżetu gminy. Burmistrz dba o młodzież, chce, żeby środki trafiały przede wszystkim na finansowanie szkolenia młodzieży, bo nie są dobrym przykładem dla dzieci i młodzieży burdy, jakie odbywają się po każdym meczu w Gardnie. Interwencja była wielokrotnie. Polonia Gryfino nie otrzyma dofinansowania na kwotę 3.000 zł, gdyż rada sportu podjęła decyzję, że klub, który powstaje, nie może ubiegać się o środki, dopiero jeśli będzie prowadził działalność przez minimum 3 lata. Nie jesteśmy w stanie finansować nowopowstałych klubów, nie stać nas na to.

292/XVI/12 – sprawdzę ten sygnał i wyjaśnię to.

295/XVI/12 – zapoznam się z protokołem Komisji Spraw Społecznych i ustosunkuję się do tego.

295/XVI/12 – Straż Miejska co trzy godziny kontroluje miasto mając na względzie szczególnie osoby bezdomne, są to ok. 4 osoby, jeśli jest taka potrzeba, mamy

zabezpieczone miejsca przez OPS. Do tej pory nie mieliśmy przypadku zamarznięcia osoby bezdomnej.

296/XVI/12 – ferie się skończyły, ale ja porozmawiam ze Strażą Pożarną i OSP na temat tego lodowiska.

297/XVI/12 – to nie jest oszczędzanie, jest to awaria.

303/XVI/12 – będziemy rozmawiać z prezesem PUK w tej sprawie, wówczas dam odpowiedź.

306/XVI/12 – nigdy nie zapytaliście Burmistrza, ile miejsc zostało zrobionych w mieście przez okres jego kadencji. Na Dolnym i Górnym Tarasie zostały wyczerpane wszystkie miejsca, gdzie można było zorganizować miejskie parkingi. W tej chwili trudno obiecywać, że powstaną nowe miejsca. Jedyną szansą zwiększenia ilości miejsc parkingowych na Dolnym Tarasie, jest zorganizowanie parkingu na miejscu tzw. „leżącego wieżowca”. Ostatni rok będą wykorzystywane przez Starostwo pomieszczenia w budynku Urzędu Pracy, w związku z tym będzie gdzie przenieść siedziby stowarzyszeń i organizacji.

308/XVI/12 – ulica Fredry będzie robiona w 2012 r.

310/XVI/12 – sprawdzę czy osoba odpowiedzialna za oświetlenie miała telefony w tej sprawie, czy odpowiadała na zapytania. Zakład Energetyczny powinien powiadomić, że jest awaria, żeby można było poinformować mieszkańców. Ja do dnia dzisiejszego nie miałem informacji o tej awarii, dlatego jestem zaskoczony tym, o czym państwo mówicie.

311/XVI/12 – nie przypominam sobie, że bym twierdził, że sprawa garażowców jest rozwiązana, że będziemy korzystać z programu Jessica. Zgodnie z miejscowymi planami są przewidziane dwa miejsca na garażowce, jedno miejsce jest zlokalizowane na terenie przy wieżowcach, drugie pod budowę garażu wielopoziomowego przy ul. Krasieńskiego. W tym roku nie ma tego zadania w budżecie. Jeśli gmina będzie miała możliwości finansowe, by przystąpić do budowy garażowców, na dziś nie widzę takich możliwości, są zadania ważniejsze.

312/XVI/12 – decyzja wystawiona za 2006 r. jest w SKO, pozostałe decyzje będą wydawane sukcesywnie, wszystkie koszty będą podane na piśmie.

313/XVI/12 – ulice Wodna i Polna bezwzględnie muszą zostać wyremontowane.

316/XVI/12 – mogę powiedzieć, że OSiR i CW Laguna po połączeniu będzie funkcjonować w formie jednostki bądź zakładu budżetowego.

317/XVI/12 – czy nie można tego zrobić w ramach funduszu sołeckiego?

318/XVI/12 – polecę pani Dyrektor, żeby zakupiła farbę i przekazała radzie sołeckiej.

320/XVI/12 – pismo mieszkańców zostało skierowane do GDDKiA, nie otrzymaliśmy odpowiedzi w tej sprawie.

321/XVI/12 – rzeczywiście należy wykonać nowe witacze według określonego projektu, zrobimy przegląd i zdemontujemy uszkodzone witacze.

322/XVI/12 – nie przewidujemy budowy nowych placów zabaw w bieżącym roku, będziemy starali się utrzymać dobry stan techniczny istniejących placów.

Radny Tomasz Namieciński – w ramach wyjaśnienia, nie ma uchwały Rady Miejskiej, że nowopowstałe stowarzyszenie nie może startować w otwartym konkursie dotyczącym uzyskania dotacji z Urzędu Miasta i Gminy Gryfino. Jest taki zapis w regulaminie Rady Sportu, natomiast nie ma uchwały ani zarządzenia Burmistrza. Jestem członkiem Rady Sportu, Burmistrz nie ma opinii Rady Sportu odnośnie określenia wysokości dotacji. Burmistrz zrobił wyłom w poprzednim roku, że przyznał dotację dla stowarzyszenia, które nie działało przez trzy lata. Nie uzyskałem precyzyjnej odpowiedzi na interpelację. Co z sumą

200 tys. zł przegłosowaną na sesji budżetowej? Z ogłoszenia wynika, że na dotacje przeznaczone jest 1.365.000 zł. Co z autopoprawką, którą zgłosił radny Nikitiński? W jaki sposób Burmistrz zamierza te pieniądze rozdysponować?

Radna Elżbieta Kasprzyk – ustawa o funduszu sołeckim daje uprawnienia mieszkańcom do decydowania o tym, na co chcą wydać środki. Burmistrz po raz kolejny w sytuacji, kiedy nie chce się przychylić do próśb mieszkańców, odpowiada, że mamy fundusz sołecki. Poza tym zadania własne gminy na terenach wiejskich nie są realizowane tylko z funduszu sołeckiego i stąd też moja prośba do Burmistrza, jeżeli chce, aby skutecznie powiadamiać mieszkańców, by obwieszczenia i informacje, które Burmistrz mieszkańcom przekazuje były tak umieszczane, by każdy mieszkaniec mógł się z nimi zapoznać.

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino - w każdym sołectwie były swego czasu oszklone gabloty na ogłoszenia i były one niszczone. Ten typ tablic, jaki był teraz zamontowany na terenach wiejskich był zgodny z postulatami sołtysów. Kwota dodatkowo przyznana przez Radę na działalność sportową jest w rezerwie i będzie rozdysponowana przede wszystkim na organizację imprez sportowych o zasięgu krajowym, ogólnopolskim, będzie wstrzymane rozdysponowanie tej kwoty do rozstrzygnięcia rozgrywek IV ligi, bo w przypadku awansu Energetyka do III ligi trzeba będzie zwiększyć dotację, choćby z racji przejazdów na mecze. Środki nie zostały podzielone jednoosobowo przez Burmistrza, były przy tym osoby zainteresowane, które parają się sportem, w tym również radni, nie przewidują zmian wysokości kwot na poszczególne przetargi na zadania sportowe realizowane w gminie.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – przeprowadziłem z Burmistrzem rozmowę odnośnie przyznania dodatkowych 200 tys. zł i wyraziłem swoje zaniepokojenie, że uchwała Rady nie jest wykonana. Otrzymałem zapewnienie, że w ciągu roku budżetowego pieniądze będą rozdysponowane zgodnie z przeznaczeniem, o którym zdecydowała Rada i ja to zapewnienie przyjmuję, ponieważ są podstawy do tego, żeby w ciągu roku przyznawać pieniądze. Będę strażnikiem tych ustaleń, bo byłem także osobą biorącą udział w tych rozmowach, o których powiedział Burmistrz. Była mowa o tym, że na triathlon zostanie przyznana kwota 50.000 zł, kwota taka znajduje się w zadaniu, natomiast była też mowa o tym, że zadanie to zostanie przeznaczone do realizacji przez jeden klub. Chciałbym, żeby te pieniądze przyznane przez Radę mogły być pomocą w rozwiązaniu problemów, które mogą się pojawić w środowisku sportowym. Liczę na to, że ta kwota będzie służyła organizacji imprez, o których powiedział Burmistrz, ale jednocześnie mogła być reakcją na niemożliwość pogodzenia stron realizujących zadania z zakresu kultury fizycznej na wysokim poziomie. Tego oczekuję od Burmistrza, tak długo, jak nie będę miał przeświadczenia, że te ustalenia są realizowane, będę na to reagował. Liczę, że rezerwa, która pozostaje na konkretnym rozdziale, będzie wydatkowana w całości zgodnie z przeznaczeniem.

Ad. XVI. Wolne wnioski i zakończenie sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński - myślę, że dzisiaj w ciągu obrad Rady Miejskiej w Gryfinie nabyliśmy pewne doświadczenie, chciałbym, żeby to doświadczenie nas zbudowało, bo jesteśmy po rozstrzygnięciu pewnych sporów. Współpraca Burmistrza i Rady jest w tej gminie potrzebna, ale potrzebne też jest wzajemne słuchanie się stron. Mam nadzieję, że uda nam się to, bo ponad trzy lata kadencji jest jeszcze przed nami.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn poinformował radnych o możliwości odbioru zeznań podatkowych z tytułu otrzymanych diet.

Przewodniczący odczytał pismo parafialnego zespołu CARITAS z dnia 27 stycznia 2012 r. – **załącznik nr 39**, poinformował o piśmie Prezesa Sądu Rejonowego w Gryfinie Pani Marzanny Kucharczyk z dnia 19 stycznia 2012 r. – **załącznik nr 40**, poinformował o wpłynięciu uchwały Kolegium RIO z dnia 18 stycznia 2012 r. w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały Nr XV/143/11 rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 29 grudnia 2011 r.

w sprawie zmiany uchwały Nr XIII/120/2011 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 29 listopada 2011 roku w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości – **załącznik nr 41** oraz o piśmie Koła „Radia Maryja” przy Parafii NNMP w Gryfinie z dnia 27 stycznia 2012 r. – **załącznik nr 42.**

Radni przed sesją otrzymali pisma Rady Sołectkiej, Sołtysa oraz mieszkańców Sobieradza – **załącznik nr 43.**

W związku z tym, że nikt więcej nie zabrał głosu, Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zamknął XVI sesję Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

- 1/ Lista obecności radnych - **załącznik nr 1**
- 2/ Lista obecności sołtysów – **załącznik nr 2**
- 3/ Lista obecności zaproszonych gości – **załącznik nr 3**
- 4/ Porządek obrad sesji – **załącznik nr 4**
- 5/ Wydruk wyników głosowania nad przyjęciem protokołów: z XIV i XV sesji - **załącznik nr 5**
- 6/ Informacja na temat lokalizacji targowiska miejskiego i inwestycji związanych z targowiskiem – **załącznik nr 6**
- 7/ Stanowiska Komisji Rady - **załącznik nr 7**
- 8/ Wydruk wyników głosowania nad zmianą porządku obrad XVI sesji - **załącznik nr 8**
- 9/ Wniosek Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w sprawie zmiany granic obszaru Wzgórza Bukowe oraz utworzenia nowego obszaru Natura 2000 Jeziora Weltyńskie – **załącznik nr 9**
- 10/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie w sprawie zaopiniowania propozycji powołania nowego obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty „Jeziora Weltyńskie” - **załącznik nr 10**
- 11/ Uchwała Nr XVI/146/12 - **załącznik nr 11**
- 12/ Informacja w sprawie oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego – **załącznik nr 12**
- 13/ Informacja Przewodniczącego Rady o działalności Rady Miejskiej w Gryfinie od początku VI kadencji do 31 grudnia 2011 roku - **załącznik nr 13**
- 14/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności stałych Komisji Rady od początku VI kadencji do 31 grudnia 2011 roku - **załącznik nr 14**
- 15/ Uchwała Nr XVI/147/12 - **załącznik nr 15**
- 16/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyznania dodatkowego wynagrodzenia rocznego za rok 2011 dla Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino - **załącznik nr 16**
- 17/ Uchwała Nr XVI/148/12 - **załącznik nr 17**
- 18/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie podziału sołectwa Sobiemyśl i utworzenia sołectwa Parsówek - **załącznik nr 18**
- 19/ Uchwała Nr XVI/149/12 - **załącznik nr 19**
- 20/ Autopoprawki Burmistrza do aktualizacji Programu Usuwania Wyrobów Zawierających Azbest dla Gminy Gryfino na lata 2009 – 2032 – **załącznik nr 20**
- 21/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia „Programu Usuwania Wyrobów Zawierających Azbest dla Gminy Gryfino na lata 2009 – 2032 – AKTUALIZACJA I” - **załącznik nr 21**

- 22/ Uchwała Nr XVI/150/12 - **załącznik nr 22**
- 23/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino - **załącznik nr 23**
- 24/ Uchwała Nr XVI/151/12 - **załącznik nr 24**
- 25/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Gryfino biorących udział w działaniach ratowniczych lub szkoleniu pożarniczym organizowanym przez Państwową Straż Pożarną lub Gminę Gryfino - **załącznik nr 25**
- 26/ Uchwała Nr XVI/152/12 - **załącznik nr 26**
- 27/ Wniosek o odwołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej z dnia 17 stycznia 2012 r. – **załącznik nr 27**
- 28/ Wniosek z dnia 30 stycznia 2012 r. o zwołanie sesji nadzwyczajnej – **załącznik nr 28**
- 29/ Wydruk wyników głosowania nad wnioskiem o zamknięcie listy mówców - **załącznik nr 29**
- 30/ Wydruk wyników głosowania nad przyjęciem listy mówców - **załącznik nr 30**
- 31/ Wniosek o odwołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie i uzupełnienie porządku obrad XVI sesji - **załącznik nr 31**
- 32/ Wydruk wyników głosowania nad przyjęciem zmian do porządku obrad - **załącznik nr 32**
- 33/ Wydruk wyników głosowania nad przyjęciem Komisji Skrutacyjnej - **załącznik nr 33**
- 34/ Wzór karty do głosowania w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady - **załącznik nr 34**
- 35/ Wydruk wyników głosowania nad przyjęciem zaproponowanego wzoru karty do głosowania - **załącznik nr 35**
- 36/ Protokół Komisji Skrutacyjnej z przeprowadzonego głosowania tajnego w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej w Gryfinie Mieczysława Sawaryna - **załącznik nr 36**
- 37/ Karty z przeprowadzonego głosowania - **załącznik nr 37**
- 38/ Informacja Burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał Rady - **załącznik nr 38**
- 39/ Pismo parafialnego zespołu CARITAS z dnia 27 stycznia 2012 r. – **załącznik nr 39**
- 40/ Pismo Prezesa Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 19 stycznia 2012 r. – **załącznik nr 40**
- 41/ Uchwała Kolegium RIO z dnia 18 stycznia 2012 r. w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały Nr XV/143/11 rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 29 grudnia 2011 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XIII/120/2011 Rady Miejskiej w Gryfinie z dnia 29 listopada 2011 roku w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości – **załącznik nr 41**
- 42/ Pismo Koła „Radia Maryja” przy Parafii NNMP w Gryfinie z dnia 27 stycznia 2012 r. – **załącznik nr 42**
- 43/ Pisma Rady Sołeckiej, Sołtysa oraz mieszkańców Sobieradza – **załącznik nr 43.**

Protokół sporządziła
inspektor

Agnieszka Grzegorzcyk

PRZEWODNICZĄCY RADY

Mieczysław Sawaryn